Najważniejsze jest niewidoczne dla oczu. Czyli kilka słów o relacjach.

/GazetaOlsztynska | Gazeta Olsztyńska | gazetaolsztynska.pl | kongresprzyszlosci.pl

Przemek Staroń
PSYCHOLOG, NAUCZYCIEL, TRENER, WYKŁADOWCA

IV KONGRES PRZYSZŁOŚCI 24-27 LISTOPADA 2020

Kongres Przyszłości już za 7 dni!

60120otbs-E-P

WTOREK |17|11|2020|

GAZETA OLSZTYŃSKA.pl

cena 2,90 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 3 531 NR 265 (20385)

Fot. Grzegorz Kwakszys

Słyszeliśmy kroki pielęgniarek i ciężkie oddechy pacjentów \3

MINISTER PODPALIŁ KULTURĘ \2

WYPRZEDAŻ DZIAŁEK ZA MILIONY \4

POMOC JAK TABLETKA PRZECIWBÓLOWA \7

PRZYSZŁOŚĆ JEST WOKÓŁ NAS \8

TRASĄ WĄWOZÓW I STARYCH MOSTÓW \10

TO BYŁA WŁOSKA LEKCJA FUTBOLU \22

ISSN 0137-9127

9 770137 912026 47

eprasa.pl bbe2903985

MINISTER PODPALIŁ KULTURĘ

BURZA PO PRZYZNANIU DOTACJI Z FUNDUSZU WSPARCIA KULTURY. WYSOKOŚĆ KWOT, KTÓRE MIELI DOSTAĆ OD MINISTERSTWA ARTYŚCI ZE SCENY POP I DISCO-POLO, OBURZYŁA CZĘŚĆ ŚRODOWISKA. RESORT WSTRZYMAŁ WYPŁATĘ.

Fundusz Wsparcia Kultury miał być wielkim ratunkiem dla artystów w czasach pandemii, a skłócił ze sobą artystów. Od minionego piątku, odkąd Ministerstwo Kultury podało listę artystów i instytucji kultury, które otrzymają pomoc finansową z Funduszu Wsparcia Kultury opiewającego na 400 mln zł, wrze w sieci. Zdaniem niektórych, wspierając jednych ogromnymi kwotami, minister kultury zapomniał o drugich. W sumie rządową pomoc miały otrzymać 2064 podmioty.

Jak wynika z opublikowanej listy największe dofinansowanie — 1,89 mln zł — przyznano spółce Golec Fabryka, zarządzanej przez Pawła Golca, jednego z liderów Golec uOrkiestry. Na liście jest też Beata Kozidrak — jej firma otrzymała 750 tys. zł. Ponad 600 tys. trafi do zespołu Bayer Full, ponad pół miliona dostanie Radosław Liszewski z disco-polowej grupy Weekend.

Duże pieniądze trafią także do wykonawców pop Kamila Bednarka (500 tys. zł), Grzegorza Hyżego (449 tys. zł), czy Pawła Stasiaka z dawnego Papa Dance (400 tys. zł).

Tak wielkie kwoty, które mieli dostać jedni, szczególnie muzycy ze sceny pop i disco-polo, od razu wywołały kontrowersje. Zaczęły padać pytania o kryteria, na podstawie których została przyzna pomoc.

Minister kultury Piotr Gliński zapewnił, że o tym, kto dostał wsparcie, nie decydowały sympatie, rodzaj uprawianej sztuki, ale algorytm pokazujący, kto stracił przychody w wyniku pandemii.

„To nie są pieniądze dla jednej osoby, ale dla całych zespołów ludzi, którzy z dnia na dzień stracili środki do życia" —tłumaczył na Twitterze minister kultury.

I choć minister Piotr Gliński postanowił wstrzymać realizację wypłat ze środków FWK i przekazać listę beneficjentów do pilnej ponownej weryfikacji, to w sieci dalej się gotuje.

Kwotami, które dostali niektórzy artyści, jest zszokowany Paweł Kukiz. „Rozumiem duże pieniądze dla firm takim jak teatry, ale dawać po kilkaset tysięcy zł celebrytom, tego nie pojmuję" — napisał na Facebooku muzyk. — „Nie rozumiem, jak można było wymyślić algorytm, który bogatemu daje komfort pozostania „tłustym kotem", a biednego spycha w większą biedę" — stwierdził. — Ministerstwo powinno wprowadzić jakąś górną granicę przeznaczanych kwot (...).

Fot. arch. red.

PROF. KRZYSZTOF SZATRAWSKI: POLITYKA TO NIE TYLKO DORAŹNE REAGOWANIE NA POTRZEBY, ALE TO RÓWNIEŻ KSZTAŁTOWANIE PRZYSZŁOŚCI.

W podobnym tonie wypowiedział się też Mariusz Sieniewicz, pisarz i dyrektor MOK w Olsztynie, który napisał na Facebooku, że nigdy nie widział tak obrzydliwego skoku sytych na kasę. „Nie oburzajmy się na ministra Glińskiego. Na siebie się oburzajmy, na własne smaki i uczestnictwo. Tak zwani „artyści" prowadzą po prostu biznes — byliśmy i jesteśmy jego nieodłączną, frajerską częścią. Po co wekslować to zaraz na jakieś wartości, idee. Od zasad, przez podział, po wysokość kwot wszystko pokazuje, że to się kupy nie trzyma i coś, co nazywamy kulturą jest światem odwróconych wektorów".

Do sprawy odniósł się Kamil Bednarek. W mediach społecznościowych zaznaczył, że wysokość uzyskanej przez niego dotacji nie ma nic wspólnego z polityką. „Każdy, kto ma zarejestrowaną działalność w obrębie kategorii kulturalno-artystycznej, mógł wystartować w projekcie. W moim imieniu postulował o to manager" — oświadczył.

Pomoc od ministerstwa otrzymała także Krystyna Janda, której fundacja zarządza teatrami Polonia i Och-Teatr. Fundacja wnioskowała o 5,8 mln zł, a otrzymała 1,8 mln zł wsparcia.

„Jestem więc trochę rozgoryczona, że naszym dwóm teatrom przyznano zaledwie 30 proc. kwoty, jakiej potrzebowaliśmy. Choć z drugiej strony cieszę się, że dostaliśmy chociaż tyle, bo myślałam, że pan minister nas skreśli" — powiedziała w rozmowie z portalem WP.pl.

„A nie brzydzą pieniądze od tej „paskudnej władzy?" — zapytała na Twitterze europosłanka Elżbieta Rafalska, odnosząc się do dotacji przyznanej fundacji Jandy.

Odpowiedział jej Tomasz Lis: „To nie wasze pieniądze, tylko nasze. Czas to zrozumieć!".

Prof. Krzysztof Szatrawski z Wydziału Sztuki UWM podkreśla, że zawsze, gdy w grę wchodzi podział pieniędzy z podatków, mamy do czynienia z polityką. To, w jaki sposób przyznaje się pieniądze, jest wyrazem polityki kulturalnej państwa.

— Polityka to nie tylko doraźne reagowanie na potrzeby, ale to również kształtowanie przyszłości — mówi prof. Szatrawski. — To, w jaki sposób zostały podzielone te pieniądze, zdradza pewne intencje rządu i ministerstwa, jak chcą widzieć naszą przyszłość. Jeżeli pieniądze są przyznawane na najbardziej popularne obszary sztuki jak np. disco-polo, pop, a zapomina się o literaturze, jazzie, teatrach studyjnych, to w tym momencie można zapytać, czy chodzi tutaj o populizm? Jest nieprzyzwoite, że na tym kryzysie, z którym mamy dziś do czynienia, korzystają najbogatsi, ci których pozycja i tak jest niezagrożona.

Wśród tych, którzy mieli dostać pieniądze, są też instytucje kultury i artyści z Warmii i Mazur. Na liście znalazły się m.in. Warmińsko-Mazurska Filharmonia im. Feliksa Nowowiejskiego w Olsztynie, która miała dostać 676 041 zł. Niewiele mniej, bo 664 500 zł, miał otrzymać manager zespołu Enej, Kojro Management Łukasz Kojrys. Jak tłumaczy Piotr Sołoducha, wokalista zespołu Enej, to nie są jednak pieniądze po to, żeby ktoś mógł kupić sobie nowy samochód, ale żeby zrealizować konkretne projekty.

— To wsparcie dla naszej branży jest bardzo potrzebne, ale nie w taki sposób, w jaki to zostało zrobione... Na podstawie algorytmu, bez wynikania w istotę, komu ta pomoc jest przyznawana — podkreśla wokalista. — Dlatego jednostki dostały tyle, co całe instytucje, zatrudniające wiele osób. To było błędne i dobrze się stało, że będzie ponowna weryfikacja wniosków.

Wsparcie w kwocie 559 tys. miał otrzymać też Teatr. im. A. Sewruka w Elblągu. Na liście nie ma jednak Teatru Jaracza w Olsztynie.

— Złożyliśmy wniosek, ale nie dostaliśmy dofinansowania. Być może dlatego, że już wcześniej dostaliśmy wsparcie z rządowej tarczy — mówi Andrzej Fabisiak, zastępca dyrektora Teatru im. Stefana Jaracza w Olsztynie.

Odnosząc się do wrzawy wokół teraz przyznanych dotacji dyrektor Fabisiak stwierdził: — Pieniądze zawsze dzielą. Tak było, jest i będzie. Żadna nowina.

ANDRZEJ MIELNICKI
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

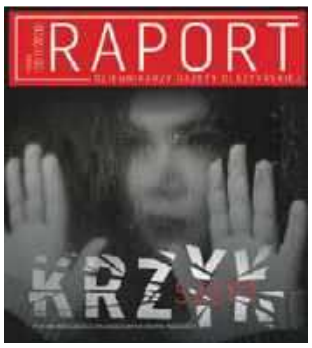

W PIĄTEK SPECJALNY RAPORT GAZETY OLSZTYŃSKIEJ:
PSYCHIATRIA DZIECIĘCA I MŁODZIEŻOWA NA WARMII I MAZURACH

Nasze dzieci cierpią. I znikają. Najpierw z naszych oczu, a później także i z domów, ulic, szkół... Na przestrzeni ostatnich trzech lat na Warmii i Mazurach samobójczą śmiercią zginęły 73 osoby z przedziału wiekowego 13-24. Ta przerażająca statystyka nie uwzględnia jednak np. 11-latka z Olsztyna, który dwa lata temu odebrał sobie życie we własnym mieszkaniu. Jego mama, zmęczona być może codziennymi obowiązkami, zrobiła sobie w tym czasie drzemkę.

Ale nie trzeba spać dosłownie, by przegapić ostatni moment na udzielenie pomocy. Tym bardziej że system opieki psychiatrycznej dla dzieci i młodzieży zawodzi.

W piątek 20 listopada w raporcie specjalnym opiszemy, jak sytuacja wygląda w naszym województwie.

Wiemy, że dzieci, które cierpią, wcale nie muszą głośno krzyczeć. Ich wołanie o pomoc częściej przypomina cichy szept. Stawiając pytania, chcemy w symboliczny sposób upomnieć się o słyszalność tego szeptu.

Redaktor prowadząca „Raportu dziennikarzy Gazety Olsztyńskiej"
DARIA BRUSZEWSKA-PRZYTUŁA
d.bruszewska@gazetaolsztynska.pl

REDAKTORZY WYDANIA
Beata Brokowska wydawca@gazetaolsztynska.pl
Barbara Barczuk
Artur Dryhynycz sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl 89 539 74 83

REDAKTOR NACZELNY
Igor Hrywna

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Bartosz Orliński

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5
10-364 Olsztyn

PREZES
Jarosław Tokarczyk

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl bbe2903985

BYLIŚMY NA ODDZIALE COVIDOWYM

W SZPITALU Zaczynamy od kombinezonu. Teraz ochraniacze na buty. Następnie czepek na włosy, a na głowę kaptur. Idziemy na oddział covidowy bartoszyckiego szpitala. Z sal dobiegają krótkie, ciężkie oddechy pacjentów oraz szum respiratorów.

Oddział przeznaczony do leczenia osób chorych na Covid-19 funkcjonuje w szpitalu powiatowym od 5 listopada. Umieszczony jest w części ginekologicznej oddziału położniczo-ginekologicznego oraz w byłym, nieczynnym oddziale rehabilitacji neurologicznej. Ten ostatni miał być remontowany, ale z powodu pandemii prace trzeba było odłożyć na bliżej nieokreśloną przyszłość. Dzięki temu w szpitalu można było stworzyć dodatkowy oddział. Stoi w nim 30 łóżek. Cztery z nich to miejsca z respiratorami. W piątek 13 listopada, kiedy za zgodą dyrekcji wchodzimy z kolegą z telewizji kablowej Bart-Sat na oddział, wolne jest tylko jedno łóżko.

W szpitalu jest także 10 łóżek przejściowych, ustawionych na oddziale chorób płuc. Leżą na nich pacjenci, którzy nie mają jeszcze potwierdzonego zakażenia koronawirusem, ale mają jego objawy. — Pobyt na nich trwa mniej więcej 24 godziny, do momentu uzyskania wyniku testu PCR — wyjaśnia dyrektor szpitala Sławomir Wójcik.

Od tego właśnie miejsca zaczynamy „obchód". Tutaj szczelny ochronny strój nie jest jeszcze wymagany. Zakładamy tylko fartuch i dezynfekujemy ręce. Oczywiście cały czas mamy na twarzach maseczki. Zaglądamy do kilku sal. Wcześniej robi to pielęgniarka oddziałowa, która uprzedza o wizycie mediów. Nikt z pacjentów nie ma nic przeciwko. Podczas całej naszej wizyty zdjęcia i ujęcia wykonujemy jednak tak, żeby nie było widać ich twarzy (ewentualnie zamazujemy je później w komputerze).

— Łóżek buforowych mamy zakontraktowanych dziesięć, natomiast pacjentów leży już dwunastu. Staramy się, by każdy z nich miał osobną salę, ale teraz musieliśmy część prowizorycznie poprzedzielać, bo po prostu nie mamy już miejsca na pojedyncze sale. Sytuacja jest bardzo dynamiczna. W jednym momencie mamy pięć wolnych łóżek, a za chwilę wszystkie mogą już być zajęte — mówi Sławomir Wójcik.

Pora przejść na oddział covidowy. Teraz musimy już założyć strój ochronny. Jest z nami jedna z pielęgniarek. Wyjaśnia, co po kolei musimy włożyć. Zaczynamy od kombinezonu. Teraz ochraniacze na buty. Następnie czepek na włosy, a na głowę naciągamy kombinezonowy kaptur. Czas na gogle albo przyłbicę. Z racji swoich okularów, wybieram to drugie. Jeszcze tylko dwie pary rękawiczek, w które należy wcisnąć rękawy kombinezonu. Moje niesfornie wciąż z nich wychodzą, ale z pomocą pielęgniarki udaje się nad nimi zapanować.

Fot. Grzegorz Kwakszys

W szpitalu w Bartoszycach na oddziale covidowym jest 30 łóżek. Cztery z nich to miejsca z respiratorami

Kombinezon krępuje ruchy, ale przede wszystkim jest bardzo szczelny i nie przepuszcza powietrza

Zaglądamy do kolejnych sal. Zdjęcia i ujęcia wykonujemy z korytarza

Od razu głośno wyrażamy podziw za pracę w takim stroju. Kombinezon nieco krępuje ruchy, ale przede wszystkim jest bardzo szczelny i nie przepuszcza powietrza. Wystarczy wykonać kilka czynności, by poczuć pierwsze strużki potu. A trafiamy na oddział w momencie, kiedy przywieziony zostaje obiad. Pielęgniarki roznoszą go pacjentom, karmią ich, pomagają podnieść się na łóżku. Non stop są w ruchu. — Personel jest w stanie wytrzymać w takim ubraniu dwie, trzy godziny. Dłużej fizycznie się nie da, dlatego stosujemy rotację, żeby nie chodzić w takim stroju przez 12 godzin — mówi dyrektor szpitala, a od samych pielęgniarek słyszymy, że ich koleżankom zdarzały się nawet omdlenia.

Ubrani w ochronne stroje, zaglądamy do pierwszej sali. Leżący na łóżku pacjent zgodził się na naszą wizytę. Robię zdjęcia i chcę już wyjść, kiedy słyszę jego słaby głos. — Pan Grzesiek?— pyta mężczyzna. Potwierdzam. Okazuje się, że to znajomy. — Dopadło mnie — dodaje. Poznaliśmy się lata temu. Nie raz rozmawialiśmy na potrzeby przygotowania do gazety wiadomości sportowych. Życzę mu szybkiego powrotu do zdrowia i wychodzę, zostawiając w spokoju.

Zaglądamy do kolejnych sal. Nie wchodzimy do środka. Zdjęcia i ujęcia wykonujemy z korytarza. Z sal dobiegają nie tylko odgłosy krzątania się pielęgniarek, ale też krótkie, ciężkie oddechy pacjentów oraz szum respiratorów. Korzystają z nich trzy osoby.

— Nie mamy większego problemu z tlenem dla pacjentów. Jedynie, kiedy uruchomiliśmy oddział, okazało się, że nasza aparatura i zawory nie nadążały w przetwarzaniu tlenu ciekłego w tlen gazowy. Mieliśmy z tego powodu kłopoty techniczne, ale zostały one już opanowane. Przyjechała firma i naprawiła co trzeba — mówi dyrektor Wójcik. — Szpital funkcjonuje od lat i nikt nie spodziewał się, że te 30 łóżek spowoduje tak duże zużycie tlenu. Mamy zapas 10 ton skroplonego tlenu, a została nam połowa tego. Zamówiliśmy go już i czekamy na dostawę — dodaje.

Oddział covidowy nie jest przeznaczony wyłącznie dla pacjentów z powiatu bartoszyckiego. Trafiają na niego zakażeni koronawirusem z całego województwa warmińsko-mazurskiego. Lekarze podkreślają, że miejsca covidowe w szpitalach są deficytowe. — Niewykluczone, że będą trafiały do nas również osoby spoza Warmii i Mazur. Jeszcze zanim otworzyliśmy oddział covidowy w naszym szpitalu, musieliśmy zawieźć pacjenta z naszego powiatu aż do Tczewa, bo tylko tam było miejsce — mówi Sławomir Wójcik. — Liczymy, że pomocą dla nas będzie to, że od czwartku (12 listopada — red.) znowu otwarty jest szpital w Kętrzynie, całkowicie przekształcony w placówkę covidową. Ma on na razie 30 miejsc, ale wkrótce ta liczba ma być podwojona — dodaje dyrektor bartoszyckiej placówki.

Nasza wizyta powoli dobiega końca. Przychodzi jeszcze do nas Wojciech Stefaniak, lekarz, koordynator SOR, pracujący również na oddziale covidowym. Mówi m.in. o stanie zdrowia pacjentów. — Jesteśmy na dobrej drodze, by wyzdrowiały dwie młode osoby, które wcześniej nie były leczone przewlekle, a które miały bardzo ciężki przebieg choroby. Wszystko najprawdopodobniej dobrze się skończy — mówi Wojciech Stefaniak. — Rozpoczęliśmy terapię wspomagającą przy użyciu osocza ozdrowieńców. Przetaczamy je pacjentom mającym ciężki przebieg choroby — dodaje, zwracając się jednocześnie z apelem do osób, które już przeszły zakażenie, by oddawały osocze. Zrobić to można w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Olsztynie (szczegóły na stronie internetowej centrum, w zakładce „ozdrowieńcy").

Dr Stefaniak odnosi się także do sytuacji personalnej na oddziale. — Pielęgniarki pracują też w innych miejscach szpitala. Co rusz dowiadujemy się o zakażeniach wśród personelu pielęgniarskiego, ratowniczego, lekarskiego, co jest niepokojące. W tej chwili sytuacja jest stabilna, ale zmierza w złym kierunku — mówi lekarz.

— Warunki są ciężkie, mamy różne kłopoty, ale oddział covid i praca personelu z pewnością uratuje zdrowie i życie wielu naszych pacjentów — dodaje dyrektor szpitala Sławomir Wójcik.

Czas zakończyć wizytę. Ściągamy z siebie ubranie ochronne. Kiedy wychodzimy z oddziału, do wejścia szykuje się szpitalny kapelan. Mówi, że został poproszony o przyjście, by jednemu z pacjentów udzielić sakramentu ostatniego namaszczenia...

GRZEGORZ KWAKSZYS
g.kwakszys@gazetaolsztynska.pl

OD AUTORA

I jeszcze jedno: na oddziale nie widzieliśmy żadnych statystów, o których mówiła ostatnio pewna diwa polskiej piosenki, a za napisanie tego reportażu nie otrzymałem od żadnego koncernu farmaceutycznego/ rządu/ Billa Gates'a (niepotrzebne skreślić) ani grosza.

eprasa.pl bbe2903985

WYPRZEDAŻ DZIAŁEK ZA MILIONY

OLSZTYN \\\ Takiej wyprzedaży w Olsztynie jeszcze nie było. Miasto wystawiło właśnie na przetarg działki o łącznej wartości ponad 30 mln zł. Najdroższa z nich jest przy ulicy Oficerskiej za 12 mln zł. Sprawdzamy, dlaczego miasto się wyprzedaje.

To już kolejne działki wystawione przez miasto na sprzedaż. Ostatnio najgłośniej było o planowanej sprzedaży za 7 milionów złotych działki przy ulicy Głowackiego, przy basenie. Już wówczas rozgorzała dyskusja, czy sprzedaż działek, które nie mają planu zagospodarowania przestrzennego, to dobry pomysł. Radny Paweł Klonowski (Koalicja Obywatelska) złożył nawet interpelację, domagając się wstrzymania sprzedaży do momentu przyjęcia takiego planu, żeby uzyskać lepszą cenę za działkę w atrakcyjnym punkcie Olsztyna.

RÓWNIEŻ TERAZ WIĘKSZOŚĆ PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDANIA W BEZPRZETARGOWYM TRYBIE DZIAŁEK NIE MA TAKIEGO PLANU. DOTYCZY TO TAKŻE TEJ NAJWYŻEJ WYCENIONEJ DZIAŁKI PRZY ULICY OFICERSKIEJ.

Czy tak gwałtowna wyprzedaż ma swój powód? Zapytaliśmy o to w olsztyńskim ratuszu.

— To naturalne, że gminy gospodarują grunty, które są ich własnością. M.in. dzięki temu możemy pozyskać pieniądze na wykonanie ważnych i wyczekiwanych przez mieszkańców inwestycji — twierdzi Marta Bartoszewicz, rzecznik prezydenta Olsztyna. — Tak będzie też w przypadku modernizacji hali Urania — wkład własny do tej inwestycji pozyskamy właśnie ze sprzedaży terenów własnych.

Rzeczniczka wskazuje też na powody, dla których miasto może mówić o naglącej potrzebie pozyskiwania dodatkowych funduszy. To, według uzyskanych od Marty Bartoszewicz informacji m.in. konieczność pozyskania dodatkowych funduszy np. na edukację.

— Przypomnę tylko, że wciąż rząd nakłada na nas coraz więcej obowiązków oraz podejmuje decyzje, które skutkują dodatkowymi obciążeniami finansowymi dla gminy, jednak wpływy nie rosną proporcjonalnie. Oznacza to, że coraz więcej pieniądze np. na edukację czy inne wydatki musimy wygospodarować z dochodów własnych gminy — informuje rzeczniczka.

Olsztyńscy radni są podzieleni, co do oceny sprzedaży działek bez planu zagospodarowania przestrzennego. I tak jak radny Paweł Klonowski jest tego zdecydowanym przeciwnikiem, tak inny radny, znany z dużej wiedzy na temat miejskich nieruchomości, Tomasz Głażewski (Koalicja Obywatelska), ma inne zdanie.

— Tu najważniejsze jest Studium Uwarunkowań i Zagospodarowania Przestrzennego — stwierdza radny Tomasz Głażewski. — To ten dokument jest podstawą i zawęża rozwiązania, które mogą być przyjęte w planie zagospodarowania przestrzennego — dodaje.

Wystawienie tak wielu działek — do tego w większości bez przyjętego planu zagospodarowania przestrzennego — bardzo krytycznie ocenia ratuszowa opozycja.

— Dzieje się to, przed czym ostrzegaliśmy od dłuższego czasu. Miasto wyprzedaje to, co ma najcenniejsze, czyli swoje tereny — ocenia radny Radosław Nojman, przewodniczący klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości w olsztyńskiej Radzie Miasta. — To skutek zadłużania miasta i konieczność ponoszenia kosztów niekoniecznie trafionych inwestycji. Niestety nasze słowa i przestrogi się sprawdzają — dodaje.

Radny PiS jednocześnie krytykuje posługiwanie się przez władze miasta, jak to określa „wymówkami". Zalicza do nich często używane przez władze Olsztyna przy okazji dyskusji nad budżetem miasta informacje o zwolnieniu młodych ludzie z podatku dochodowego, o obniżeniu stawki podatku dochodowego, czy utrudnienia związane z epidemią.

— To nierozsądne, szczególnie, że brak planów zagospodarowania przestrzennego nie daje gwarancji kontroli nad tym, jakie inwestycje na sprzedanych działkach powstaną — stwierdza radny Radosław Nojman.

Jakie działki są na przedstawionej liście do sprzedaży? To dziesięć lokalizacji. Na niektórych z nich znajdują się po dwie działki. Mają być sprzedane bezprzetargowo do końca roku. Listę otwiera działka przy ulicy ul. Gałczyńskiego za kwotę 425 000,00 zł. Kolejne to tereny przy: ul. Nad Jarem za 287 300,00 zł, ul. 15 Dywizji 1 za 435 300,00 zł, ul. Jeziorna za 774 000,00 zł, dwie działki przy ul. Żeglarskiej za 2 349 029,00 zł i 343 928,00 zł. Kolejna jest przy ul. Leśnej za 1 091 400,00 zł. Najdroższa, bo wyceniona na 12 062 272,00 zł działka, jest przy ulicy Oficerskiej. Za działkę przy ul. Fałata miasto chce 2 863 800,00 zł, a za dwie działki położone przy ul. Wiosennej odpowiednio 8 636 356,00 zł i 82 975,00 zł. Działka przy ulicy Towarowej została wyceniona na 603 866,00 zł.

Sprawdziliśmy, jak wyglądała sprzedaż działek w Olsztynie w minionych latach. W 2017 roku sprzedano ich za kwotę ponad 10 330 000 złotych. Rok później za blisko 30 000 000 złotych. W roku 2019 wpływ ze sprzedaży działek przez miasto osiągnął kwotę 19 500 000 złotych.

Jeszcze w lipcu rzeczniczka ratusza informowała „Gazetę Olsztyńską", że na rok 2020 planowana jest sprzedaż działek na kwotę blisko 11 milionów złotych. Jednak na ujawnionej przez urzędników liście są nieruchomości na kwotę blisko 30 milionów złotych. I to bez tych, które wcześniej ogłoszono, jako wystawione na sprzedaż w tym roku.

Przy okazji sprzedaży działek wraca podejrzenie, że miasto wyzbywa się majątku, żeby zebrać wymaganą kwotę na wkład własny do remontu hali widowiskowo-sportowej Urania. Po renegocjacjach Regionalnego Programu Operacyjnego z Komisją Europejską udało się uzyskać około 130 milionów złotych na ten cel, ale miasto musi uzbierać wkład własny w wysokości około 30 mln zł.

— Wkład własny na Uranię zamierzamy pokryć z dochodów własnych miasta. Inwestycja będzie rozłożona na lata, więc nie musimy posiadać całej kwoty od razu — przypomina Marta Bartoszewicz.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI
s.kryscinski@gazetaolsztynska.pl

Fot. BIP

Tomasz Głażewski, radny Koalicji Obywatelskiej: Tu najważniejsze jest Studium Uwarunkowań i Zagospodarowania Przestrzennego.

Fot. archiwum red. (2)

Paweł Klonowski, radny Koalicji Obywatelskiej: Złożyłem interpelację, by wstrzymać sprzedaż do momentu przyjęcia planu zagospodarowania.

Radosław Nojman, radny PiS: Brak planów zagospodarowania przestrzennego nie daje gwarancji kontroli nad tym, jakie inwestycje na sprzedanych działkach powstaną.

Najdroższa, bo wyceniona na **12 062 272,00 zł,** jest działka przy ulicy Oficerskiej.

KONDOLENCJE

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci
ś. † p.
Mikołaja Hermana
najstarszego kombatanta na Warmii i Mazurach,
żołnierza II wojny światowej.
Składamy szczere wyrazy współczucia
Rodzinie i Bliskim Zmarłego

Wicewojewoda Warmińsko-Mazurski Sławomir Sadowski
Wojewoda Warmińsko-Mazurski Artur Chojecki
Wicewojewoda Warmińsko-Mazurski Aleksander Socha

396720opb1-A-G

Z ogromnym żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci
Pana
Mikołaja Hermana
żołnierza II wojny światowej,
jednego z najstarszych kombatantów
na Warmii i Mazurach.
Rodzinie i Bliskim Zmarłego
składamy
wyrazy najgłębszego współczucia.

Gustaw Marek Brzezin
Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego
Bernadeta Hordejuk
Przewodnicząca Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego

396420opb1-A-G

eprasa.pl bbe2903985

PRZEMEK TO JEST GOŚĆ!

KONGRES\\\ Przemek Staroń jest psychologiem, nauczycielem, trenerem, wykładowcą i autorem książki „Szkoła bohaterek i bohaterów", jednym z prekursorów wykorzystywania mediów społecznościowych w polskiej edukacji.

IV KONGRES PRZYSZŁOŚCI 24-27 LISTOPADA 2020

Kiedy sięgnąłem na Wikipedii do biogramu Przemysława Staronia, to wydał mi się strasznie długi, tak jak nota na przykład o Mickiewiczu. Więc porównałem. Jednak nie, Mickiewicz jest dwa razy dłuższy niż Staroń. No, ale o wieszczu chyba już niewiele da się nowego napisać, a Przemysław Staroń ciągle zapisuje nową kartę polskiej edukacji.

Kim jest? — Jestem psychologiem, kulturoznawcą i przede wszystkim nauczycielem. Ludzie kojarzą mnie z Profesorem Snapem, kreatywnością, LEGO lub Harrym Potterem. I w sumie coś w tym jest. Próbuję zarazić ludzi krytycznym myśleniem, wiarą w człowieka i poczuciem jego sprawstwa — mówi o sobie.

Dodajmy jeszcze, że jest psychologiem, nauczycielem (przede wszystkim), trenerem, wykładowcą i autorem książki „Szkoła bohaterek i bohaterów" i jednym z prekursorów wykorzystywania mediów społecznościowych w polskiej edukacji.

Fot. Renata Dąbrowska (ECS w Gdańsku)

Przemek Staroń będzie gościem Kongresu Przyszłości

Jest też nauczycielem roku 2018 i finalistą nauczycielskiego Nobla: Global Teacher Prize 2020. A miesiąc temu został jednym z 3 laureatów Digital Shapers 2020 w kategorii „Edukacja". Wybrała ich kapituła, skupiająca blisko 200 ekspertów w dziedzinie cyfryzacji i nowych technologii.

Przemysław Staroń będzie gościem naszego Kongresu Przyszłości. Posłuchamy go wspólnie w czwartek 26 listopada od 17.30. O czym będzie mówił? O relacjach i o tym, dlaczego warto je tak bardzo pielęgnować właśnie dzisiaj.

Jak wspomniałem, Przemysław Staroń jest jednym z prekursorów wykorzystywania mediów społecznościowych w polskiej edukacji. Ale wyróżnienie w Digital Shapers 2020 otrzymał za „za promowanie krytycznego podejścia do nowych technologii".

26.11, czwartek, godzina 17.30 na gazetaolsztynska.pl. Zapowiada się ciekawy wieczór.

IGOR HRYWNA

POMNIK ORŁA NA IŁAWSKIM STADIONIE ZNISZCZONY

Pomnik orła to jeden z symboli Iławy i klubu sportowego Jeziorak. W weekend pomnik na stadionie miejskim został zniszczony.

Wczoraj Iławę obiegła informacja, że w weekend został zdewastowany pomnik wznoszącego się do lotu ptaka. Orzeł leży roztrzaskany na schodach prowadzących do cokołu oraz na trawniku. Pomnik rozpadł się na trzy części: głowę oraz dwa skrzydła.

Czy to na pewno efekt działania człowieka? Tak prawdopodobnie było, jednak nie można też na sto procent wykluczyć, że pomnik spadł pod wpływem silnego wiatru, jednak w weekend takich mocnych podmuchów w Iławie nie odnotowano. Jeśli zrobił to człowiek lub grupa osób, to musiała się wykazać zdolnościami wspinania — na cokół nie jest łatwo wejść, no chyba, że ktoś cię podsadza lub ma ze sobą drabinę...

Sprawą zajmuje się iławska policja, zgłoszenia w KPP Iława dokonali pracownicy Iławskiego Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji, które zarządza stadionem przy ulicy Sienkiewicza. Funkcjonariusze dokonali oględzin miejsca i wykonali dokumentację fotograficzną.

Fot. Mateusz Partyga

Jedno ze skrzydeł orła leży na trawniku

— Badamy wszelkie okoliczności, będziemy przesłuchiwali świadków, chcemy także zapoznać się z materiałem wideo z monitoringu — mówi asp. Joanna Kwiatkowska. A okolice stadionu są dobrze monitorowane.

O zniszczonym pomniku wie burmistrz Iławy Dawid Kopaczewski:

— NAWET JEŚLI MIESZKAŃCY IŁAWY MIELI RÓŻNE ZDANIA NA TEMAT OBECNOŚCI TEGO POMNIKA W NASZEJ PRZESTRZENI MIEJSKIEJ, JEGO UMIEJSCOWIENIA I HISTORII, TO NA PEWNO TEJ SPRAWY NIE MOŻNA ZAŁATWIAĆ W TEN SPOSÓB, ŻE JEGO PRZECIWNICY NISZCZĄ ORŁA.

Oczywiście przy założeniu, że dokonał tego człowiek, a nie natura — mówi burmistrz Kopaczewski.

— Jeśli natomiast okaże się, że tej dewastacji dokonał człowiek lub nawet grupa ludzi, to wówczas powstaje pytanie: co będzie kolejne?— pyta retorycznie.

Obecnie fragmenty pomnika nie są jeszcze podniesione z ziemi z uwagi na prowadzone śledztwo, jednak docelowo mają trafić do Urzędu Miasta w Iławie.

— Zdeponujemy fragmenty pomnika w naszych zasobach i zastanowimy się, co dalej z nim zrobić — mówi Dawid Kopaczewski, który nie wyklucza ponownego scalenia żelbetonowej konstrukcji.

Pomnik orła na iławskim stadionie budził w ostatnich latach spore kontrowersje. Zdaniem radnych miejskich z klubu Prawa i Sprawiedliwości, pomnik ten powinien zniknąć z uwagi na to, że przedstawia — ich zdaniem — ptaka wzorowanego na orle niemieckim. Pisaliśmy o tym m.in. w 2017 roku „Komunistyczny napis już usunięty. A co z orłem, co z tablicą na SP1?".

— To skandal, że ten pomnik został zniszczony! — nie ma wątpliwości Michał Młotek, badacz lokalnej historii, regionalista, a także przewodniczący rady miasta Iława. I opowiada:

— W LOKALNYM SPOŁECZEŃSTWIE PRZEZ LATA FUNKCJONOWAŁO BŁĘDNE PRZEKONANIE, ŻE JEST TO POMNIK POCHODZENIA NIEMIECKIEGO PRZYWIEZIONY DO IŁAWY Z INNEJ LOKALIZACJI.

Tymczasem według moich ostatnich ustaleń, pomnik został wykonany przez kolejarzy pracujących w iławskiej lokomotywowni, powstał on prawdopodobnie w latach 1945-1947, a jego odsłonięcia dokonano 22 lipca 1948 roku. Być może twórcy wzorowali się na orle niemieckim, co nie byłoby zaskoczeniem, jednak fakt jest taki, że właśnie zniszczono jeden z symboli naszego miasta — dodaje Michał Młotek.

Do sprawy zniszczenia wrócimy.

ZICO

eprasa.pl bbe2903985

BĘDĄ KARY ZA PRZEKOP MIERZEI?

INWESTYCJA Przekop Mierzei jest inwestycją, którą należy wspierać. Mam nadzieję, że inwestycja będzie realizowana terminowo i zgodnie z unijnymi normami — mówi europoseł Tomasz Frankowski. Czy sprawa trafi do Trybunału Sprawiedliwości?

Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska we wrześniu — przypomnijmy — zmieniła treść swojej decyzji dotyczącej skutków trwającej na Mierzei Wiślanej inwestycji.

— Nie można zgodzić się z argumentem przedstawionym przez wnioskodawcę (Urząd Morski w Gdyni), że w trakcie prowadzenia robót na Mierzei Wiślanej oraz przy przebudowie brzegów rzeki Elbląg i Zatoki Elbląskiej nie będzie presji na ichtiofaunę i ornitofaunę występującą na terenie Zalewu Wiślanego — napisał w niej Andrzej Szweda-Lewandowski.

— Do polskich europarlamentarzystów docierają informacje, że Komisja Europejska rozważa skierowanie do Trybunału Sprawiedliwości sprawy przeciwko Polsce. My we wsparciu ze strony europosła Tomasza Frankowskiego będziemy pilnowali tego, co dzieje się w strukturach unijnych, a ja będę pilnował polskiego rządu — zapowiadał wówczas Jerzy Wcisła.

Gościem senatora podczas ostatniej konferencji prasowej był właśnie Tomasz Frankowski.

— Przekop Mierzei Wiślanej jest dla mnie ważną inwestycją, którą należy wspierać.

Fot. Kamila Kornacka

Tomasz Frankowski (z prawej): Mam nadzieję, że inwestycja będzie terminowo realizowana zgodnie z unijnymi normami i we współpracy z Komisją Europejską

Zdajemy sobie sprawę z tego, że jej realizacja może ożywić miasto i całą infrastrukturę — zauważa europoseł, który odwiedził Elbląg. — Wiemy jednak, że zmiana celu budowy przez aktualny rząd, spowodowała brak relacji pomiędzy Komisją Europejską a Polską. Chciałbym uniknąć sytuacji, w której Trybunał Sprawiedliwości zajmie się tą sprawą. Miejmy nadzieję, że opinia środowiskowa zostanie dostarczona Komisji Europejskiej i kary, które komisja czasem wdraża za brak respektowania norm unijnych, nie zostaną nałożone na Polskę — mówi Frankowski.

Jerzy Wcisła przyznaje, że popiera realizację trwającej na Mierzei inwestycji.

— Jesteśmy zwolennikami budowy tego kanału, ale istnieje wyraźne zagrożenie, że Komisja Europejska może skierować sprawę do Trybunału Sprawiedliwości, a wówczas Polsce grozić będą ogromne kary — obawia się senator.

A Tomasz Frankowski dodaje: — Tym bardziej że wiemy, że inwestycja podrożała o co najmniej 100 milionów złotych. Czas to pieniądz i mam nadzieję, że inwestycja będzie terminowo realizowana zgodnie z unijnymi normami i we współpracy z Komisją Europejską, bo im szybciej się zakończy, tym lepiej dla wszystkich.

Warto wspomnieć, że do budżetu gminy Sztutowo trafiło w październiku odszkodowanie od rządu za zajęcie kawałka jej terenu na potrzeby budowy przekopu przez Mierzeję Wiślaną.

— Na pewno w nowy rok wejdziemy ze sporą nadwyżką na koncie — zdradza Marcin Owsiński, przewodniczący rady gminy Sztutowo, do budżetu której trafiło ponad 200 tysięcy złotych.

KAMILA KORNACKA
k.kornacka@dziennikelblaski.pl

Fot. NDI/Besik

Za zajęcie kawałka terenu na potrzeby budowy przekopu gmina Sztutowo otrzymała ponad 200 tysięcy złotych odszkodowania

EUROPOSEŁ TOMASZ FRANKOWSKI: ZDAJEMY SOBIE SPRAWĘ Z TEGO, ŻE PRZEKOP MIERZEI WIŚLANEJ MOŻE OŻYWIĆ MIASTO I CAŁĄ INFRASTRUKTURĘ.

OZDROWIEŃCY MOGĄ ODDAĆ OSOCZE NIE TYLKO W OLSZTYNIE

Niedawno informowaliśmy, że ozdrowieńcy z województwa warmińsko-mazurskiego mogą oddać osocze jedynie w olsztyńskim RCKiK. Na szczęście sytuacja się zmieniła.

Skontaktował się wtedy z nami nasz czytelnik.

— Jestem ozdrowieńcem. W telewizji zobaczyłem informację, że moje osocze może pomóc innym. Zgłoś się do jednego z Centrów Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa i oddaj osocze — usłyszałem, więc postanowiłem skontaktować się z najbliższym mi elbląskim oddziałem. Okazało się jednak, że RCKiK w Elblągu osocza nie pobiera i muszę pojechać do Olsztyna. Chciałbym pomóc, ale nie jestem w stanie kilka razy w miesiącu przemierzać ponad 100 kilometrów. Czy ta sytuacja się zmieni?

Fot. Pixabay

Ozdrowieńcy mogą już oddawać osocze w Elblągu i Iławie

Myślę, że w Elblągu i okolicach znaleźliby się ochotnicy, ale dystans, który musieliby pokonywać, może ich skutecznie zniechęcić do pomocy — powiedział nam elblążanin.

Zapytaliśmy wówczas dyrektorkę olsztyńskiego RCKiK, czy w planach jest wprowadzenie możliwości oddawania osocza również w innych miastach województwa.

— Procedurę przeprowadzić można tylko w tych oddziałach, które są wyposażone w separatory, a te są tylko w Elblągu i Iławie — informowała Grażyna Kula.

Oddanie osocza miało się wiązać z kilkoma podróżami do olsztyńskiego centrum krwiodawstwa. Procedura wygląda bowiem następująco — najpierw oddaje się je trzy razy co tydzień, po miesiącu sprawdza się poziom przeciwciał i znów trzykrotnie oddaje osocze. Również z zachowaniem tygodniowych odstępów.

Okazuje się jednak, że na zmiany nie trzeba było czekać długo. Kilka dni temu na stronie Urzędu Miejskiego w Elblągu pojawiła się informacja dla mieszkańców miasta i okolicznych miejscowości.

— Ozdrowieńcy z Elbląga i okolic, którzy chcieliby oddać osocze, nie muszą jechać do Gdańska czy Olsztyna. Osocze mogą oddać w elbląskim Oddziale Terenowym Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Olsztynie — poinformowały władze miasta.

To nie koniec zmian. Osocze można już oddać również w oddziale w Iławie.

Na stronie olsztyńskiego RCKiK w zakładce „Ozdrowieńcy" zapoznamy się z zasadami kwalifikacji ozdrowieńców do oddania osocza. Znajdziemy tam także ankietę — jeżeli chcemy oddać osocze, wtedy należy wypełnić ją i wraz ze zdjęciem lub skanem dodatniego wyniku badania na SARS-CoV-2, które pobrać możemy ze strony pacjent.gov.pl, wysłać na adres: ozdrowiency@rckikol.pl i poczekć na telefon z centrum.

kk

eprasa.pl bbe2903985

POMOC TO DOBRA TABLETKA PRZECIWBÓLOWA

WOKÓŁ NAS\\\ Gdy mały pójdzie do przedszkola, wrócę do pracy. Teraz wszędzie muszę ciągać ze sobą tego mojego glutka. Uczę czyjeś starsze dziecko, a ten ktoś zajmuje się wtedy moim maluchem. Większość rodziców chętnie idzie na taki układ — opowiada Ola.

Gdybym przypadkiem tego lata nie poznała jej osobiście, nie uwierzyłabym, że takie osoby istnieją. I po takich przeżyciach — do tej pory pozostając w nie najłatwiejszej sytuacji życiowej — mogą tak prężnie działać. I mieć w sobie tyle otwartości.

Kilka miesięcy temu na olsztyńskiej grupie, gdzie ludzie dzielą się niepotrzebnymi im już przedmiotami pojawiło się ogłoszenie: „Oddam kilka par butów dziecięcych". Rozmiar pasował na mojego młodszego syna. Szybko udało mi się zaklepać ogłoszenie. Pojechałam po odbiór — otworzyła mi młoda dziewczyna, zza jej pleców wychylił się chłopczyk. Zostawiłam w podziękowaniu czekoladę, zabrałam paczkę do auta. Przyzwyczajona do tego, że ludzie często oddają to, co już po prostu trudno sprzedać, zajrzałam do torby. Spodziewałam się otarć, przetartych sznurowadeł — jak to przy oddawaniu. Okazało się, że wszystkie buciki są w świetnym stanie. „Aż dziw, że oddała, przecież spokojnie mogła to sprzedać" — pomyślałam wtedy. Potem wielokrotnie widziałam przeróżne jej ogłoszenia i oferty na olsztyńskich forach pomocowych. Zadziwiała mobilnością i kreatywnością. Kilka dni temu napisała, że w związku z trudną sytuacją wielu dzieci podczas nauczania zdalnego, oferuje bezpłatną pomoc w lekcjach. Wtedy postanowiłam do niej zadzwonić.

Fot. pixabay.com

Może komuś ta historia doda otuchy, może kogoś zainspiruje

> Z KAŻDEGO DOŁKA MOŻNA SIĘ WYGRZEBAĆ, A GDY CZŁOWIEK POMAGA INNYM, TO WTEDY JAKBY JEGO PROBLEMY SCHODZĄ NA DRUGI PLAN.

NIE MAM TU RODZINY

24 grudnia 2019 roku Wigilia. W małym mieszkanku na Jarotach skromna wieczerza. W pokoju on, ona i niemowlę. Nie, to nie para, choć kobieta jest mamą brzdąca. Jego ojcu już w pierwszych miesiącach ciąży odechciało się bycia tatą. Wyrzucił wtedy swą młodą partnerkę z domu, mówiąc, że on tego nie planował. Nie było o co walczyć — mieszkanie należało do jego rodziców. Dziewczyna trafiła do Domu Samotnej Matki, tam urodziła synka, chwilę później ojca pozbawiła praw rodzicielskich. Po niespełna roku oszczędzania stanęła na nogi, wynajęła małe mieszkanko. Zbliżały się święta.

— Nie mam tu rodziny, przyjechałam tu kilka lat temu z drugiego końca Polski. Moi rodzice rozwiedli się i rozjechali w świat. Stanęłam przed wizją spędzenia samotnej Wigilii. To nie było przyjemne — opowiada. W południe na jednej z olsztyńskich grup zauważa nietypowe ogłoszenie. Ktoś pisał, że pokłócił się z rodzicami, wyrzucili go z domu, a bus do Holandii, gdzie na co dzień pracuje, ma dopiero za dwa dni. „Czy ktoś mnie przygarnie na święta?"— ogłaszający się chłopak pytał wprost. Dziewczyna nie zastanawia się długo, napisała, że go zaprasza. Chłopak zjawia się wieczorem z małą choinką pod pachą. — To było urocze. Wigilię i pierwszy dzień świąt spędziliśmy razem, gadając, bawiąc się z małym, zajadając się pizzą. Potem pojechał. Ale do tej pory „takie" ziomeczki jesteśmy — opowiada Ola z uśmiechem na twarzy.

POST ROBI FURORĘ

Październik 2020. „Nagotowałam jak dla wojska. Jeśli ktoś głodny, to zapraszam, chętnie się podzielę. Sami nie zjemy, miejsce przy stole zawsze się znajdzie" — to kolejne z jej ogłoszeń. Post robi furorę. Ludzie podziwiają i kibicują. Co ciekawe, prawdziwie głodny nie zjawia się nikt, na ogłoszenie odpowiadają tylko ci, którzy chcą poznać jak sami piszą „niesamowitą zapraszającą". — Wpadł chłopak z własnym domowym ciastem, chwilę posiedział, wypiliśmy herbatę. Potem była taka młoda mama, również samotnie wychowująca dziecko. A obiadu nikt nie ruszył, nie wiem czy bali się mnie „objeść" czy może tego, że tak kiepsko gotuję — śmieje się olsztynianka.

Pytam ją o te darmowe korepetycje. — Odezwało się wiele osób. Wzięłam pierwszą piątkę dzieci, które się zgłosiły. Dlatego dziś nie mogę za długo z tobą gadać, zaraz lecimy do Michasi. Z tą nauką bywa różnie. Rodzice czasem chcą, żeby pomóc ich dziecku, a dziecko — zwłaszcza wtedy, gdy jest już dorastające — ma mnie w głębokim poważaniu. Wtedy odpuszczam — opowiada. Ola za pomoc nie bierze nic, choć większość ludzi nie może w to uwierzyć.

— Pytają: za ile, a gdy ja mówię, że przecież pisałam, że za darmo, oni mówią, że to przecież pewnie taki chwyt marketingowy, żeby przyciągnąć do siebie klientów. A ja wierzę, że dobro i bezinteresowność wraca. Nieraz miałam na to przykład — opowiada.

DZIELĘ SIĘ SWOIM CZASEM

W salonie szaleje rozbrykany dwulatek — „nowa ciocia" właśnie bawi się z nim w konika, w mniejszym pokoju jego mama z Misią omawiają matematykę.

— Na co dzień jeszcze nie pracuję, łapię się dorywczych zajęć, więc czasu mam sporo i nim się mogę dzielić. Gdy mały pójdzie do przedszkola, wrócę do pracy. Teraz wszędzie muszę ciągać ze sobą tego mojego glutka. Ale to takie trochę cygańskie dziecko, każdego lubi. Ja uczę czyjeś starsze dziecko, a ten ktoś zajmuje się wtedy moim maluchem. Większość rodziców chętnie idzie na taki układ — opowiada.

Po pierwszych korepetycjach Ola wychodzi uszczęśliwiona z domu swojej uczennicy. Zawsze marzyła o profesjonalnej sesji zdjęciowej, a dzisiejsze popołudnie mocno ją do tego planu przybliżyło. Tata dziewczynki okazał się fotografem. Sam zaproponował kilka ujęć.

— Oniemiałam, gdy o tym usłyszałam. To kolejny przykład na to, że dobro wraca. W zasadzie nigdy nie ma nic za darmo. Nie jest to zamierzone, ale czasem przypomina to handel wymienny. Wiadomo, w obecnych czasach nikomu się nie przelewa, a umiejętnościami możemy wymieniać się zawsze — zauważa.

Pytam ją o te buty, które kiedyś mi przekazała. — Gdy rodziłam dziecko, nie miałam dosłownie dla niego nic. Wszystko dostałam. Jak mogłabym teraz taką dobrocią ludzką i ludzkim zaufaniem handlować? — pyta. I dodaje — Kiedyś przyszykowałam paczkę ciuchów po synku. Pani przyjechała odebrać, ubolewając, że nie zdążyła kupić nawet lizaka. Następnego dnia ta sama pani poszukiwała kogoś do umycia okien, oferowała dobrą stawkę. Było dużo chętnych, a jak myślisz, kogo do tej pracy wzięła? — pyta Ola, mrugając okiem.

TA PANI STAŁA SIĘ NASZĄ BABCIĄ

Niedługo kolejne święta. Dziewczyna już wie, że nie spędzi ich sama. Krąg wspierających ją ludzi wciąż się poszerza. W międzyczasie wzięła pod opiekę starszą panią. Najpierw miała robić jej zakupy. Ale ludzie o otwartych sercach rzadko kiedy na tym poprzestają. — Wspólnie słuchamy muzyki, pieczemy ciasta, opowiadamy sobie opowieści. Wzajemnie dużo sobie dajemy. I razem się sobą opiekujemy. Ta pani stała się taką naszą babcią. Może z nią spędzimy święta? Pomaganie jest naprawdę wzbogacające. Czuję jak każdego dnia obrastam w dobrą energię innych ludzi, tego nie kupiłabym za żadne pieniądze — podkreśla.

Ola mówi, że nie chce się ujawniać, zdjęcia też nie udostępni, bo nie czuje się bohaterką i nie dla sławy to robi. Kilka razy powiedziano jej, że ma z siebie nie robić gwiazdy, a nawet wzięto za oszustkę. To było wtedy, gdy chciała zrobić zbiórkę na Dom Małego Dziecka. — Oczywiście wszystko było uzgodnione z tamtejszą panią dyrektor — podkreśla.

„Zbiórka? Jaka zbiórka dla potrzebujących! Przecież ona dziecko samotnie wychowuje, pewno dla siebie zbiera" — wśród oklasków zdarzały się i takie komentarze. Czy robi się wtedy przykro?

— Nie, przyzwyczaiłam się, że ci co najmniej robią, często zawsze najwięcej gadają. Jestem może trochę wtedy zła, że muszę się tłumaczyć, że nie jestem wielbłądem, ale mam na co dzień tyle zajęcia, że nie mam kiedy przejmować się głupotami.

Ola nie chce się przedstawić, ale obok historii takiej osoby nie sposób przejść obojętnie.

— Anonimowo niech to pani opisze, może kogoś to zainspiruje, może kogoś pobudzi do działania, a może komuś moja historia doda otuchy. Z każdego dołka można się wygrzebać, a gdy człowiek pomaga innym, to wtedy jakby jego problemy schodzą na drugi plan, nie ma czasu ich rozpamiętywać. Pomaganie jest dobrą tabletką przeciwbólową — zauważa dziewczyna.

AGNIESZKA POROWSKA
a.porowska@gazetaolsztynska.pl

imię bohaterki zostało zmienione

eprasa.pl bbe2903985

PRZYSZŁOŚĆ JEST WOKÓŁ NAS

OPINIE W trakcie IV Kongresu Przyszłości będziemy rozmawiać o tym, co najważniejsze dla naszego regionu, a zatem i o edukacji. Do rozmowy zasiądą paneliści zaproszeni przez prof. Joannę Ostrouch-Kamińską, dziekan Wydziału Nauk Społecznych UWM w Olsztynie.

Wszyscy z nadzieją wyglądamy końca pandemii, więc eksperci zaproszeni do panelu poświęconego edukacji będą dyskutować przede wszystkim o tym, jakie są konsekwencje nowej rzeczywistości i o tym, oczywiście, w jaki sposób sprawiać, by nauczanie w czasach popandemicznych stawało się jeszcze lepsze.

W oczekiwaniu na panel ekspercki, zapytaliśmy jego uczestników, co jest najtrudniejsze w aktualnej sytuacji uczniów i nauczycieli w Polsce i o to, czy z pandemii wyjdziemy z wypracowanymi rozwiązaniami, które pozytywnie wpłyną na edukację.

Dr hab. Joanna Ostrouch-Kamińska, prof. UWM, pedagog społeczny i socjolog edukacji, która będzie moderować panel, przyznaje, że sama zadaniowo podchodzi do życia, więc w każdej sytuacji, także tej, z którą mamy aktualnie do czynienia, szuka rozwiązań.

— Jeśli nie mam na coś wpływu, nie narzekam, tylko sprawdzam, w jaki sposób mogę dostosować się do sytuacji, która się pojawia i co mogę zmienić. Na przykład teraz, kiedy wiem, że nie mogę mieć bezpośredniego kontaktu ze studentami i pracownikami mojego wydziału, staram się wykorzystywać potencjał kontaktu zdalnego. Dostrzegam jego pewne pozytywy, np. oszczędność czasu. Wcześniej zawsze spotykaliśmy się w zarządzie międzynarodowego stowarzyszenia w rzeczywistości i musieliśmy podróżować po całym świecie — taki był zwyczaj. Dzisiaj łączymy się online i pracujemy. Choć, to trzeba przyznać, trudno wtedy pogłębiać kontakty i zacieśniać naukowe więzi — mówi Joanna Ostrouch-Kamińska, dziekan WNS UWM w Olsztynie. Mimo tak otwartej postawy na wyzwania, pani profesor zwraca uwagę na negatywne strony pracy i nauki w trybie online: — Sytuacja edukacyjna to sytuacja spotkania i dialogu, a tego nie da się przenieść na grunt zdalny bez kosztu emocjonalnego, który wszyscy ponosimy. W ten sposób można wykonywać zadania, ale nie budować relacje. To sprawia, że nie mogę się już doczekać powrotu studentów i pracowników na uczelnię.

W czasie rozmowy z prof. Joanną Ostrouch-Kamińską powtórzyliśmy pytanie, które padło w jednej z interpelacji poselskich z ostatnich tygodni, a które dotyczyło tego, czy studenci kierunków nauczycielskich są kształceni pod kątem prowadzenia zajęć online?

— Obecni studenci WNS są przygotowywani do tego, by prowadzić lekcje w formie zdalnej z wykorzystaniem różnych środków medialnych. Uczą się również innego, nie transmisyjnego sposobu nauczania, opartego na wspieraniu uczniów w zdobywaniu i wytwarzaniu wiedzy. Ale to są osoby, które dopiero za jakiś czas będą nauczycielami klas 1-3 lub pedagogami specjalnymi, a nie ci, którzy już pracują w szkołach czy na uczelniach. Odpowiedź na pytanie o to, jak już praktykujący nauczyciele są przygotowani do takiego wyzwania, jest o wiele trudniejsza — obecna sytuacja ujawniła duże zaniedbania zarówno w systemie edukacji, jak i w przygotowaniu nauczycieli. Dla wielu z nich ta rzeczywistość jest czymś zupełnie nowym. Musieli więc przejść przyspieszony kurs edukacji zdalnej, co pokazuje, że ten zawód wymaga ciągłego samodoskonalenia. Tym nauczycielom, którzy tę pracę wykonali, należy się duże uznanie — wyjaśnia pani profesor.

Pani dziekan przyznaje, że zdaje sobie sprawę z odpowiedzialności, jaka spoczywa na barkach pracowników Wydziału Nauk Społecznych. To oni przecież mają, i będą mieli, ogromny wpływ na to, z jakimi kompetencjami do szkół ruszają kolejni młodzi nauczyciele. Sytuacja, z którą mierzymy się aktualnie, pokazała, jak ważne jest nie tylko to, by ci ostatni byli świetnymi pedagogami, ale również i to, by byli otwarci i mieli gotowość do tego, by nieustannie dostosowywać się do nowych wyzwań. To dlatego nasza kadra akademicka już myśli nad tym, jak odpowiedzieć na nowe potrzeby.

Fot. UWM

Prof. Jerzy Przyborowski, rektor UWM: W czasie pandemii nasi pracownicy zapoznali się z nowymi narzędziami i wdrożyli metody kształcenia na odległość, przygotowując też mnóstwo materiałów w oparciu o te rozwiązania.

Fot. UWM

Dr hab. Joanna Ostrouch-Kamińska, prof. UWM, dziekan Wydziału Nauk Społecznych UWM w Olsztynie: Każdy kryzys czy zmiana ma w sobie potencjał rozwojowy, który trzeba po prostu spróbować wydobyć.

Fot. UWM

Prof. Marzenna Nowicka z UWM: Kraj zwolnił, więc i my powinniśmy zwolnić — przede wszystkim na rzecz współpracy i podtrzymywania kontaktów. To ważne także dla zdrowia psychicznego dzieci.

— Zastanawiamy się nad uruchomieniem kursów czy studiów podyplomowych, które będą wspierać nauczycieli w tej nowej sytuacji i umożliwią im zdobycie nowych, cyfrowych kompetencji. Mamy przecież świadomość, że niezależnie od pandemii, coraz częściej będziemy pracować za pośrednictwem Internetu. To lekcja, którą wynosimy z teraźniejszości — wyjaśnia dziekan Wydziału Nauk Społecznych UWM w Olsztynie.

Niezależnie od sytuacji, w jakiej postawi nas rzeczywistość, ważnym jest, zdaniem prof. Ostrouch-Kamińskiej, by o nauczaniu i uczeniu się, myśleć wielokontekstowo, z uwzględnieniem czterech istotnych aspektów: — Ważne jest spojrzenie na sytuację ucznia/studenta, nauczyciela, samego procesu uczenia się i nauczenia oraz systemu i instytucji, w ramach których te procesy przebiegają.

LEPIEJ SZUKAĆ POZYTYWÓW

Choć frustracja i niezadowolenie wywołane koniecznością całkowitego przeprogramowania naszego codziennego funkcjonowania są czymś naturalnym, zwłaszcza w sytuacji, w której ujawniają się kolejne trudności związane np. z wykluczeniem cyfrowym, profesor Joanna Ostrouch-Kamińska podkreśla: — Nie można tej zmiany, która była faktycznie rewolucyjną m.in. ze względu na jej skalę, traktować wyłącznie w kategorii negatywów. Każdy kryzys czy zmiana ma w sobie potencjał rozwojowy, który trzeba po prostu spróbować wydobyć.

Ten pogląd wydaje się podzielać także prof. Jerzy Przyborowski, rektor UWM. Tym bardziej że przykładów na potwierdzenie tej tezy dostarczyli pracownicy naszego uniwersytetu.

— Po ustaniu tej pandemii — oby jak najszybciej — będziemy mogli wykorzystać doświadczenie, które zdobyli nauczyciele akademiccy. Nasi pracownicy zapoznali się z nowymi narzędziami i wdrożyli metody kształcenia na odległość, przygotowując też mnóstwo materiałów w oparciu o te rozwiązania. I, co ważne, zrobili to nawet ci, dla których takie metody były obce i którzy kiedyś od tego raczej uciekali. Teraz nawet oni deklarują, że będą korzystać z nowych narzędzi także w przyszłości — mówi prof. Przyborowski.

eprasa.pl bbe2903985

Rektor UWM nie ukrywa jednak, że, podobnie jak wykładowcy, z którymi rozmawialiśmy, chciałby już wrócić do tradycyjnej formy nauki:
— Nie wyobrażam sobie, żebyśmy mogli na jakimkolwiek kierunku kształcić wyłącznie online. Możliwe jest traktowanie tych narzędzi tylko jako wspomagających, o ile nauczyciele będą tego chcieli. W wielu przypadkach takie wykorzystywanie metod pracy na odległość pozwoli na pewne oszczędności: i po stronie uczelni, i po stronie samych studentów, którzy, jak wiadomo, dzięki korzystaniu z platform e-learningowych oszczędzać mogą przede wszystkim czas potrzebny im np. na pracę zawodową.

Słowa rektora o tym, że wykładowcy dokładają starań, by jak najlepiej odpowiedzieć na wyzwania współczesności, potwierdza profesor Joanna Ostrouch-Kamińska.
— Jako dziekan z ogromnym podziwem patrzę na nauczycieli mojego wydziału, którzy wkładają duży wysiłek w to, by zdobyć nową wiedzę i umiejętności, które pozwalają na lepsze prowadzenie zajęć online i wspieranie studentów w uczeniu się.

Podobne wnioski ma, w odniesieniu do szkół wcześniejszych etapów edukacji, Jolanta Okuniewska, nauczycielka SP 13 w Olsztynie, która od lat aktywnie działa na rzecz rozwijania kompetencji cyfrowych. Ona także twierdzi, że właśnie gotowość do wykorzystywania nowych technologii, jest czymś, co pandemia zostawi nam „w spadku" po sobie.

— Uważam, że wiosenny lockdown i przejście na edukację zdalną szkół sprawił, że nauczyciele niejako zostali zmuszeni do rozwijania swoich cyfrowych kompetencji. Było to niejednokrotnie trudne, bo przyspieszone i często wymuszone. Natomiast zdobyte kompetencje spowodowały, że od nowego roku szkolnego nauczyciele swobodniej wykorzystywali narzędzia cyfrowe podczas swoich lekcji. I to jest niezaprzeczalny zysk z tamtego trudnego czasu — podkreśla Jolanta Okuniewska.

Fot. archiwum prywatne

Prof. Beata Krzywosz-Rynkiewicz z UWM: Edukacja jest także miejscem społecznego uczenia się, a więc zbierania doświadczeń współpracy z innymi.

Fot. UWM

Profesor Stanisław Czachorowski z UWM: Nie tak łatwo jest zmienić swoje podejście do kształcenia. Ale, jak widzimy, szybko można zmienić formę kształcenia z bezpośredniej na zdalną w skali całego kraju. I od razu widać dawne zaniedbania.

Fot. archiwum prywatne

Jolanta Okuniewska, nauczycielka z SP13 w Olsztynie: Zdobyte kompetencje w wiosennym lockdownie spowodowały, że od nowego roku szkolnego nauczyciele swobodniej wykorzystywali narzędzia cyfrowe.

TECHNOLOGIA TECHNOLOGIĄ, A CO Z EMOCJAMI I KONTAKTAMI?

— Dla mnie, jako osoby zajmującej się socjalizacją dziecięcą, bardzo ważny jest fakt, że szkoła jest ostoją dzieciństwa, czyli miejscem, w którym dzieci mogą się spotykać, rozmawiać ze sobą — tłumaczy prof. Marzenna Nowicka, dyrektor Instytutu Nauk Pedagogicznych UWM. — Z raportu prof. Anny Gizy-Poleszczuk dowiadujemy się, że właśnie fakt posiadania szkolnych przyjaciół, jest jednym z najważniejszych powodów, dla których dzieci lubią swoją szkołę. Z tego samego opracowania wynika jednak także to, że dzieci w szkole się nudzą i boją się lekcji. W sytuacji, w której jesteśmy teraz, niebezpieczne jest to, że może się zdarzyć, że te negatywne emocje mogą wziąć górę.

Sprawy, zdaniem prof. Nowickiej, nie ułatwia fakt, że szkoły potrzebują więcej czasu, by dostosować się do nowych warunków. — Z moich doświadczeń wynika, że wielu nauczycieli prowadzi swoje lekcje tak, jakby je prowadzili w warunkach stacjonarnych. Ratunkiem, moim zdaniem, byłoby przygotowywanie jak największej liczby zadań, które dzieci mogłyby wykonywać we współpracy i tym samym podtrzymywać kontakty — zaznacza pani profesor.

Prof. Marzenna Nowicka nie ma też wątpliwości, że rozwijanie umiejętności współpracy będzie miało pozytywny efekt także w przyszłości. — To jedna z kluczowych kompetencji, której oczekują od nas pracodawcy — podkreśla. I dodaje:
— W szkole powinno się uczyć umiejętności krytycznego myślenia. Uważam, że nic złego by się nie stało, gdyby nauczyciele, którzy też są przecież zmęczeni i mają do tego prawo, trochę odpuścili sobie i dzieciom realizację podstawy programowej. To nie ona powinna teraz być najważniejsza. Kraj zwolnił, więc i my powinniśmy zwolnić — przede wszystkim na rzecz współpracy i podtrzymywania kontaktów. To ważne także dla zdrowia psychicznego dzieci.

Do podobnych wniosków dochodzi prof. Beata Krzywosz-Rynkiewicz, kierownik Katedry Psychologii Klinicznej, Rozwoju i Edukacji na Wydziale Nauk Społecznych UWM.

— Edukacja nie jest tylko procesem przekazywania wiedzy i rozwoju umiejętności, a jest również miejscem społecznego uczenia się, a więc zbierania doświadczeń współpracy z innymi, rozumienia innego punktu widzenia, konfliktów i nieporozumień, przekonywania do własnego zdania itd. Jest dla młodych ludzi miejscem tworzenia światopoglądu. Jest w końcu ważną przestrzenią budowania relacji — znajdowania grupy przyjaciół, partnerów – tłumaczy pani profesor. I wskazuje niedostatki edukacji zdalnej: — Nauczanie online „spłaszcza" relacje. tzn. powoduje, że możemy wymieniać informacje jednym kanałem - jeden mówi, reszta słucha. Inne ważne elementy komunikacji są często nieczytelne - ton głosu, widok twarzy, w końcu widok osoby działającej w jakiejś przestrzeni. A są one ważnym źródłem informacji społecznej (o nastawieniach, akceptacji etc.). Proszę spróbować poprowadzić swobodną rozmowę w grupie choćby 10 osób online. Te wszystkie elementy są ważne, bo one powodują, że osoby stają się grupą, tworzą się więzi, możliwa jest współpraca, innowacja, tworzenie kultury zespołów i wiele innych indywidualnych i społecznych procesów, o który często nie myślimy w kontekście edukacji. A edukacja nas i wychowuje jako istoty społeczne, i rozwija jako osoby.

UCZYĆ UCZENIA SIĘ

Profesor Stanisław Czachorowski z UWM dobrze znany jest nie tylko studentom i innym biologom, ale i mieszkańcom naszego regionu, ponieważ aktywnie działa jako popularyzator nauki. Czy zajęcia w trybie zdalnym wymusiły na nim zmianę w podejściu do prowadzenia zajęć?

— I tak i nie — odpowiada profesor Czachorowski. — Tak — w tym sensie, że nauczanie zdalne wymusza stosowanie innych narzędzi. Nie — bo istota nauczania się nie zmienia, nie zmienia się podejście do studenta (ucznia). Nie zmienia się filozofia kształcenia i patrzenia na edukację.

Profesor Czachorowski nie ma jednak wątpliwości, że przejście na zdalne nauczanie odsłoniło wiele systemowych, i nie tylko, niedostatków polskiej edukacji.

— Nie tak łatwo jest zmienić swoje podejście do kształcenia. Na to trzeba lat, a co najmniej miesięcy i bardzo intensywnej pracy. Nie da się tego zmienić jednym kliknięciem myszki komputerowej. Ale, jak widzimy, szybko można zmienić formę kształcenia z bezpośredniej na zdalną w skali całego kraju. I od razu widać dawne zaniedbania. Tak jak w czasie odpływu morza — od razu widać, kto się kąpał bez majtek.

Prof. Czachorowski podkreśla jednak, że edukacja zdalna ma ogromne zalety, z których warto skorzystać. — W klasie 20-30 uczniów musi pracować jednym tempem, dostosowanym do przeciętnej. Zdolniejsi się nudzą, słabsi coraz bardziej odstają. Zdalne narzędzia do kontaktu asynchronicznego umożliwiają duże spersonalizowanie zajęć.

Jak sprawić, by edukacja przyszłości była bardziej efektywna?

Zdaniem prof. Czachorowskiego trzeba uczyć... uczenia się. A poza tym także rozwijać kompetencje współpracy w zespole, w tym zespołach różnokulturowych, kompetencje cyfrowe, kreatywność, empatię i umiejętności budowania relacji. — Wszystko to wiemy od co najmniej kilkunastu lat — podkreśla biolog z UWM. — Przyszłość już była i jest wokół nas. Trzeba tylko umieć patrzeć i dostrzegać.

DARIA BRUSZEWSKA-PRZYTUŁA
d.bruszewska@gazetaolsztynska.pl

IV KONGRES PRZYSZŁOŚCI 24-27 LISTOPADA 2020

eprasa.pl bbe2903985

TRASĄ WĄWOZÓW I STARYCH MOSTÓW

W SIECI Na Mazurach Garbatych można poczuć taki prawdziwy spokój, błogość, przejść na tryb ciszy — mówią Dorota i Jarek z Szalonych Walizek. Olsztyniacy stanęli przed wielką szansą, ich blog dotarł ostatniego etapu Turystycznych Mistrzostw Blogerów.

Mroźny styczniowy dzień na początku tego roku. Stoję na jednym z mostów kolejowych w Stańczykach z niemowlakiem na piersiach. Umocowane w chuście dziecko, owinięte jest szczelnie moim wełnianym płaszczem, którego poły targa mi lodowaty, północno-wschodni wiatr. Dookoła pusto, żadnych turystów. Czuję się jak olbrzymka na dachu świata. Podziwiam ogrom i rozmach solidnych kolejowych przęseł. Spoglądam na falujące po horyzont pagórki, na przelewającą się hen daleko w dole pod mostami Błędziankę, słucham szumu otaczających nas lasów. To bez wątpienia magiczna, malownicza chwila. Pamiętam, co wtedy mówię: — Patrz synku! Patrz i wdychaj! Jak to czysto, zimno i pięknie. To podobno jeden z najmniej zaludnionych terenów naszego kraju. Polska pusta i niezniszczona, taka najdziksza z dzikich! Piękna to kraina, piękna ta Suwalszczyzna, szkoda, że już „nie nasza" — stojąc wiele metrów nad ziemią, z lubością wciągamy do płuc świeże, wschodnie powietrze.

W drodze powrotnej mijam tablicę informującą mnie, że Stańczyki i tutejsze piękne okolice to wciąż jeszcze województwo warmińsko-mazurskie, ale traktuję to jako wypadek przy pracy. Suwalszczyzna, na pewno Suwalszczyzna — kiwam głową, jadąc na obiad małymi dróżkami Puszczy Rominckiej w stronę, serwującej pyszne kartacze, Gołdapi.

Kilka dni temu, dziesięć miesięcy po tej nastrojowej zimowej wyprawie, dość przypadkowo trafiam na vlog Szalonych Walizek. Koleżanka udostępniła go na swoim profilu pisząc, że trwa głosowanie, małżeństwo — Jarek z Dorotą są z Olsztyna — robią niesamowite rzeczy, że warto ich wesprzeć. Zaciekawia mnie to, odpalam filmik.

— Gdy myślisz „Mazury", to jakie masz pierwsze skojarzenie? Oczywiście, że jeziora, żaglówki i kajaki — zaczyna swą vlogową opowieść Jarek Kowalski.

— Ale czy Mazury to tylko jeziora? Mamy przecież mazurskie góry nazywane Garbatymi, od garbów, które pozostawił lodowiec, jak chociażby ta Piękna Góra w Gołdapi, na której właśnie stoję — opowiada. Jestem dość zaskoczona, wiem, że większość moich znajomych byłaby również, nieraz przecież słyszałam: „Jadę na Suwalszczyznę, tam, gdzie te słynne mosty, kartacze i sękacze".

Fot. archiwum prywatne

Vlogerzy z Szalonych Walizek opowiadają o znanych i nieznanych ciekawostkach

Postanawiam to wyjaśnić. — Nie jesteś pierwsza — słyszę w słuchawce. — Często pod naszymi materiałami, które zamieszczamy w sieci, ludzie w komentarzach próbują połączyć te krajobrazy z Suwalszczyzną. Wtedy sięgamy do źródeł, do książek, map. Pokazujemy ludziom, gdzie historycznie i geograficznie przebiegały granice tych terenów. To też dokładnie pokazują mapy zasięgu mazurzenia czyli używania gwary mazurskiej. Wtedy dyskusja się ucina, trudno polemizować z faktami — podkreśla współtwórca Walizek.

Wróćmy do filmiku. Im dalej, tym ciekawiej, vlogerzy nie szczędząc pięknych obrazowych scen, zabierają nas Szlakiem Połamanych Semaforów na Mazurach z urokliwymi, choć zapomnianymi i nieczynnymi już, stacyjkami i mostami. Szybciutko — jak na pociągi przystało — pędzimy śladami dawnej trasy kolejowej Gołdap- Żytkiejmy. Stańczyki oczywiście też się tam pojawiają — para na początku przedstawia je jako najbardziej malownicze, by potem się zreflektować: „Zaraz zaraz, najbardziej malownicze? A może po prostu najbardziej znane?" — rzucają zaczepnie.

Mazury Garbate w wersji Szalonych Walizek pachną miodem, ale i sękaczem

Swoją garbatą nieoczywistą kolejową opowieścią zapraszają nas do zejścia z popularnych szlaków. Lądujemy z nimi pod skromniejszymi, ale równie czarującymi zagubionymi między mazurskimi wąwozami, mostami w Kiepojciach. Wyglądają podobnie jak te w Stańczykach — tyle, że tamte są bardziej dla wielkoludów, te — bardziej pasowałaby wspinającym się po mazurskich pochyłościach krasnoludkom.

Para odszukuje porozrzucane między bujnymi lasami solidnie już omszałe kolejne mosty. Jeden z nich znajduje się w okolicy wyludnionej, nieistniejącej już wsi Golubie. Wsi nie byle jakiej, bo zamieszkiwanej kiedyś przez 400 mieszkańców. — Wszędzie tu kiedyś toczyło się życie, wokół linii kolejowej rozwijały się osady, teraz zostały po nich już tylko kamienie. Ale proszę sobie wyobrazić, jak ta porozrzucana między zielonymi wąwozami i niebieskimi rzeczkami trasa kiedyś wyglądała... — zauważają.

Mazury Garbate w ich wersji pachną miodem, ale i sękaczem. W swojej filmowej opowieści Dorota i Jarek zabierają nas do miejsca, gdzie nieformalnie został wypieczony największy sękacz świata — z 1000 mazurskich jaj — miał 5 metrów długości.

— Te tereny długo szukały pomysłu na siebie. Wielką wartością okazało się to, że jest to jeden z najmniej uprzemysłowionych, zmechanizowanych terenów w Polsce. Nie bez powodu w Gołdapi powstało sanatorium. Badania pokazują, że tamtejsze powietrze ma sześć razy mniej zawartości szkodliwych substancji niż przewidują polskie normy — zauważa Jarek. — Powiedzenie oddychać pełną piersią, w Gołdapi faktycznie się sprawdza — dodaje Dorota.

Jarek bywał tam już wcześniej, Dorota pojechała tam w czerwcu tego roku po raz pierwszy. Podróżniczce swojskie wypukłości, kojarzą się z Nową Zelandią. — Właśnie przez te pofałdowania i niesamowicie bujną zieleń — zauważa.

Olsztyńscy vlogerzy jeżdżą po całym świecie, ale w myśl zasady „wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej" szczególnie cenią cały nasz region: stojącą przydrożnymi kapliczkami Warmię i płynące żaglówkami Mazury południowe. — Ale tam na Mazurach Garbatych można poczuć taki prawdziwy spokój, taką błogość, zachwycić się pięknem krajobrazu i po prostu przejść na tryb podziwiania i ciszy. Dlatego zdecydowaliśmy opowiedzieć o nich w naszym vlogu, mając jednak nadzieję, że ludzie ich nie zadepczą — podkreślają zgodnie.

Teraz przed vlogerami z Szalonych Walizek wielka szansa, aby opowiedzieć o naszym województwie szerszej publiczności. Dotarli bowiem do ostatniego etapu Turystycznych Mistrzostw Blogerów, organizowanych przez Polską Organizację Turystyczną.

Mistrzostwa odbywają się po raz trzeci. Szesnastu blogerów reprezentuje szesnaście województw.

W konkursie mogą wziąć udział blogi z konkretnym stażem i zasięgami. Tu nie ma już przypadkowości. Biorąc pod uwagę, z jakim profesjonalizmem, pieczołowitością i oddaniem twórcy Szalonych Walizek tworzą swoje materiały, ich wybór na naszych przedstawicieli wcale nie dziwi.

— Nieraz opisywaliśmy już różne ciekawostki zarówno ze świata jak i najbliższych okolic. A ta północna część naszego województwa wciąż była troszkę pomijana. Dlatego teraz postanowiliśmy skupić się na niej — mówią. Głosowanie trwa do 25 listopada. Głosy na olsztynian można oddawać na stronie www.mistrzostwablogerow.polska.travel. Zasady i sposób głosowania znajdziecie również na facebookowym funpage'u Szalonych Walizek.

— Zasady są na szczęście bardzo restrykcyjne, nikt nic sobie nie naklika. Na maila dostaje się link aktywacyjny do głosowania. Można oddać jeden głos na dwa dni, a system sprawdza też adres IP komputera. Co ciekawe — do końca nie będziemy wiedzieli, kto prowadzi, co uniemożliwi sztuczne pompowanie głosów na mecie — zauważa Jarek. A Dorota podkreśla: — Taka wygrana nie jest wygraną tylko dla bloga, ale również dla całego regionu. Nasze działania wpisują się w działania Warmińsko-Mazurskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej. Zwycięstwo odbije się szerokim echem w całej Polsce na wielu poziomach. O najlepszych mówi się w mediach, a za mediami idą turyści. O całym regionie jest głośniej. Nie powinno się traktować takich konkursów tylko personalnie. To wszystko działa na dużo większą skalę. A nam na zwycięstwie Mazur bardzo zależy.

AGNIESZKA POROWSKA
a.porowska@gazetaolsztynska.pl

eprasa.pl bbe2903985

ELASTYCZNY SZPITAL PRZYSZŁOŚCI

ZAMIAST ZNAJDOWAĆ SIĘ W JEDNEJ, STAŁEJ LOKALIZACJI SZPITAL PRZYSZŁOŚCI STANOWI SIEĆ. JEST TO SIEĆ NA TYLE ELASTYCZNA, BY W STALE ZMIENIAJĄCYCH SIĘ LOKALIZACJACH ZAPEWNIAĆ OPIEKĘ DUŻEJ LICZBIE NOWYCH PACJENTÓW, ŚWIADCZĄC JEDNOCZEŚNIE REGULARNĄ I PLANOWĄ OPIEKĘ POZOSTAŁEJ CZĘŚCI POPULACJI. FUNDAMENT TEJ SIECI STANOWIĄ NOWE TECHNOLOGIE — MÓWI MARCIN BRUSZEWSKI, DYREKTOR GENERALNY PHILIPS HEALTHCARE POLSKA.

Fot. materiały prasowe

Program telezdrowia wykorzystuje oprogramowanie kliniczne i domowe urządzenia monitorujące, umożliwiając regularną interakcję pacjentów z opiekunami

Marcin Bruszewski, dyrektor generalny Philips Healthcare Polska

Coraz częściej mówi się o systemie opieki zdrowotnej jako o połączonym i świadomym systemie — takim, który intuicyjnie dostosowuje się do potrzeb pacjenta. To system, który pozwala na stały monitoring pacjentów w dowolnym miejscu, zapewniając im opiekę zawsze wtedy, gdy jest ona potrzebna.

Dobrym przykładem jest Mercy Virtual Care Center: wirtualne centrum opieki w Chesterfield, na przedmieściach miasta St. Louis w amerykańskim stanie Missouri, które działa wyłącznie z wykorzystaniem telemedycyny — jest to pierwszy tego typu obiekt na świecie. Placówka warta jest 54 mln dolarów, zajmuje powierzchnię ponad 11,5 tys. metrów kw. i zatrudnia ponad 300 lekarzy, którzy za pomocą zdalnych rozwiązań opiekują się pacjentami, pozostającymi we własnych łóżkach wich domach oraz w 38 szpitalach w siedmiu stanach.

ZDALNA OPIEKA NAD PACJENTEM

Program telezdrowia wykorzystuje oprogramowanie kliniczne i domowe urządzenia monitorujące, umożliwiając regularną interakcję pacjentów z opiekunami, zarówno poprzez dwukierunkowe wideo, jak i twarzą w twarz. Tak, by dzięki dobrze połączonemu multidyscyplinarnemu zespołowi opieki, inteligentnym urządzeniom do monitorowania oraz zaawansowanej analityce stworzyć pełny obraz stanu zdrowia pacjenta. To opieka, która daje pełny kontekst, dostrzega zmieniające się wzorce w zachowaniu i / lub zdrowiu na wczesnym etapie, co umożliwia zespołowi opieki skuteczne rozwiązywanie problemów przed koniecznością hospitalizacji, wiążącej się ze znacznymi kosztami. Dane mówią, że opieka nad 5 proc. przewlekle chorych pacjentów stanowi do 50 proc. wszystkich wydatków na opiekę zdrowotną. A według najnowszych badań firma Banner już po kilku latach trwania programu zmniejszyła całkowity koszt opieki o ponad 34 proc.

— Już dzisiaj specjalne czujniki u osób żyjących z chorobami przewlekłymi lub tych, które niedawno wypisano ze szpitala, są w stanie stale monitorować parametry życiowe, takie jak tętno i częstość oddechów, przekładając je na algorytmy, które w razie pogorszenia się stanu pacjenta informują zespoły świadczące opiekę zdrowotną — mówi Marcin Bruszewski, dyrektor generalny Philips Healthcare Polska. — Wkrótce sztuczna inteligencja w jeszcze większym stopniu przyczyni się do zdalnego monitorowania stanu zdrowia pacjenta. Oznacza to, że zespoły świadczące opiekę nad pacjentem będą w stanie przewidzieć, kiedy będzie on potrzebował pomocy a także ustalić, gdzie i kiedy będą niezbędne dodatkowe łóżka szpitalne, sprzęt lub personel medyczny — dodaje Bruszewski.

Tak skonstruowany szpital przyszłości, oparty na nowych technologiach i sztucznej inteligencji przełoży się na poprawę warunków pracy personelu medycznego oraz doświadczeń pacjentów, pozwoli także na obniżenie kosztów opieki zdrowotnej oraz uzyskanie lepszych wyników klinicznych.

CO POKAZUJE PANDEMIA COVID-19

Pandemia COVID-19 sprawiła, że wiele rozwiązań wydających się być technologiami przyszłości, już teraz znajduje zastosowanie w opiece nad pacjentami. Sztuczna inteligencja wykorzystywana w opiece nad chorymi pozwala nie tylko lepiej zadbać o bezpieczeństwo personelu medycznego, ale też zwiększyć skalę działania. Ponadto szybkość i intensywność rozprzestrzeniania się koronawirusa jeszcze bardziej skłoniły nas do zastanowienia się, jak szpital i opieka nad pacjentem będą wyglądały w przyszłości. Zdaliśmy sobie sprawę, że w ostatnim czasie rozpędu nabrały kluczowe trendy, które istniały przed pandemią i które radykalnie zmieniają kształt opieki zdrowotnej. Tendencje te to koncepcja sieciowego systemu opieki zdrowotnej, przyspieszenie telezdrowia oraz wirtualnej opieki i poradnictwa, a także wzrost zaangażowania pacjentów w zdrowie własne i własnych rodzin.

Szpital przyszłości, zamiast być jedną stałą lokalizacją z adresem pocztowym — staje się siecią, która jest bardziej skalowalna i modułowa niż kiedykolwiek wcześniej. To szpital wystarczająco elastyczny, aby zapewnić bardzo złożoną opiekę dużej liczbie nowych pacjentów w ciągle zmieniających się lokalizacjach, zapewniając jednocześnie regularną i planową opiekę pozostałej części populacji.

Wirtualna opieka i poradnictwo odgrywają kluczową rolę w tej sieci. Przykładowo zdalnie sterowane oddziały intensywnej opieki medycznej (OIOM-y) pomagają szpitalom w skalowaniu opieki w czasie kryzysu, odciążając personel medyczny, pozwalając na bieżąco nadzorować pacjentów zdalnie, bez względu na to gdzie się znajdują. Tele-oddział intensywnej terapii posiada do dyspozycji kamery o wysokiej rozdzielczości, telemetrię, narzędzia analityczne, wizualizator danych oraz zaawansowany kreator raportów. Zastosowane w narzędziu algorytmy wykrywają, kiedy stan pacjenta się zmienia, pomagając w podjęciu szybszej decyzji odnośnie dalszego procesu leczenia, np. o przeniesieniu pacjenta na inny oddział, zwalniając tym samym łóżko na oddziale intensywnej terapii dla bardziej potrzebującej osoby.

W najbliższej przyszłości takie teleOIOM-y w większych szpitalach będą połączone z mobilnymi placówkami i lokalnymi ośrodkami w ramach jednej cyfrowej infrastruktury, a personel zatrudniony w centrach koordynacji opieki będzie wspierał przepływ pacjentów i zarządzał zasobami zdalnie, aby usunąć wąskie gardła w sieci, wysyłając lekarzy, łóżka OIOM lub inny sprzęt medyczny tam, gdzie jest najbardziej potrzebny, 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

— To, czego nauczymy się walcząc z ciągle rozprzestrzeniającą się panedmią, pozwoli nam lepiej przewidywać i przygotowywać się na wyzwania przyszłości. Jedno jest pewne: sztuczna inteligencja i wirtualna opieka nad pacjentem, co nadal jest dosyć nowe dla większości społeczeństw, już teraz odgrywają ważną rolę w zwalczaniu pandemii COVID-19. Doświadczenie korzystania z tych technologii przyczyni się do ponownej debaty na temat ich zastosowania w służbie zdrowia przyszłości i ich znaczenia dla ogółu ludzkości — tłumaczy Marcin Bruszewski.

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA
m.bukowiecka@gazetaolsztynska.pl

eprasa.pl bbe2903985

ZDARZYŁO SIĘ W REGIONIE

Fot. Paweł Tomkiewicz

PIĘKNE WIDOKI PRZY PIĘKNEJ

Kto uwielbia podziwianie widoków, będzie miał ku temu znakomitą okazję. W Ełku przy ul. Pięknej powstaje wieża widokowa. Ma trzy platformy widokowe na wysokości 5, 10 i 15 metrów. Ma 18,5 metra wysokości, a wygląd imponująco dzięki ozdobnym łukom z drewna klejonego.

Umowa na jej wykonanie została podpisana 31 października ubiegłego roku. Teraz wieża jest już prawie gotowa.

Łączna wartość inwestycji to prawie 1,34 mln zł.

GROZIŁ ŻONIE PODPALENIEM

Gehenna 38-letniej kobiety i jej dwójki dzieci trwała przynajmniej od trzech lat. W tym czasie mąż pokrzywdzonej miał wielokrotnie wszczynać awantury, wyzywać swoją żonę, bić ją, a nawet grozić pozbawieniem życia poprzez podpalenie. Wszystko w czterech ścianach jednego z olsztyńskich mieszkań, w którym wychowywała się dwójka nieletnich dzieci. W końcu 39-latka nie wytrzymała i o niebezpiecznych zachowaniach męża poinformowała policję. Sprawca znęcania się nad rodziną decyzją sądu został tymczasowo aresztowany.

Olsztyńscy policjanci zostali wezwani do nocnej interwencji związanej z awantura domową. Sprawcą okazał się 39-letni mężczyzna, który od 2017 roku miał stosować przemoc fizyczną i psychiczną wobec żony w obecności dwójki dzieci. Agresja wobec członków rodziny narastała w mężczyźnie, zwłaszcza gdy znajdował się w stanie nietrzeźwości, tak jak było to również w tym przypadku.

Podczas interwencji policjanci dowiedzieli się od roztrzęsionej kobiety, że 39-latek pod wpływem alkoholu znęcał się nad nią fizycznie i psychicznie. Mężczyzna wyzywał, szarpał, uderzał i poniżał swoją żonę, jak również kierował groźby pozbawienia życia. Dramat rodziny rozgrywał się na oczach dzieci. W mieszkaniu panował bałagan, na podłodze leżał telewizor, który wcześniej miał podpalić agresywny mężczyzna. 39-latek oblał żonę benzyną do napełniania zapalniczek i groził jej podpaleniem.

Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. Badanie alkomatem potwierdziło, że w chwili interwencji był nietrzeźwy, w organizmie miał ponad pół promila alkoholu.

Prokurator wystąpił z wnioskiem do sądu o natychmiastowe odizolowanie agresora. Decyzją sądu wobec 39-latka zastosowano tymczasowy areszt na okres trzech miesięcy.

Za znęcanie się psychiczne i fizyczne nad członkami rodziny, sprawcy grozi teraz kara do 5 lat pozbawienia wolności.

inf. KWP

Fot. KPP w Giżycku

CIĄGNIK ZAHAMOWAŁ, A POTEM...

Wczoraj około godziny 9 doszło do wypadku na DK 63 między Grajwem a Rudą, w okolicy miejscowości Kąp w powiecie giżyckim.

Policja wyjaśnia, jak doszło do zdarzenia w którym brały udział: ciągnik, samochód dostawczy i bus.

— Ciągnik jechał w stronę Giżycka, w pewnym momencie zahamował, w wyniku czego najechał na niego samochód dostawczy, a następnie bus — informuje asp. Iwona Chruścińska.

Dwie osoby z obrażeniami zostały przetransportowane do szpitala.

Wszyscy kierujący pojazdami byli trzeźwi. Nie obeszło się bez porannych kilkugodzinnych utrudnień w ruchu drogowym. Trzeba było wyznaczyć objazdy.

red.

REKLAMA

WIN-II.7820.1.14.2020
z dnia 05.11.2020 r.

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2020 r. poz. 1363) Wojewoda Warmińsko-Mazurski podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek pełnomocnika inwestora, Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, z dnia 18.09.2020 r., uzupełniony w dniu 30.10.2020 r., zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania **„Rozbudowa drogi krajowej nr 51 na odcinku Smolajny – Kosyń, od km 58+506 do km 60+625, w ramach poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego".**

Inwestycja realizowana będzie na działkach:
1) w liniach rozgraniczających teren inwestycji:
– jedn. ewid. 281403_5 Dobre Miasto – obszar wiejski, obręb 0009 Kosyń, działki nr: 8/21; 8/22;
– jedn. ewid. 281403_5 Dobre Miasto – obszar wiejski, obręb 0006 nadleśnictwo Wichrowo, działki nr: 3347; 3348/2; 3375/2; 348/1; 3320/5; 3320/4; 320/2;
– jedn. ewid. 281403_5 Dobre Miasto – obszar wiejski, obręb 0005 Smolajny, działki nr: 276/2; 258; 262; 264; 265; 301; 302; 306; 3320/02; 3320/7; 3320/024;
2) przeznaczonych do ograniczonego sposobu korzystania w związku z budową lub przebudową sieci uzbrojenia terenu, zjazdów:
– jedn. ewid. 281403_5 Dobre Miasto – obszar wiejski, obręb 0005 Smolajny, działki nr: 262; 3320/024;
– jedn. ewid. 281403_5 Dobre Miasto – obszar wiejski, obręb 0006 nadleśnictwo Wichrowo, działki nr: 3320/4; 3348/2; 3347; 3375/2;
– jedn. ewid. 281403_5 Dobre Miasto – obszar wiejski, obręb 0009 Kosyń, działka nr 8/21;
3) obejmujących tereny wód płynących, w oparciu o art. 20a ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych:
– jedn. ewid. 281403_5 Dobre Miasto – obszar wiejski, obręb 0009 Kosyń, działka nr 16.

Wobec powyższego informuje się, że w terminie 14 dni od daty podania do publicznej wiadomości niniejszego obwieszczenia strony mogą składać w powyższej sprawie uwagi i wnioski w formie pisemnej w Warmińsko-Mazurskim Urzędzie Wojewódzkim w Olsztynie, al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9. Z aktami sprawy można zapoznać się po uprzednim umówieniu terminu poprzez kontakt e-mailowy: kkowalska@uw.olsztyn.pl bądź telefoniczny: (89) 5232 538.

Informuje się ponadto, że:
1. Urząd przyjmuje klientów w siedzibie Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie przy al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn, wejście od al. marsz. J. Piłsudskiego, poniedziałek-piątek w godzinach 8.00-15.00, po uprzednim umówieniu terminu poprzez kontakt e-mailowy: kkowalska@uw.olsztyn.pl, sekrwin@uw.olsztyn.pl bądź telefoniczny: (89) 5232 538, (89) 5232 561.
2. Obywatele **we wszystkich sprawach** prowadzonych przez Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki w Olsztynie mogą kontaktować się za pośrednictwem platformy ePUAP www.epuap.gov.pl, adres skrytki /WMURZADWOJ/skrytka, poprzez platformę e-Obywatel https://obywatel.gov.pl/ePUAP.
3. Przy wejściu do Urzędu od strony al. Piłsudskiego w Olsztynie ustawione są skrzynki nadawcze na dokumenty.
4. Informacje będą aktualizowane na bieżąco i dostępne na stronie internetowej Urzędu https://www.gov.pl/web/uw-warminsko-mazurski, a także wywieszone w siedzibie Urzędu.

139020otbr-A-G

WIN-II.7820.1.10.2020
z dnia 06.11.2020 r.

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2020 r. poz. 1363 ze zm.) Wojewoda Warmińsko-Mazurski podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek pełnomocnika inwestora, Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, z dnia 10.09.2020 r. (data wpływu do Urzędu: 11.09.2020 r.), uzupełniony w dniu 27.10.2020 r., zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania **„Rozbudowa drogi krajowej nr 53 na odcinku Rozogi – Dąbrowy, od km 72+585 do km 74+025".**

Inwestycja realizowana będzie na działkach:
1) w liniach rozgraniczających teren inwestycji:
– jedn. ewid. 281705_2 Rozogi, obręb 0016 Rozogi, działki nr: 74/1; 37/4; 34; 496; 505/2; 506; 507; 513/1; 514/1; 516; 218; 220; 222/1; 223; 227; 228; 436; 437; 541/18;
2) przeznaczonych do ograniczonego sposobu korzystania w związku z budową lub przebudową sieci uzbrojenia terenu (sieci elektroenergetycznej, kanalizacji deszczowej i sanitarnej, sieci teletechnicznej, oświetlenia drogowego), przebudową dróg innych kategorii, budową lub przebudową zjazdów:
– jedn. ewid. 281705_2 Rozogi, obręb 0016 Rozogi, działki nr: 74/14; 213/7; 218; 35; 36; 34; 19; 834; 508; 436; 513/4; 437; 523/14; 512/2.

Wobec powyższego informuje się, że w terminie 14 dni od daty podania do publicznej wiadomości niniejszego obwieszczenia strony mogą składać w powyższej sprawie uwagi i wnioski w formie pisemnej w Warmińsko-Mazurskim Urzędzie Wojewódzkim w Olsztynie, al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9. Z aktami sprawy można zapoznać się po uprzednim umówieniu terminu poprzez kontakt e-mailowy: kkowalska@uw.olsztyn.pl bądź telefoniczny: (89) 5232 538.

Informuje się ponadto, że:
1. Urząd przyjmuje klientów w siedzibie Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie przy al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn, wejście od al. marsz. J. Piłsudskiego, poniedziałek-piątek w godzinach 8.00-15.00, po uprzednim umówieniu terminu poprzez kontakt e-mailowy: kkowalska@uw.olsztyn.pl, sekrwin@uw.olsztyn.pl bądź telefoniczny: (89) 5232 538, (89) 5232 561.
2. Obywatele **we wszystkich sprawach** prowadzonych przez Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki w Olsztynie mogą kontaktować się za pośrednictwem platformy ePUAP www.epuap.gov.pl, adres skrytki /WMURZADWOJ/skrytka, poprzez platformę e-Obywatel https://obywatel.gov.pl/ePUAP.
3. Przy wejściu do Urzędu od strony al. Piłsudskiego w Olsztynie ustawione są skrzynki nadawcze na dokumenty.
4. Informacje będą aktualizowane na bieżąco i dostępne na stronie internetowej Urzędu https://www.gov.pl/web/uw-warminsko-mazurski, a także wywieszone w siedzibie Urzędu.

139120otbr-A-G

eprasa.pl bbe2903985

MIESIĄC DO MIESIĄCA, ROK DO ROKU

GOSPODARKA Urząd Statystyczny opublikował komunikat o sytuacji społeczno-gospodarczej naszego regionu. W końcu września liczba bezrobotnych zmniejszyła się w porównaniu do sierpnia, ale wzrosła w stosunku do września ubiegłego roku.

Stopa bezrobocia była niższa niż przed miesiącem, wyższa natomiast w porównaniu do września roku ubiegłego. Tak wygląda sytuacja na rynku pracy na Warmii i Mazurach.

Z raportu Urzędu Statystycznego w Olsztynie dotyczącego sytuacji społeczno-gospodarczej województwa warmińsko-mazurskiego wynika, że we wrześniu w porównaniu do tego miesiąca, ale ubiegłego roku, zaobserwowano spadek przeciętnego zatrudnienia przy jednoczesnym wzroście liczby bezrobotnych i stopy bezrobocia.

PRZECIĘTNE ZATRUDNIENIE W SEKTORZE PRZEDSIĘBIORSTW WE WRZEŚNIU UKSZTAŁTOWAŁO SIĘ NA POZIOMIE 137,6 TYS. OSÓB. TO O 7,2% NIŻEJ NIŻ PRZED ROKIEM. ROK DO ROKU ZATRUDNIENIE ZMALAŁO M.IN. W ADMINISTROWANIU I DZIAŁALNOŚCI WSPIERAJĄCEJ (O 12,3%), PRZETWÓRSTWIE PRZEMYSŁOWYM (O 11,1%), INFORMACJI I KOMUNIKACJI (O 3,6 %), OBSŁUDZE RYNKU NIERUCHOMOŚCI (O 3,3%) ORAZ HANDLU; NAPRAWIE POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH (O 2,6%). WZROSŁO NATOMIAST M.IN. W DZIAŁALNOŚCI PROFESJONALNEJ, NAUKOWEJ I TECHNICZNEJ (O 1,8%).

Inaczej wygląda sytuacja w porównaniu do sierpnia. Okazuje się, że przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw zwiększyło się. Wzrost wystąpił m.in. w zakwaterowaniu i gastronomii oraz przetwórstwie przemysłowym. Spadek odnotowano natomiast m.in. w obsłudze rynku nieruchomości, transporcie i gospodarce magazynowej oraz działalności profesjonalnej, naukowej i technicznej i budownictwie.

Fot. Pixabay.com

Spadek odnotowano m.in. w obsłudze rynku nieruchomości, transporcie i gospodarce magazynowej oraz działalności profesjonalnej, naukowej i technicznej i budownictwie

W końcu września liczba bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy w naszym województwie wyniosła 50,2 tys. osób i była niższa o 0,5 tys. osób (o 1,0%) niż w poprzednim miesiącu oraz wyższa o 6,7 tys. osób (o 15,5%) niż we wrześniu 2019 r. Stopa bezrobocia rejestrowanego ukształtowała się na poziomie 9,9% i była niższa o 0,1p. proc. niż przed miesiącem oraz o 1,3 p. proc. wyższa w porównaniu do września ub.r. Stopa bezrobocia w województwie była nadal najwyższa w kraju. Do powiatów o najwyższej stopie bezrobocia należały braniewski, kętrzyński i bartoszycki, a o najniższej – Olsztyn.

We wrześniu w urzędach pracy zarejestrowano 7,3 tys. osób bezrobotnych — o 48,2% więcej niż przed miesiącem i o 6,6% mniej niż przed rokiem. Do urzędów pracy zgłoszono 4,6 tys. ofert zatrudnienia. To o 845 ofert więcej niż przed miesiącem i o 73 ofert więcej niż przed rokiem. W końcu miesiąca na 1 ofertę pracy przypadało 14 bezrobotnych.

> WE WRZEŚNIU DO REJESTRU WPISANO 908 NOWYCH PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH, NATOMIAST WYKREŚLONO Z NIEGO 586 PODMIOTÓW, W TYM 518 OSÓB FIZYCZNYCH PROWADZĄCYCH DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ.

Raport przedstawia także informację dotyczącą rejestru przedsiębiorstw REGON. Jak wynika z danych olsztyńskiego Urzędu Statystycznego,

NA KONIEC WRZEŚNIA W REJESTRZE WPISANYCH BYŁO 135,5 TYS. PODMIOTÓW GOSPODARKI NARODOWEJ. TO O 3,2% WIĘCEJ NIŻ PRZED ROKIEM I O 0,2% WIĘCEJ NIŻ W KOŃCU SIERPNIA.

O 3,5% rok do roku wzrosła też liczba zarejestrowanych osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą – 97,4 tys. Według stanu na koniec września w rejestrze REGON 14,3 tys. podmiotów miało zawieszoną działalność (o 3,6% więcej niż przed miesiącem). Zdecydowaną większość stanowiły osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą.

Źródło: Urząd Statystyczny w Olsztynie

MUZEUM W GAZECIE

Krzyż Walecznych miał być nadawany za czyny dokonane po wskrzeszeniu niepodległego państwa, czyli po 11 listopada 1918 roku, lecz później nagradzano także za czyny wcześniejsze. Został ustanowiony rozporządzeniem Rady Obrony Państwa z dnia 11 sierpnia 1920 roku.

Krzyż otrzymywali żołnierze i oficerowie Wojska Polskiego za zasługi w wojnie polsko-bolszewickiej, weterani powstań, legioniści, członkowie POW, niekiedy osoby cywilne i cudzoziemcy. Jego otrzymanie wiązało się z wieloma przywilejami.

W II Rzeczypospolitej nadawane było tylko do 1923 roku, niemniej z przerwami funkcjonuje do dzisiaj.

Odznaczenie w formie krzyża kawaleryjskiego wykonane jest z brązu. W środku awersu widnieje pięciokątna tarcza z wytłoczonym orłem, na ramionach krzyża napis: Na polu chwały. Rewers zdobi wieniec z liści wawrzynu, przez który przechodzi pionowo miecz skierowany do góry. Na bocznych ramionach napis: Walecznym, na górnym wybity numer: 1620.

Fot. Muzeum Warmii i Mazur

Krzyż Walecznych 1920 r.

Eksponat znajduje się w zbiorach Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie.

źródło: Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie

REKLAMA

15720otbr-b-M

komunikat

Wójt Gminy Wilczęta

informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Wilczęta umieszczono na okres 21 dni, tj. od dnia 13.11.2020 r. do dnia 04.12.2020 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę w obrębie Wilczęta.

60020see1-A-G

CZWARTEK i PIĄTEK
TWÓJ LOKALNY TYGODNIK

REKLAMA

AB.6740.6.83.2020.AT Elbląg, 30.10.2020 r.

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10.04.2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1363) Starosta Elbląski podaje do publicznej wiadomości, że z dniem 30.10.2020 r. na wniosek Zarządu Dróg Powiatowych w Pasłęku, ul. Dworcowa 6, 14-400 Pasłęk, została wydana decyzja nr 2/20 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej obejmującej rozbudowę wraz z przebudową drogi powiatowej nr 1179N Drulity – Dargowo – Marzewo. Inwestycja zlokalizowana będzie na następujących działkach ewidencyjnych:

- 52/5, 3052/1 (po podziale 3052/4), obręb ewidencyjny Kąty, gmina Pasłęk
- 14, 15,16, obręb ewidencyjny Drulity, gmina Pasłęk
- 9, 2, 119, obręb ewidencyjny Dargowo, gmina Pasłęk
- 29, arkusz mapy 2, 35, arkusz mapy 2, 101/1, arkusz mapy 1, 101/2 arkusz mapy 1, 52 (po podziale 52/1) arkusz mapy 1, 107, (po podziale 107/1) arkusz mapy 1, obręb ewidencyjny Marzewo, gmina Pasłęk;

Decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

W związku z powyższym strony postępowania w terminie 14 dni od daty opublikowania niniejszego obwieszczenia mogą zapoznać się z aktami sprawy oraz składać swoje uwagi i wnioski. Akta sprawy dostępne są w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Elblągu, ul. Saperów 14A, 82-300 Elbląg, pokój nr 312, III piętro, w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki w godz. 7.30-13.00, w środy w godz. 7.30-17.00, tel. 55 239-49-55, Naczelnik Wydziału Architektury i Budownictwa – tel. 55 239-49-56

59820see1-a-M

eprasa.pl bbe2903985

Krzyżówka klasyczna z hasłem

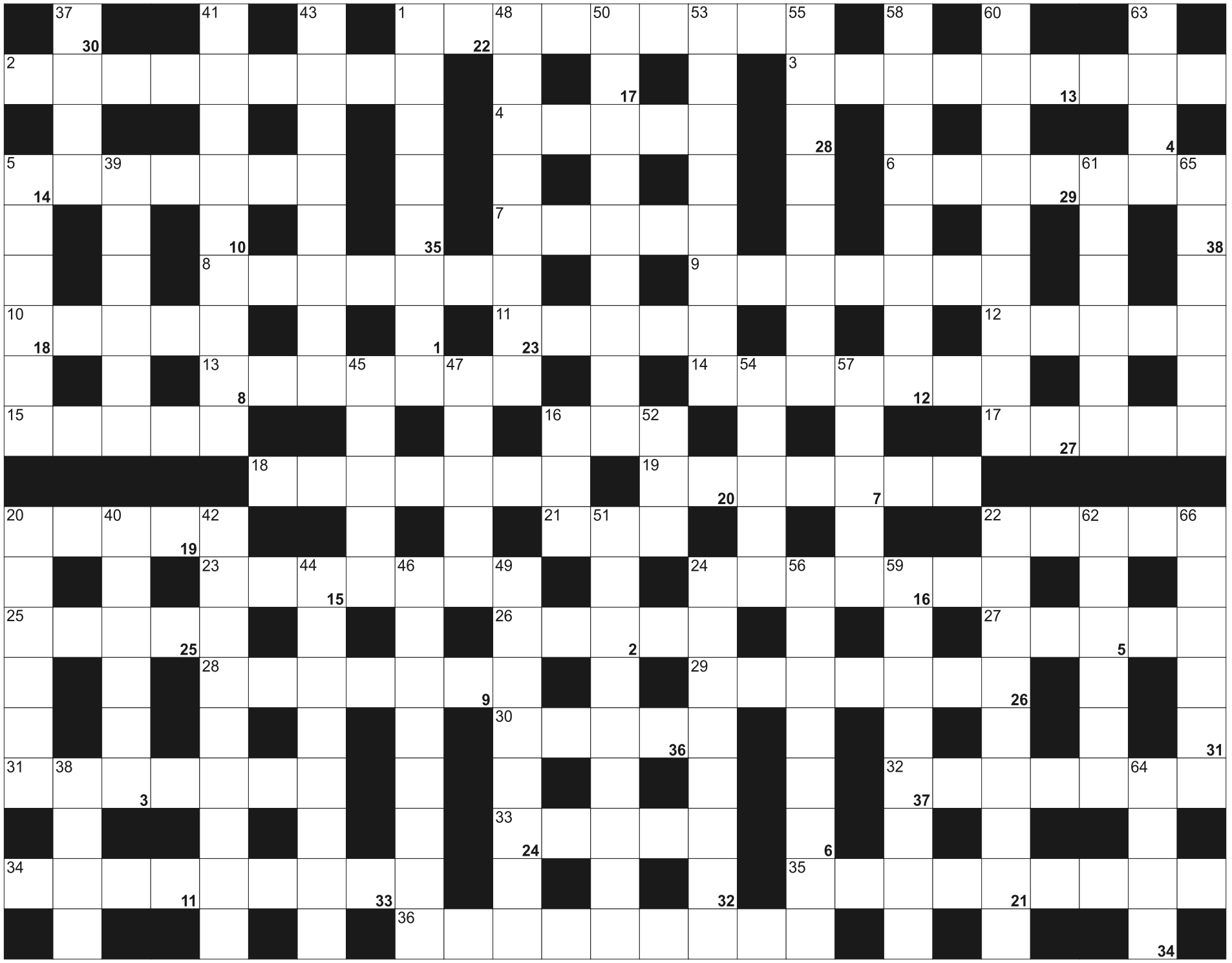

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 38, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5		6	7	8	9		10		11	12	13	14		15	16	17	18	19		20
21	22	23	24	25	26	27	28	29		30	31	32	33	34		35	36	37	38					

POZIOMO: 1) dziesiętny to przecinek lub kropka; 2) zawsze trzeźwo patrzy na świat; 3) przyrzeczenie, zobowiązanie, zapewnienie; 4) część koszuli z mankietem; 5) grecki posąg kultowy z dwu i więcej materiałów; 6) wybawienie z opresji; 7) wodny wyciąg z ziół lub mięsa; 8) żydowskie Święto Poświęcenia, Dzień Ognia; 9) zapalenie tkanki kostnej lub szpiku; 10) teren w stanie pierwotnym; 11) Podlaski, z najstarszą państwową stadniną koni; 12) z gałęziami, ale bez pnia; 13) jezioro w śr. Kanadzie na pograniczu Manitoba i Nunavut; 14) żona Johna Lennona; 15) rysy, pęknięcia na towarach; 16) dawny władca rosyjski; 17) stolica Chin; 18) punkt z darmowym internetem; 19) np. badanie składu substancji; 20) antykryzysowy lub wyborczy; 21) żółw lub krokodyl; 22) część podwozia w saniach; 23) powieści z romantyczną treścią; 24) Adam, były selekcjoner piłkarski Polski; 25) okrągłe skrzyżowanie; 26) chorwacko-słoweński półwysep na Adriatyku; 27) angielskie wśród przypraw; 28) rzeka w Hiszpani przepływa przez Bilbao; 29) zamyka przejazd; 30) brytyjczyk w spódnicy; 31) szachownica; 32) zarządza kilkoma parafiami; 33) pierwiastek Eu; 34) punkt gastronomiczny przy plaży; 35) obchodzi imieniny 5 stycznia; 36) kilkuramienny świecznik dawniej

PIONOWO: 1) Ziggy, artystyczne wcielenie Davida Bowiego; 5) znana marka obuwia sportowego; 16) cotangens w skrócie; 20) zastygła krew; 22) obgryzane w nerwach; 24) sukcesor, dziedzic; 37) górski kuzyn rysia; 38) stolica Peru;39) np. drzeworyt lub miedzioryt; 40) bezdrzewna arktyczna formacja roślinna; 41) powtarzalny, seryjny; 42) Komorowski, były prezydent Polski; 43) inspektor Scotland Yardu z przygód Holmesa; 44) kukła topiona na wiosnę; 45) ze stolicą w Wilnie; 46) człowiek łatwowierny,; 47) zastój w rokowaniach; 48) Porto, wino portugalskie inaczej; 49) Es, pierwiastek promieniotwórczy; 50) dyplomatyczne negocjacje; 51) sprzedawcy leków; 52) pierwiastek Skłodowskiej; 53) pociąg bez pasażerów; 54) mniejsza niż wioska; 55) sentymentalny marzyciel; 56) wygrana bez gry; 57) tabliczka do seansów spirytystycznych; 58) tekst słowny opery; 59) białe ptaki w herbie Kołobrzegu; 60) słuchawka lekarza; 61) najwyższy szczyt Afganistanu; 62) stan w USA ze stolicą w Salem; 63) zachodni brazylijski stan z Rio Branco; 64) Jagiellonka, żona Stefana Batorego; 65) frywolny taniec z Paryża; 66) rośnie w miarę jedzenia

eprasa.pl bbe2903985

SPRZEDAM

mieszkania

BISKUPIEC, Aleja Broni, 51 m2, 168000 zł, 2 pok., 2-pokojowe na osiedlu po Koszarach 51m/3p , rozkładowe na spokojnym osiedlu , blisko do centrum więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *78/**AS.***

OLSZTYN, Generałów, Sucharskiego 6, 106,5 m2, 579000 zł, 5 pok., Mieszkanie II-poziomowe, komfortowe, administruje SM Kormoran. Zapraszam osoby na wizję lokalną, tel. 602 313 371, *MS-1432/**KOM***

OLSZTYN, Centrum, Mickiewicza 14, 139,49 m2, 590000 zł, 3 pok., Mieszkanie na I piętrze, w Centralnym, ruchliwym miejscu Olsztyna róg ul. Kościuszki a Mickiewicza. Wymaga remontu, ale ma biznesowy potencjał. Puste, wolne od zaraz tel.602 313 371, *MS-1643/**KOM***

OLSZTYN, Centrum, Daszyńskiego 1, 150 m2, 790000 zł, 4 pok., 1936 rok, Mieszkanie II poziomowe w domku szeregowym skrajnym. Po kapitalnym remoncie. Działka 303 m.kw. Szczegóły na stronie: www.komes.olsztyn. pl Zapraszam zainteresowanych 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, Kormoran, Dworcowa, 32 m2, 190000 zł, 2 pok., 2-pokojowe mieszkanie , 32/ 4p/4 , sprzedaż , okna PCV , panele , łazienka glazura , spokojne sąsiedztwo okolica Pstrowskiego , blisko do sklepów , komunikacji miejskiej . 603 584 180, *52/**AS.***

OLSZTYN, Pojezierze, Pana Tadeusza, 32,30 m2, 190000 zł, 2 pok., 2-pokojowe mieszkanie na 6p/32m zabudowy stałe wszystkie meble mogą zostać w mieszkaniu , już wolne zapraszam as.olsztyn.pl 603 584 180, *48/**AS.***

OLSZTYN, Pojezierze, Kolobrzeska 13 B, 48 m2, 269000 zł, 3 pok., Mieszkanie na IV p. w IV.p. po remoncie, wolne od zaraz. Bardzo dobry, dwustronny rozkład. każdy pokój osobny. Zapraszam osoby zainteresowane tel. 602 313 371 Andrzej Woźniak, *MS-1648/**KOM***

OLSZTYN, Pieczewo, Pieczewo, 55,40 m2, 279000 zł, 3 pok., 2000 rok, 3-pokoje 55m po podłodze 87 m. 5p. mieszkanie 2-poziomowe . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *22/**AS.***

OLSZTYN, Podgrodzie, Warszawska, 58,80 m2, 295000 zł, 3 pok., 3-pokojowe mieszkanie położone na 1p w niskim bloku , rozkładowe , środkowe , zadbane więcej www.as.olsztyn.pl , 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic.3079, *69/**AS.***

OLSZTYN, Generałów, Roweckiego, 60,16 m2, 390000 zł, 3 pok., Komfortowe mieszkanie na I p. Spokojne miejsce do zamieszkania. Istnieje możliwość dokupienia dużego miejsca postojowego pod budynkiem za 35 tys zł. Zapraszam zainteresowanych 602 313 371, *MS-1646/**KOM***

OLSZTYN, Jaroty, Boenigka, 60,4 m2, 339000 zł, 3 pok., 1983 rok, Mieszkanie 3-pokojowe, łazienka z oknem, balkon - po kapitalnym remoncie, do wprowadzenia. Każdy pokój osobny, kuchnia otwarta. IV p. w IV p. Zapraszam zainteresowanych tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN-SŁUPY, 37,51 m2, 327600 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku wykończone pod klucz zabudowa kuchni i sprzęt AGD. W cenie garaż podziemny i parking. Położone 10 minut do centrum, 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora., *10/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 42,22 m2, 350900 zł, 2 pok., 2010 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku z zabudową kuchni i agd, wykończone pod klucz z garaże podziemnym i miejscem postojowym, dobra komunikacja z miastem 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora, *24/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 52,39 m2, 402000 zł, 3 pok., 2019 rok, nowe mieszkanie dwupoziomowe w nowym bloku z zabudową kuchni i sprzętem agd,garażem podziemnym i miejscem parkingowym, dogodny dojazd 2 autobusami 10 min do centrum miasta, w okolicy las i jezioro, *16/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 64,93 m2, 465000 zł, 3 pok., 2019 rok, mieszkanie 3-pokojowe dwupoziomowe wykończone pod klucz z zabudową kuchni i sprzętem agd garażem podziemnym i parkingiem. dogodny dojazd 2 linie autobusowe,położone okolice lasu i jeziora, *58/**RYN***

domy | siedliska

GĄSIOROWO, Gąsiorowo, 554 m2, 1850000 zł, 12 pok., 1998 rok, Gospodarstwo Agroturystyczne z linią brzegową jeziora , 12-pokoi w pełni wyposażone , korty tenisowe , 5 budynków , miejsc noclegowych 30 . więcej www.gratka.pl 603 584 180, *22/**AS.***

JEDZBARK GM. BARCZEWO, Jedzbark, 90 m2, 178000 zł, 4 pok., 1990 rok, Dom letni z lat 90-tych ładnie położony do jeziora ok. 100 m działka 471m dom 90 m. Dom zadbany na ładnej działce więcej www.as.olsztyn.pl 603-584-180 Małgorzata Dyrda lic. 3079, *38/**AS.***

KONRADOWO, Wieś, Konradowo, 560 m2, 298000 zł, 5 pok., Siedlisko : Dom 185 m2 z dwoma niezależnymi wejściami po remoncie oraz murowano-drewniana stodoła , chlewik , budynek garażowy , całość ogrodzona i zadbana. Nieruchomość bez obciążeń .Polecamy, *3352S/2017/**PER***

MARCINKOWO, Gm. Purda, Marcinkowo, 222 m2, 750000 zł, 5 pok., 2003 rok, Posiadłość pięknie położona w spokojnym zielonym miejscu . Na pięknej zadbanej działce ZAPRASZAM więcej na www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *123/**AS.***

MIĘDZYLESIE, Blisko Miasta, Gm. Dobre Miasto, 122 m2, 199000 zł, 5 pok., Dom w budowie na działce 1238 m.kw. W domu woda, przy działce prąd. Stan surowy otwarty z dachem. Obok budujące się nowe domy, zapraszam tel. 602 313 371, *DS-1619/**KOM***

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, 153 m2, 299 zł, 5 pok., Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *42/**AS.***

NOWA WIEŚ, Gm. Purda, Nowa Wieś, 190 m2, 400000 zł, 5 pok., Szeregowiec środkowy , stan deweloperski położony w pięknej okolicy w śród lasów i łąk , blisko jezior . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *36/**AS.***

NOWA WIEŚ, Gm. Purda, 950 m2, 120000 zł, Działka pow. 950 m z piwnicą ok. 100 m na działce prąd i woda . Działka na nowym osiedlu przy lesie , sąsiednie działki zabudowane . Więcej as.olsztyn.pl 603 584 180, *51/**AS.***

OLSZTYN, Dajtki, Strąkowa, 142 m2, 650000 zł, 7 pok., 1975 rok, Dom wolnostojący na działce 516m.kw. Woda, kanalizacja, gaz, prąd, tel. dobry dojazd. Garaż na 2 samochody, cały podpiwniczony. Dom zadbany, ale wymaga zmian Zapraszam zainteresowanych tel.602 313 371, *DS-1638/**KOM***

OLSZTYN, Centrum, Daszyńskiego 1, 150 m2, 790000 zł, 4 pok., 1936 rok, Dom szeregowy skrajny w Centrum Olsztyna (naprzeciw Planetarium)po kapitalnym remoncie, działka 303 m.kw. Szczegóły na stronie: www.komes.olsztyn.pl Zapraszam 602-313371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, Gutkowo, Ul. Wilgi, 354,5 m2, 830000 zł, 9 pok., 2003 rok, Polecamy Dom wolnostojący na działce 657 m2 + 183 m2 dzierżawy. Dom o bardzo dobrym standardzie o 3 niezależnych mieszkaniach w bardzo dobrym miejscu w osiedlu z pełną infrastrukturą . Polecamy, *S3587/2018/**PER***

OLSZTYN, Brzeziny, Brzeziny, 400 m2, 1490000 zł, 12 pok., 1980 rok, Duży dom podobny jak wiele z lat 80-tych na tym osiedlu . 12-pokoi , działka równa zadbana , ogrodzona 1185 m/2 więcej gratka.pl , as.olsztyn.pl , 603 584 180, *64/**AS.***

OLSZTYNEK, budynek 100m2 oraz dwie działki 605m2 i 942m2, pełne uzbrojenie, cena 350tyś zł polecam, *53/**RYN***

OLSZTYN-GUTKOWO, Gutkowo, 147 m2, 6 pok., dom bliźniak 147m2, działka 490m2, nowy, stan deweloperski , odebrany do użytku, 6 pokoi, ładne osiedle domków jednorodzinnych , ulica z kostki cena 590.000,00 zł, *23/**RYN***

OLSZTYN-KIEŹLINY, Kieźliny, 151 m2, 6 pok., dom bliźniak 151m2, działka 441m2, osiedle leśne, odebrany do użytku, ładnie położony z widokiem na staw, stan deweloperski cena 590.000,00 zł, *22/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 3330 m2, Dom nowy mieszkalny wielorodzinny w Słupach, powierzchnia użytkowa 3330m2, *55/**RYN***

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 134 m2, dom bliźniak, 6 pokoi, nowy, stan deweloperski, odebrany do użytku,cicha spokojna okolica w osłonie lasu cena 590.000,00 zł, *26/**RYN***

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 138 m2, 630000 zł, 5 pok., dom bliźniak 5 pokoi,138m2, działka 369m2, 590.000,00 zł, nowy, stan deweloperski odebrany do użytku,osiedle domków jednorodzinnych, *21/**RYN***

PAWŁOWO, Gm. Burdy, Pow. Węgorzewo, 21 ha, 920000 zł, 6 pok., Siedlisko, gospodarstwo 21ha,ziemia klasy IVb,dom200 m. budynki gosp. 370 m-do remontu. Dotacja unijna 31 tys zł. Możliwość agroturystyki, produkcji rolnej lub zwierzęcej,itp. Zapraszam tel. 602313371, *GS-1645/**KOM***

STAWIGUDA, Stawiguda, Stawiguda, 220,9 m2, 899000 zł, 5 pok., 2009 rok, Nieruchomość zabudowana domem wolnostojącym parterowym o wysokim standardzie w miejscu otoczonym lasem Dom nowy z 2009 r parterowy wybudowany na działce 2765 m2 mieszkalno-letniskowej. Polecamy!!!!, *3635S/2018/**PER***

TUŁAWKI, Tuławki, 90 m2, 280000 zł, 4 pok., 1935 rok, Siedlisko dom typu „Prusak „ z czerwonej cegły zadbany , budynki gospodarcze , ładna działka 1390m. Media kanalizacja , woda , prąd więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *85/**AS.***

działki | grunty

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1377 m2, 50000 zł, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Atrakcyjna lokalizacja., *33/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1506 m2, 55000 zł, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., *35/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1512 m2, 55000 zł, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Atrakcyjna lokalizacja., *34/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1642 m2, 60000 zł, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., *32/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 6037 m2, 220000 zł, Działki budowlane (dec. o war. zabudowy), pow.: 0,1642ha, 0,1377ha, 0,1512ha, 0,1506ha. Położone na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane., *37/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 833 m2, 100000 zł, Działka we wsi Barczewko zabudowana budynkiem do rozbiórki. Uzbrojenie - prąd, woda, kanalizacja. Atrakcyjna lokalizacja - 10km do Olsztyna i 7km do Barczewka., *31/**WW.***

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 840000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *51/**AS.***

BUKWAŁD, 3000 m2, 17 zł/m2, Kompleks 15 działek o powierzchni od 3000m2 Działki rolne atrakcyjnie położone okolice lasu, jeziora.Atrakcyjan cena! Polecam 0895338900, *14/**RYN***

CERKIEWNIK, Gm. Dobre Miasto, Cerkiewnik Nr 365, 14700 m2, 2,00 zł/m2, Działka nr 365; z linią rzeki Łyny, dookoła las, dla rybaków, myśliwych, itp. 1500 m do wsi Cerkiewnik. tel. 602-313371, *KOM/**KOM***

CERKIEWNIK, Gm. Dobre Miasto, Cerkiewnik Kolonia, 3024 m2, 36280 zł, Działka urokliwa nr379/2:jeziora Limajno i wokół lasów.Do ceny doliczam vat 23%.Działka sąsiednia działka ma warunki zabudowy na dom.Zapraszam zainteresowanych, tel. 602-313371, *KOM/**KOM***

CERKIEWNIK, Cerkiewnik Kolonia, Gm. Dobre Miasto, 3086 m2, 37032 zł, Działka nr 379/11 przy drodze powiatowej Cerkiewnik - Różynka. Obok działka ma warunki zabudowy,cena12zlm.kw netto. Udział 1/15 drogi. Urokliwe miejsce,blisko jezioro Limajno,wokół lasy lasy 602313371, *KOM/**KOM***

CERKIEWNIK, Kolonia, Gm. Dobre Miasto, 3231 m2, 12 zł/m2, Działka nr 379/7 na górce; dojazd drogą powiatową nr 1428N; obok działki z warunkami zabudowy, blisko lasy i jezioro Limajno. Cena netto 12 zł plus vat 23%, urokliwe miejsce, zapraszam 602 313 371, *KOM/**KOM***

CERKIEWNIK, Kolonia, Gm. Dobre Miasto, 3255 m2, 12 zł/m2, Działka nr 379/12;przy drodze powiatowej nr 1428N;obok działki z warunkami zabudowy, blisko lasy i jezioro Limajno. Do ceny doliczam vat 23%, zapraszam tel 602 313 371, *KOM/**KOM***

CERKIEWNIK, Kolonia, Gm. Dobre Miasto, 3565 m2, 12 zł/m2, Działka nr 379/1;na górce; obok drogi powiatowej nr 1428N;obok działki z warunkami zabudowy, blisko lasy i jezioro Limajno. Do ceny doliczam vat23%, zapraszam 602 313 371, *KOM/**KOM***

DYBOWO, Gm. Pasym, Dybowo 96/7, 10005 m2, 490000 zł, Urokliwa działka przy drodze asfaltowej z warunkami zabudowy na 3 domy jednorodzinne. Media w ulicy, zapraszam 602-313371, *GS-1494/**KOM***

DYWITY, Dywity, Dywity, 3012 m2, 60240 zł, Działka gruntu o pow. 3012 m2 w terenie zabudowanym ok. 200 m od nowy budynków. Dojazd droga gminna . Atrakcyjna cena , możliwość podziału działki. Polecam, *3485S/2018/**PER***

FRĄCZKI, 17895 m2, 12 zł/m2, Malownicza działka z warunkami zabudowy. Otoczenie domków jednorodzinnych. Media: woda i prąd. Dojazd droga asfaltową. Polecam!!! (89)5338900, *34/**RYN***

GADY, 35 zł, Gady działki budowlane wielkości:3055m2,3944m2,5151m2,7100m2, 1,72HA media prąd, woda, możliwość zabudowy, atrakcyjne położenie 35,00 zł/m2 895338900, *28/**RYN***

GAMERKI WIELKIE, 3347 m2, 20 zł/m2, Malownicza działka z możliwością zabudowy. Media: woda i prąd. Położona około 150m od jeziora. Polecam!! Okazja! (89)5338900, *36/**RYN***

GIEDAJTY, 3188 m2, 150000 zł, Malownicza działka z ważnymi warunkami zabudowy na dwa domy jednorodzinne, budynek gospodarczy oraz garaż. Media: woda, prąd i kanalizacja. Gorąco polecam!! (89)5338900, *37/**RYN***

GIETRZWAŁD, Centrum, Gietrzwałd, 2246 m2, 249000 zł, OFERTA INWESTYCYJNA !!!! Działka w centrum uzbrojona , z decyzją i pozwoleniem na budynek mieszkalno-usługowego z przyłączeniami. Parter 348,4m2 handlowo-usługowy , poddasze 323,70 m2 na 2 mieszkania, *2998S/2016/**PER***

GMINA KOLNO, Żegoty, 760 m2, 45000 zł, Działka planie zagospodarowania , media woda , prąd przy granicy działek . Zapraszam 603 584 180, *102/**AS.***

KIERSZTANOWO, gm. Mrągowo, 0,34ha-0,6ha, 15 zł/m2 + Vat, malowniczo położone działki rekreacyjne- las, jezioro; działki bez uzbrojenia, różne powierzchnie, *20/**WW.***

KLEWKI, Gm. Purda, Klewki 6/178, 967 m2, 130000 zł, Działka budowlana nr 6/178 na dom wolnostojący. Warunki zabudowy. Media wszystkie przy drodze. Blisko do Olsztyna - dojazd autobusem miejskim MPK. Zapraszam 602-313371 na wizję lokalną., *GS-816/**KOM***

KOLONIA CERKIEWNIK, Cerkiewnik Kolonia, Gm. Dobre Miasto, 3255 m2, 39060 zł, Działka nr 379/12 w Cerkiewniku. Obok działka ma warunki zabudowy na budowę domu. Udział w drodze 1/15. Do ceny nalezy doliczyć vat 23%.Blisko do jeziora Limano ok. 500 m, wokół lasy, tel 602-313371, *KOM/**KOM***

KOTKOWO, Kotkowo, Wieś Nad Jeziorem Gil, 1315 m2, 82000 zł, Atrakcyjna działka z widokiem na jezioro Gil , ok. 100 m od jeziora na wzgórzu. Tereny zabudowy całorocznej i rekreacji indywidualnej.Polecam, *3477S/2018/**PER***

KRÓLIKOWO, Obrzeże Miasta, Gm. Olsztynek, 3056 m2, 55 zł/m2, Działka nr 67/3 z wydanymi warunkami na budowę domu jednorodzinnego. Na działce prąd i tel. Dookoła domy w budowie. Udział w drodze 1/7. Obok droga asfaltowa do Olsztynka 2 km. Zapraszam 602 313 371, *KOM/**KOM***

KRÓLIKOWO, Obrzeże Mista, Gm. Olsztynek, 4014 m2, 70 zł/m2, Działka nr 67/4 z możliwością wydania warunków zabudowy na dom. Na działce prąd i tel. Dookoła domy w budowie. Udział w drodze 1/7. Obok droga asfaltowa do Olsztynka 2 km. Zapraszam tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

KRÓLIKOWO, Obrzeże Miasta, Gm. Olsztynek, 4747 m2, 70 zł/m2, Działka nr 67/5 z możliwością wydania warunków zabudowy na dom. Na działce prąd i tel. Dookoła domy w budowie. Udział w drodze 1/7. Obok droga asfaltowa do Olsztynka 2 km. Zapraszam tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

ŁAJS, Wieś, Gm. Purda, 4919 m2, 444000 zł, Działka obok 2 jezior Kośno i Łajskie. Urokliwe miejsce, lasy, cisza, dużo natury. Działka na budowę pensjonatu lub domu. Zapraszam do kupna aby długo żyć zgodnie z naturą i otoczeniem.Tel.602 313 371, *GS-1589/**KOM***

NATERKI, 4141 m2, 50 zł/m2, Działki 50 zł/m z warunkami zabudowy w drodze woda , prąd , kanalizacja 603 584 180, *64/**AS.***

NOWA WIEŚ, Gm. Purda, 950 m2, 120000 zł, Działka z piwnicą w Nowej Wsi gm. Purda na nowym osiedlu w śród lasów i jezior . Media woda , prąd 603 584 180, *50/**AS.***

OLSZTYNEK, dwie działki budowlane 605m2; 942m2, uzbrojone, bardzo ładnie położone, cena 350000,00 zł,polecam, *30/**RYN***

PAWŁOWO, Gm. Budry, Pow. Węgorzewo, 21 ha, 920000 zł, Siedlisko, gospodarstwo 21ha,ziemia klasy IVb,dom200 m. budynki gosp. 370 m-do remontu. Dotacja unijna 31 tys zł. Możliwość agroturystyki, produkcji rolnej lub zwierzęcej,itp. Zapraszam tel. 602313371, *GS-1645/**KOM***

RAPATY, Ok. Jeziora, Rapaty, 1898 m2, 66430 zł, Działki położona w niezwykle pięknym przyrodniczo terenie , wśród lasów , jezior i rzek . Uzbrojenie ; prąd i wodociąg. W sąsiedztwie nowa zabudowa. Warunki zabudowy wydane na działkę. Polecamy, *2965S/2016/**PER***

RÓŻNOWO, 1000 m2, 100 zł, Różnowo pięć działek budowlanych, malownicza okolica, oddzielny plan zagospodarowania przestrzennego, wszystkie media, cena 100 zł/m2 . Wielkości dzałek od 1000m2 do 1400m2. tel.89 533-89-00 RYN/31, *31/**RYN***

RÓŻNOWO, Gm. Dywity, Różnowo, 1969 m2, 88000 zł, Działka w planie zagospodarowania - Tereny mieszkaniowe , ładnie położona , sucha . Media - gaz . Zapraszam do kontaktu 603 584 180, *56/**AS.***

RUŚ, 100 zł, Ruś działki budowlane: 917m2, 995m2, 1027m2, 1054m2, 1091m2, 1401m1 cena 100zt/m2, media; woda, kanalizacja,prąd, telefon,aktualny plan zagospodarowania przestrzennego, nowy teren budowlany 895338900, *7/**RYN***

SPRĘCOWO, 1772 m2, 90 zł/m2, Atkacyjna działk budowlana z warunkami zabudowy, położona na nowym terenie budowlanym. W pobliżu staw Media: prąd,wodaPolecam 0895338900, *25/**RYN***

SPRĘCOWO, Gm. Dywity, Pow. Olsztyn, 82122 m2, 20 zł/m2, Działka inwestycyjna - teren zabudowy produkcyjnej, składów i magazynów. Przy drodze nr 51 Olsztyn- Bezledy. Mozliwośc zakupu drugirej działki rolnej 4 7706 m.kw. po 10 zł m.kw. zapraszam 602 313 371, *GS-1601/**KOM***

STAWIGUDA, Centrum, Warszawska, 3111 m2, 1550000 zł, Działka 3.111m.kw zabudowana 3 budynkami pow. 648 m.kw. na działalność. Media wszystkie, przy drodze, plac manewrowy. Wolne od zaraz, zapraszam zainteresowanych tel. 602 313371, *GS-1625/**KOM***

STAWIGUDA, Stawiguda, Ul. Warmińska, 6125 m2, 60 zł/m2, Działka budowlana na obrzeżu Stawigudy przy ul. Warmińskiej. Media wszystkie. Zapraszam na wizje lokalną, tel. 602 313 371, *GS 1603/**KOM***

TRELKOWO, Gm. Szczytno, Trelkowo Nr 350-357, 8143 m2, 450000 zł, Bardzo urokliwe miejsce 7 działek w kompleksie 8143m.kw. Dookoła jeziora i lasy, 60 m. do asfaltu a 300m do jeziora Sasek. Zapraszam na wizję lokalną tel 602313371, *GS-1493/**KOM***

TUŁAWKI, Tuławki, 3284 m2, 75000 zł, Działka we wsi Tuławki , siedliskowa przy drodze prąd , woda . Powierzchnia równa,

eprasa.pl bbe2903985

sucha . Zapraszam Małgorzata Dyrda lic. 3079 603 584 180, *60/**AS.***

WAPLEWO, Waplewo, 1,49 ha, 170000 zł, Działka rolna z warunkami zabudowy we wsi Waplewo gm. Jedwabno na działce duże oczko wodne , działka ogrodzona więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *47/**AS.***

WÓJTOWO, Bławatna, 1379 m2, 130000 zł, Działka budowlana wszystkie media - woda , prąd , gaz , kanalizacja , telekomunikacja . Możliwość wyboru lub zakupu 2-działek obok siebie . www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *60/**AS.***

WÓJTOWO, 1721 m2, 120000 zł, Dobrze usytuowana działka w cichej i spokojnej okolicy. Dobry dojazd. Aktualny plan zagospodarowania przestrzennego. Atrakcyjna cena zapraszam!!! (89)5338900, *12/**RYN***

WÓJTOWO, K. Olsztyna, Gm. Barczewo, 1752 m2, 158000 zł, Działka budowlana - media wszystkie. Projekt „Dom w Kameliach 2" - gratis. Osiedle nowych domów - spokojne miejsce, blisko do Olsztyna. Zapraszam Andrzej 602 313 371, *GS-1628/**KOM***

ZGNILOCHA, Gm. Purda, Zgniłocha, 2500 m2, 47000 zł, Działka w urokliwym miejscu: jeziora, lasy, zwierzęta, grzyby, jagody inne runa leśne. W okolicy jezioro Gim. Bardzo dobra cena. Zapraszam 602-313371, *GS-1232/**KOM***

ŻABI RÓG, 5029 m2, 299000 zł, Działka siedliskowa z dojściem do jeziora więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *37/**AS.***

lokale użytkowe

BARCZEWO, Centrum, Kopernika, 1232 m2, 1499000 zł, 15 pok., Nieruchomość komercyjna ! Kompleksem 4 budynków na działce o łącznej powierzchni 1252 m2. 2 domy mieszkalne, garaż wolnostojący z ogrodem i spichlerz , 15 pokoi i 2 lokale użytkowe., *2520S/2015/**PER***

OLSZTYN, 15077 m2, Nieruchomość handlowo-usługowa o pow. 15077m2, pow. użytkowa 6000m2 pozwolenie na działalność wielo-powierzchniowa obiektu handlowego.przy głównej drodze w pobliżu Komfortu, OBI, LIDL .TEL.515-247-987, *43/**RYN***

OLSZTYN, Centrum, Sklodowskiej, 25,76 m2, 133000 zł, 2 pok., Dwa pomieszczenia na parterze blisko ratusza w Olsztynie. Idealne na kancelarie, biuro, gabinet, zapraszam na wizje lokalną, tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYNEK, Budynek 100m2, dwie działki 605m2, 942m2, pełne uzbrojenie,dobra lokalizacjia cena 350 tyś zł polecam, *42/**RYN***

STAWIGUDA, Centrum, Warszawska, 648,56 m2, 1550000 zł, Działka 3.111m.kw zabudowana 3 budynkami na działalność. Media wszystkie, przy drodze, plac manewrowy. Wolne od zaraz, zapraszam zainteresowanych tel. 602 313371, *LS-1624/**KOM***

inne

PAWŁOWO, Gm. Budry, Pow. Węgorzewo, 21 ha, 920000 zł, Siedlisko, gospodarstwo 21ha,ziemia klasy IVb,dom200 m. budynki gosp. 370 m-do remontu. Dotacja unijna 31 tys zł. Możliwość agroturystyki, produkcji rolnej lub zwierzęcej,itp. Zapraszam tel. 602313371, *GS-1645/**KOM***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Poszukuję domu na terenie Olsztyna lub do 15 km od Olsztyna do 770.000 lub na zamianę przyjmę każdy dom 603 584 180 zamiany.olsztyn.pl Małgorzata Dyrda, *50/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Poszukuję dla moich klientów 3-pokojowe mieszkanie na Jarotach lub Nagórkach 603 584 180, *63/**AS.***

OLSZTYN, Dowolna, Olsztyn, Poszukuje mieszkań dla klientów do kupna z zamiarem wynajmu, najchętniej blisko UWM, Centrum Olsztyna 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, Centrum, Centrum, Szukam mieszkania 1 lub 2-pokojowego dla klienta, tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, Przyjmę do sprzedaży , zamiany dom , mieszkanie , działkę . Zapraszam na rozmowę na temat nieruchomości . 603 584 180 , 89 539 02 00, *84/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję kawalerki w Olsztynie 603-584-180 , 89 539-02-00, *70/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuje pilnie mieszkania 3-pokojowego w nowej tech. 2,3p. z windą garażem lub miejscem parkingowym lokalizacja Centrum , Nagórki , Jaroty ZAPRASZAM DO WSPÓŁPRACY również biura 603-584-180, *900/**AS.***

OLSZTYN, „AS" Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, *66/**AS.***

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *55/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję pilnie mieszkania 32-40m2 603-584-180 , 89/539-02-00, *80/**AS.***

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, 30 m2, Szukam do sprzedaży w Centrum Olsztyna kawalerki dla klientów 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, 30 m2, 1 pok., 2009 rok, Zamienię kawalerkę na Jarotach własność , nowa technologia na 1p. duży balkon na mieszkanie 2-pokojowe 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Nagórki, 42 m2, 250000 zł, 2 pok., Poszukuję dla klientki mieszkania na Jarotach , Nagórkach - okolicy , 2-pokojowego do kwoty 250.000 Małgorzata Dyrda 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Osiedle Mleczne, Gałczyńskiego, 50 m2, Szukam dla klienta mieszkania 2 -pokojowego na os. Mleczna, Podgrodzie na parterze lub na I pietrze, blisko UWM, tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, Pojezierze I Inne Osiedla, Olsztyn, 50 m2, 220000 zł, 3 pok., Poszukujemy dla Klientów 2-3 pokojowego mieszkania na osiedlach Pojezierze , Kormoran, Podgrodzie, Jaroty inne do 220 tys zł, *1/2017/**PER***

OLSZTYN, 72 m2, 250000 zł, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, *47/**AS.***

domy | siedliska

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOŻONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *93/**AS.***

GMINA PURDA, Poszukuję domu do 30 km od Olsztyna do kupna lub na zamianę na mieszkanie 2-pokojowe 603 584 180, *53/**AS.***

OLSZTYN, Zielona Górka, Zatorze, Poszukuję dla moich klientów domu wolno stojącego na Zielonej Górce lub Zatorzu ZAPRASZAM AS. Nieruchomości Małgorzata Dyrda 603 584 180, *100/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dajtkach 603-584-180 , 89 539-02-00, *05/**AS.***

OLSZTYN, Olsztyn - Okolica, Poszukuję domu do 650.000 w Olsztynie lub okolicy kupno lub zamiana z dopłatą 603-584-180, *100/**AS.***

OLSZTYN, Likusy, Likusy, 130 m2, 400000 zł, 4 pok., Poszukujemy do zakupu dla zdecydowanego klienta domu 4-5 pokojowego na Os. Likusy w Olsztynie w przedziale 350-400 tys zł ., *1/2016/**PER***

POW. OLSZTYN, Blisko Olsztyna, Okolice Olsztyna, 100 m2, 350000 zł, 4 pok., Kupię domek blisko Olsztyna lub zamiana na mieszkanie w Olsztynie ul. Mroza 60 m.kw - 3 pokojowe cena 319000 zł. Oferty na tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

działki | grunty

" AS „ WARMIA I MAZURY, POSZUKUJĘ ZIEMI WIEKSZEGO AREAŁU 603-584-180, *80/**AS.***

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ ZIEMI NAJLEPIEJ OKOLICE NIDZICA ,MŁAWY , DĄBRÓWNO , SZCZYTNO 603-584-180, *70/**AS.***

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ SIEDLISKA , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, *79/**AS.***

"AS" OLSZTYN, Olsztyn I Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, *500/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję działki blisko jeziora nie musi być z dostępem do wody ale w bliskiej okolicy odległość od Olsztyna do 30 km -40 km 603-584-180, *17/**AS.***

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, *85/**AS.***

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN, Mleczne, Gałczyńskiego, 17, 12 m2, 390 zł, 1 pok., Jeden pokój dla 2 studentek lub studentów w mieszkaniu studentów. Kaucja 390 zł od osoby. Blisko uczelni UWM. Wolne od 01.10.2020r. Zapraszam osobę niepłącą i bez zwierząt. tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, Centrum, Grunwaldzka 2, 42 m2, 1000 zł, 1 pok., Mieszkanie komfortowe na wysokim parterze, umeblowane w pełni z balkonem. Zapraszam osoby pracujące, bez nałogów. Kaucja 1500 zł. tel. 602 313 371 Andrzej Woźniak, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, Centrum, Żołnierska 12 B, 46 m2, 1100 zł, 3 pok., 3 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon. Umeblowane, dobre połączenie komunikacji miejskiej. Zapraszam niepalących, bez dzieci i zwierząt. Zaliczka na koszty utrzymania 800zł. Kaucja 1800zł. tel.602313371, *MW-775/**KOM***

OLSZTYN, Mleczne, Gałczyńskiego 23, 46 m2, 1100 zł, 2 pok., 2006 rok, Mieszkanie na osiedlu Mleczna w Olsztynie, ul. Gałczyńskiego 23 z parkingiem. Dwa osobne pokoje, umeblowane, wolne od 01.10.2020r. Zapraszam osoby lubiące czystość, bez zwierząt, tel. 602 313 371, *MW-1457/**KOM***

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa 59, 48 m2, 1100 zł, 3 pok., 3 pokoje, umeblowane. Wolne od zaraz. cena 1100 zł plus zaliczka 700 zł na utrzymanie mieszkania. Kaucja 1.800zł. Zapraszam niepalących, bez zwierząt i bez dzieci. tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, Mleczne, Gałczyńskiego, 80 m2, 450 zł, 1 pok., 2 miejsca dla 2 studentek w mieszkaniu, gdzie mieszkają studentki. Pokój 20 m.kw, kuchnia łazienka, suszarnia, korytarz. Blisko uczeni-UWM. Kaucja 450 z. Wynajem od 01.10.2020r., tel.602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN-SŁUPY, Słupy, 37 m2, 2 pok., Mieszkania do wynajęcia w bloku wielorodzinnym od 37 do 70 m2z podziemnymi garażami 3km od granic Olsztyna, bardzo dobry dojazd, szkoła, sklep, przedszkole.W mieszkaniu wykonana zabudowa kuchni z AGD, *2/**RYN***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Jaroty, Kanta, 15,5 m2, 500 zł, 1 pok., Dwa gabinety 15,5 m.kw. za 500 zł/ 8 godz. 1x w tygodniu i 14,5m.kw za 300 zł/4 godz. 1 x w tygodniu lub opcja 600 zł za 4 godz 2x w tygodniu, Zapraszam na usługi medyczne 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, Leonharda 5B, 2100 m2, Powierzchnia usługowo-handlowa 2100 m2,niezależnie plac 3000 m2,biura 25-300m2, bardzo dobra lokalizacja przy głównej ulicy,atrakcyjna cena Polecam!!!, *1/**RYN***

OLSZTYN, Leonharda 5 B, 336 m2, Lokal handlowo-usługowy przy głównej ulicy na działalność gospodarczą atrakcyjnie położony w atrakcyjnej cenie gorąco polecam/ RYN, *50/**RYN***

OLSZTYN, Leonharda 5B, 60 m2, Lokal handlowo-usługowy 60 m2 przy głównej ulicy na działalność gospodarczą ,atrakcyjne położenie, atrakcyjna cena gorąco polecam!, *5/**RYN***

ZAMIANA

mieszkania

BISKUPIEC, Oś. Koszary, 51 m2, 3 pok., 2-pokojowe mieszkanie na oś Koszary 51m\3p ładne zadbane mieszkanie własność oczekiwana zamiana na Olsztyn na parterze lub blok z windą . Więcej www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *74/**AS.***

CERKIEWNIK, Gm. Dobre Miasto, Cerkiewnik Kolonia, 3200 m2, 38400 zł, Zamienię działki na mieszkania. Działki ponad 3000 m.kw. 12 zł m/kw.+ vat 23% w Cerkiewniku gm. Dobre Miasto. Działki obok urokliwego jeziora Limajno, blisko Olsztyna tel. 602-313371, *KOM-006/**KOM***

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe .w Olsztynie , Łukcie , Morągu , Jonkowie Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *90/**AS.***

OLSZTYN, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *44/**AS.***

OLSZTYN, Gutkowo, 25 m2, 1 pok., Kawalerka Kwaterunkowa położona w Gutkowie , nowa tech 1p . Zamiana na większe w Olsztynie wszystkie propozycje zostaną rozpatrzone . AS Małgorzata Dyrda 603 584 180 www.zamiany.olsztyn.pl, *48/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Puszkina, 31,30 m2, 10 zł, 1 pok., Kawalerka kwaterunkowa 1p/4 duży ładny pokój z wnęką z loggią , kuchnia z oknem ustawna ,łazienka , przedpokój , piwnica . Spokojne miejsce kulturalni - mili sąsiedz.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *56/**AS.***

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 32 m2, 190000 zł, 2 pok., Spółdzielcze Własnościowe mieszkanie na 4p\11 winda na większe ok 48/70 m , więcej www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *65/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 219000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie więcej na www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *23/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterunkowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Sienkiewicza, 35,60 m2, 1 pok., Kawalerka z możliwością wykupu na 1p ogrzewanie miejskie . Mieszkanie wyremontowane zamiana na większe więcej www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *54/**AS.***

OLSZTYN, Stare Miasto, 38 m2, 10 zł, 2 pok., Mieszkanie kwaterunkowe na parterze , nie wymaga nakładów finansowych ZAMIANA na większe więcej www.zamiany.olsztyn.pl czynsz na 2 osoby 344 zł 603 584 180 Małgorzata Dyrda, *79/**AS.***

OLSZTYN, Dworcowa, 39 m2, 204000 zł, 2 pok., 2-pokojowe parter\4 w spokojnym miejscu , mieszkanie odnowione ładne zabudowy wszystko nowe ZAMIANA na większe na 1p w spokojnym zielonym miejscu www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180 możliwa sprzedaż, *53/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowicza, 44,40 m2, 10 zł, 2 pok., 2-pokojowe mieszkanie kwaterunkowe na 1p. zamiana na większe zainteresowani rozpatrzą wszystkie oferty 603-584-180 , 89 539-02-00, *53/**AS.***

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 48 m2, 299000 zł, 3 pok., 3-pokojowe mieszkanie 2p\4 . położone w spokojnym zielonym miejscu . Mieszkanie nie wymaga nakładów finansowych . ZAMIANA NA dom Olsztyn lub okolica więcej www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *50/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Okrzei, 52,00 m2, 3 pok., 3-pokojowe pełna własność na 2p. zamienię na mieszkanie w Warszawie , Gdańsku , Bydgoszczy , Poznaniu więcej www.zamiany.olsztyn.pl 603-584-180, *85/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, 59,50 m2, 3 pok., 1990 rok, Mieszkanie 3-pokojowe , spółdzielczo-lokatorskie na 2p . Zamiana na kawalerkę z dopłatą , wiadomości w biurze 603 584 180 www.zamiany.olsztyn.pl, *61/**AS.***

OLSZTYN, Kormoran, Dworcowa, 61 m2, 1 zł, 3 pok., 3-pokoje , 61m/4 , parter mieszkanie kwaterunkowe , ogrzewanie miejskie . ZAMIANA NA MNIEJSZE w Olsztynie . Więcej zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *47/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, 85 m2, 3 pok., 85m. w kamienicy , parter , 3-pokoje z możliwością wykupu , ogrzewanie gazowe . Zamienię na mniejsze 2-pokoje ogrzewanie miejskie 603-584-180, *76/**AS.***

OLSZTYN, Osiedle Kętrzyńskiego, 99 m2, 10 zł, 4 pok., 4-pokoje , 99 m /2p zamienię na 2-pokojowe ok 40-45 m. Więcej informacji www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *23/**AS.***

TUŁAWKI, Tuławki, 90 m2, 280000 zł, 4 pok., Siedlisko we wsi Tuławki działka 1390 m , budynki gospodarcze na mieszkanie małe w Olsztynie lub sprzedaż więcej www.zamiany.olsztyn.pl 603-584-180, *74/**AS.***

działki | grunty

CERKIEWNIK, Gm. Dobre Miasto, Cerkiewnik Kolonia, 3200 m2, 14,76 zł/m2, Zamienię działki w Cerkiewniku, blisko Olsztyna, obok urokliwego jeziora Limajno na mieszkania, lokale, tel. 602-313371., *KOM-005/**KOM***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Dowolna, Olsztyn, Zamienię działki na mieszkania, lokal. Działki po ok. 3000 m.kw. 12 zł m/kw. (30 działek) w Cerkiewniku gm. Dobre Miasto. Działki obok jeziora Limajno, blisko Olsztyna tel 602-313371, *KOM-005/**KOM***

Włodzimierz Wiśniewski licencja 1496
WW
WŁODZIMIERZ WIŚNIEWSKI
BIURO GEODEZJI
I OBSŁUGI NIERUCHOMOŚCI
10-059 Olsztyn, ul. Polna 1A lok. 12
tel./fax 89/535-02-61, kom. 608-519-960
e-mail: wisniewski.w@wp.pl
uprawnienia geodezyjne nr 1157
uprawnienia rzeczoznawcy majątkowego nr 1966
WW.
1119obb1-A -P

Ryszard Nowoszyński licencja 4186
Licencja 4186
RYNO
NIERUCHOMOŚCI
OLSZTYN
ul. Leonharda 5B
tel. 515 247 987, 89 533 89 00
ryno.olsztyn@wp.pl www.ryno.pl
RYN
1419obb1-B-G

Małgorzata Dyrda licencja 3079
AS NIERUCHOMOŚCI
mieszkania-domy-działki-kredyty
Małgorzata Dyrda
10-503 Olsztyn
pl. Konstytucji 3 Maja 3
(vis a vis dworca)
tel. 89 539 02 00, 603 584 180
www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl
AS
619obb1-A -M

Andrzej Woźniak licencja 1959
NIERUCHOMOŚCI
KOMES
Andrzej Woźniak
10-117 Olsztyn, ul. 1 Maja 13/101
tel. (0-89) 527-30-07
kom. 0-602-313-371
www.komes.olsztyn.pl
e-mail: komes@komes.olsztyn.pl
KO M
819obb1-A -N

Ewa Andrzejczuk licencja 3075
PERFEKT
NIERUCHOMOŚCI
s.c. Ewa Andrzejczuk Elżbieta Rink
10-106 Olsztyn, ul. Wyzwolenia 7
tel./fax (089) 535-48-88, 535-48-08
603 592 141; 606 393 885
e-mail: biuro@perfekt.olsztyn.pl, www.perfekt.olsztyn.pl
PER
919obb1-A -P

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
1219obb1-B -N

NIERUCHOMOŚCI ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11978
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H.Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL
ABR
119obb1-A -P

LEGIShouse NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl
ALH
219obb1-A -M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl
KO.
319obb1-A -P

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
Olsztyn, ul. Westerplatte 1, lok. 107,
(budynek LOK), 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl
KOS
419obb1-A -P

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
1319obb1-a-O

SPRZEDAM

mieszkania

KIEŻLINY, 70 m2, 369000 zł, 3 pok., 2010 rok, Mieszkanie 2-poziomowe. Salon z aneksem +łazienka oraz 2 pokoje na górze. Kuchnia w zabudowie. Ogrzewanie gazowe.Miejsce parkingowe w cenie. / Kontakt- 664-71-31-20/ www.kosyl-nieruchomosci.pl, *12*/***KOS***

KONDRATOWO GM. ŚWIATKI, Kondratowo, Kondratowo, 250 m2, 250000 zł, 5 pok., 1910 rok, Dom pow 250 m 2, mogą zamieszkać dwie nie zależne rodziny, po remoncie, duża działka 0,4839 ha + pomieszczenie gospodarcze , stodoła , kurnik, dobry dojazd, blisko las, jezioro. Polecam!, *4/2019*/***KO.***

OLSZTYN, Podgrodzie, Gotowca, 39,6 m2, 239000 zł, 2 pok., 1976 rok, Mieszkanie na Podgrodziu o powierzchni 39,6 m2.Czwarte piętro, dwa pokoje, w bardzo dobrym stanie. Cena 239000 złotych. Kontakt 533023134, *ABRMS11122*/***ABR***

OLSZTYN, Pieczewo, Ludwiki Stramkowskiej, 47,9 m2, 252000 zł, 2 pok., 1985 rok, Komfortowe M-3, rozkładowe, łazienka z oknem, balkon z markiza , po remoncie,otwarta kuchnia, świetna lokalizacja , widok na las, Pilnie! Sprzedam, *1/2019*/***KO.***

OLSZTYN, Podgrodzie, Gałczyńskiego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkają tylko 2 rodziny,balkon loggia,Pilnie sprzedam, *2/2019*/***KO.***

OLSZTYN, Zatorze, Paderewskiego, 65 m2, 461500 zł, 3 pok., 1980 rok, Mieszkanie na Zatorzu - parter. Trzy pokoje ,oddzielna kuchnia, łazienka ,w-c, duży przedpokój. Do wprowadzenia. Idealne także na lokal usługowy. Cena 461 5000 zł. Kontakt 533023134, *ABRMS11226*/***ABR***

OLSZTYN, Centrum, Curie-Skłodowskiej, 86 m2, 345000 zł, 4 pok., CENTRUM MIASTA 4-pokoje na 1-szym piętrze w kamienicy. Po remoncie. Piece w 3 pokojach. Nietypowy rozkład pomieszczeń. www.kosyl-nieruchomosci.pl/ Kontakt-664-71-31-20., *17*/***KOS***

domy | siedliska

GRONITY, 8 Km Od Olsztyna, Dojazd Do Olsztyna W 10 Min, 162 m2, 740000 zł, 7 pok., 2008 rok, NIEZWYKLE atrakcyjna i NOWOCZESNA bryła budynku, wnętrze wykończone w wysokim standardzie; wszystkie zabudowy stałe wraz z AGD w cenie. PIĘKNIE zagospodarowana działka o pow. 1504 m2 tel. 660 590 596, *LEG-DS-82*/***ALH***

JAŚKOWO, 1709 m2, 3300000 zł, Zabytkowy PAŁAC w Jaśkowie, gmina Zalewo, powiat iławski, przy jeziorze Jaśkowskim. Rok budowy-1721/Działka-3,96 ha. Możliwa ZAMIANA./www.kosyl-nieruchomosci.pl/ Kontakt: 664-71-31-20/ 535-33-62-51, *10*/***KOS***

JELENIOWO, 430 zł, 3 pok., 1995 rok, Jeleniowo, gm. Dźwierzuty..Powiat - Szczytno. Dom w okolicy lasów i jezior. Rok budowy 1995. Konstrukcja drewniana, góra do wykończenia..Działka 1800 m2../www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel.-664-71-31-20, *3*/***KOS***

MĄTKI, 120 m2, 699 zł, 4 pok., 1991 rok, Siedlisko tuż za miastem. Dom gotowy do zamieszkania + budynki gospodarcze. Działka ok. 12 ha. Możliwość zakupienia wydzielonej części./ www.kosyl-nieruchomosci.pl/ KONTAKT- 664-71-31-20/ 535-33-62-51, *4*/***KOS***

OLSZTYN, Brzeziny, 225,01 m2, 869000 zł, 8 pok., 1982 rok, DUŻA działka 987m2, przyległe tereny zielone. Budynek ciepły, ściany dwuwarstwowe z pustką powietrzną, ocieplone styropianem - mur 40 cm! Dwufunkcyjny piec oraz kolektory słoneczne. tel 660 590 596, *LEG-DS-433*/***ALH***

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 759000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy.Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel. 664-71-31-20, *5*/***KOS***

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła , obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500-do 2000 m 2), *4*/***KO.***

WILCZKOWO, 262000 zł, 5 pok., SIEDLISKOWilczkowo, gm.Lubomino, pow. lidzbarski.11km od Dobrego Miasta, DOM +budynki gospodarcze, Działka 2,75 ha. Wszystkie MEDIA.Do Olsztyna ok. 35 km. /www.kosyl-nieruchomosci.pl / Tel.-664-71-31-20, *11*/***KOS***

działki | grunty

BARCZEWKO, Osiedle Domów Jednorodzinnych, 1660 m2, 98000 zł, Działka budowlana z projektem, pozwoleniem na budowę i wybudowanym stanem „zero"; wylane ławy fundamentowe, wykonana izolacja itd., działka uzbrojona-woda, prąd w granicy działki tel. 660 590 596, *LEG-GS-412*/***ALH***

BARCZEWKO, 3017 m2, 259000 zł, Działka bardzo blisko Jeziora Wadąg (150m), przy ścianie lasu, 6km od granicy miasta, przeznaczona pod budowę budynku mieszkalnego jednorodzinnego. Prąd przy działce. tel 660 590 596, *LEG-GS-269*/***ALH***

GADY, 5003 m2, 119000 zł, niecałe 9 km od granicy adm. miasta, wygodny dojazd, zlokalizowana na delikatnym zboczu, ma kształt prostokąta, w sąsiedztwie domki jednorodzinne. Działka uzbrojona w wodę i prąd. tel. 660 590 596, *LEG-GS-7*/***ALH***

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m 2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowana tuż przy drodze. Kontakt 533023134, *ABRGS11214*/***ABR***

KIEŻLINY, Www.Legishouse.Pl, 5992 m2, 239000 zł, Działka inwestycyjno-mieszkaniowa w kształcie prostokąta położona bezpośrednio przy drodze na Myki, aktualne WARUNKI ZABUDOWY. tel. 660 590 596, *LEG-GS-125*/***ALH***

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 40000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., *11145dz*/***KO.***

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, *1295/op*/***KO.***

ŁUGWAŁD, 2000 m2, 180000 zł, Atrakcyjna działka z możliwością podziału na dwie. Przy działce wszystkie media. W bezpośrednim sąsiedztwie zabudowa jednorodzinna. 100m od drogi asfaltowej. Cena do negocjacji! Tel. 660 590 596, *LEG-GS-93*/***ALH***

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo . Działka rolno -budowlana .Uzbrojona.Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., *dział 4666*/***KO.***

OLSZTYN, Śródmieście, Mazurska, 90 m2, 549000 zł, 3 pok., 1920 rok, Mieszkanie przy ulicy Mazurskiej 13, w kamienicy na trzecim piętrze. Rozkładowe, do wprowadzenia. Ogrzewanie własne , gazowe. Cena 549 000 złotych. Kontakt 533023134,664174484., *ABRMS11199*/***ABR***

OLSZTYN, 90199 m2, 2900900 zł, Siedlisko w okolicy jezior, w granicy miasta. Budynki mieszkalne i gospodarcze. Możliwość rozbudowy i prowadzenia działalności gospod./ Kontakt:535-33-62-51/ 664-71-31-20/ www.kosyl-nieruchomosci.pl, *5*/***KOS***

RÓŻNOWO, Dywity, 26046 ha, 286000 zł, Działka o powierzchni 2,6046 składająca się z 7(siedem) wyodrębnionych ewidencyjnie działek położona w Różnowo, uzbrojona w sieć wodociągową oraz energię elektryczną tel. 660 590 596, *LEG-GS-383*/***ALH***

SĘTAL, Www.Legishouse.Pl, 2328 m2, 69000 zł, Prąd i wodociąg przy działce. Wydane warunki zabudowy na budynek mieszkalny jednorodzinnej. Dojazd drogą asfaltową. Tel. 660 590 596, *LEG-GS-89*/***ALH***

SĘTAL, 2328 m2, 69000 zł, Działka w kształcie trapezu. Prąd i woda przy działce. Wydana Decyzja o warunkach zabudowy na budynek mieszkalny jednorodzinny. 15km od Olsztyna. Tel 660 590 596, *LEG-GS-89*/***ALH***

SKOLITY, 97248 m2, 486240 zł, Skolity - 3 działki rolne. Gospodarstwo w sąsiedztwie. Ciekawe miejsce na siedlisko, agroturystykę. Do jeziora Skolity-ok.500m/ CENA- 5 zł/m2.. /KONTAKT- www.kosyl-nieruchomosci.pl / Tel. 664-71-31-20, *11*/***KOS***

SZĄBRUK, Szabruk, Szabruk, 1200 m2, 84000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, *LEG-GS-420*/***ALH***

SZĄBRUK, Szabruk, Szabruk, 1246,70 m2, 685000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o łącznej powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112.Cena 685 000 zł+VAT 23% tel.660 590 596, *LEG-HS-197*/***ALH***

WÓJTOWO, 1000 m2, 97000 zł, Działka budowlana. Regularny kształt. Wodociąg, kanalizacja, gaz, prąd. W pobliżu zabudowa jednorodzinna. Więcej szczegółów pod nr telefonu: 660 590 596, *LEG-GS-50* /***ALH***

WÓJTOWO, 2531 m2, 259000 zł, Działka inwestycyjna z uchwalonym Planem Zagospodarowania Przestrzennego, tuż za granicą Olsztyna.-B116RUP CENA do negocjacji./KONTAKT- www.kosyl-nieruchomosci.pl / Tel. 664-71-31-20, *6*/***KOS***

lokale użytkowe

ŁĘGAJNY, Łęgajny, 49,30 m2, 195000 zł, NOWY LOKAL z 2018 r. położony przy głównym ciągu pieszo-jezdnym w Łęgajnach, 200 m od drogi krajowej Nr 16 (Olsztyn - Mrągowo). Sala 36,50 m2, zaplecze 6,40 m2, łazienka z wc 6,40 m2. tel. 660 590 596, *LEG-LS-43*/***ALH***

SZĄBRUK, Szabruk, Szabruk, 1246,70 m2, 685000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o łącznej powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112.Cena 685 000 zł+VAT 23% tel.660 590 596, *LEG-HS-197*/***ALH***

inne

OLSZTYN, Podgrodzie, Gotowca, 39,6 m2, 239000 zł, 2 pok., 1976 rok, Mieszkanie o powierzchni 39,6 m2, na Podgrodziu. Czwarte piętro, do zamieszkania . Cena 239 000 złotych. Telefon 533023134, *ABR-MS-111*/***ABR***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!.-- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, *8*/***KOS***

OLSZTYN, Centrum, POSZUKUJEMY do kupna Mieszkań, Domów Działek dla naszych klientów w Olsztynie i okolicach Tel.608108174,pilnie, zadłużone też, *2*/***KO.***

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 603-38-78-78, biuro- 89-523-78-78, *18*/***KOS***

OLSZTYN, 50 m2, 2 pok., Poszukujemy jako biuro nieruchomości mieszkania dwupokojowego w Olsztynie do 50 m2. Tel.533023134, *ABR-LS-463*/***ABR***

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, /***KO.***

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOMY, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 603-38-78-78, biuro- 89-523-78-78, *9*/***KOS***

DO WYNAJĘCIA

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Www.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, *151766*/***ALH***

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Www.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, *95679*/***ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Centrum, Dąbrowszczaków, 753 m2, 45 zł/m2, DO WYNAJĘCIA-całe 3-cie piętro w biurowcu, do własnej aranżacji. 45 złm2 +Vat/ 10 stanowisk garażowych/2 windy/Wentylacja/ Klimatyzacja/Monitoring.Kontakt 664-71-31-20/ www.kosyl-nieruchomosci.pl, *9*/***KOS***

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla. Czynsz 1775,50+VAT 23%+opł.,tel 660 590 596, *LEG-LW-384*/***ALH***

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, Kormoran, Wyszyńskiego, 77 m2, 379000 zł, 4 pok., 1998 rok, I PIĘTRO, SALON z aneksem 33m2, pokoje 10,9,7 m2, odzielne WC. Duża loggia 8 m2, piwnica 9m2. Można dokupić GARAŻ w pobliżu bloku. ZAMIANA na 39-48m2, parter lub I piętro tel. 660 590 596, *194472*/***ALH***

eprasa.pl bbe2903985

ZWIERZĘTA

kupię

KUPIĘ konie, 606-655-378

sprzedam

NARYBEK- zarybienia tel.600-460-777.

RYBY sprzedaż: karp, amur, tołpyga, żółty karaś, do dalszej hodowli i do konsumpcji, 669-483-895.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

poszukuję wynająć

POSZUKUJĘ hali, magazynu do wynajęcia do 100m2, 785-043-555

do wynajęcia

2-POKOJOWE, 47m2, os.Generałów, 606-12-13-21

BIZNES

POŻYCZKI. (89)527-72-04

USŁUGI

budowa | remont

! Glazura, terakota, hydrauliczne, 795-820-780

HYDRAULICY, 501-209-794

transport

PRZEPROWADZKI Amfora kompleksowo, 501-866-016

inne

DREWNO kominkowe, opałowe, transport, 576-935-573, 794-630-121.

RÓŻNE

sprzedam

DREWNO opałowe, 693-797-778

DREWNO opałowe, kominkowe, tel. 89-513-15-60, 605-048-075

GARAŻE blaszane, kojce, www.partnerstal.pl., 698-230-205

MASZYNY stolarskie, 602-459-611.

kupię

MASZYNY stolarskie, 602-459-611.

AUTO-MOTO

kupię

SAMOCHODY kasacja, 502-180-869

SKUP aut, płatność gotówka, super ceny, całe województwo, 665-923-234

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

! F.H.U. skup i transport knurów, macior, bydła-waga, faktura, tel.721-040-072.

produkty rolne

KUPIĘ:ZBOŻA paszowe, konsumpcyjne. FHU ANIMAR.Tel.694-508-207

SKUP ZBÓŻ KUPI:zboża paszowe, konsumpcyjne.TEL.606-505-511

Szukasz klientów?

docieramy do 1400000 odbiorców

wykorzystujemy zaawansowane sposoby emisji i targetowania reklam

dostarczymy Twoją ofertę do potencjalnych klientów na najpopularniejszych nośnikach

zapewniamy pełne raportowanie efektów przeprowadzonych działań

wybierz profesjonalistów, wybierz nas

GAZETA OLSZTYŃSKA.pl

(89) 539-74-46, reklama@wm.pl

Rodzinie i Bliskim
ś. † p. Zbigniewa Zyska
wyrazy najgłębszego współczucia
składają koledzy i koleżanki
ze Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Rolnictwa w Olsztynie
oraz zespół Okręgowego Ośrodka Rzeczoznawstwa i Doradztwa
SITR Sp. z o.o. w Olsztynie

397620opb1-A-G

Koleżance Jolancie Moszczyńskiej
słowa wsparcia i otuchy
oraz wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Teściowej
składają
dyrekcja i grono pedagogiczne V Liceum
Ogólnokształcącego im. Wspólnej Europy w Olsztynie

397220opb1-A-G

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci
ś. † p.
Mirosławy Opalach
wieloletniej Pracownicy MPK Sp. z o.o.
w Olsztynie.
Łącząc się w żałobie i smutku
Rodzinie Zmarłej
składamy
najszczersze kondolencje.
Zarząd i pracownicy MPK Sp. z o.o. w Olsztynie

396620opb1-A-G

Panu Krzysztofowi Szulborskiemu
Burmistrzowi Miłakowa,
wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci
Mamy
składają
Przewodnicząca Rady Gminy Dywity
Agnieszka Sakowska-Hrywniak
Wójt Gminy Dywity
Daniel Zadworny

397320opb1-A-G

Naszej Drogiej Koleżance
Mgr Agnieszce Dąbrowskiej
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci
Mamy
składają koleżanki i koledzy
ze Studium Wychowania Fizycznego i Sportu
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

398120opb1-A-G

Pani
Marii Wróblewskiej
i Jej Najbliższym
szczere wyrazy współczucia
z powodu odejścia
Tadeusza Wróblewskiego
Człowieka o Wielkim Sercu, Twórcy Firmy TAMA,
odznaczonego Medalem za Zasługi
dla Gospodarki, Kosyniera Przedsiębiorczości.
Mario, dzielimy Twój ból.
Wiesław Łubiński
Kanclerz BCC
z małżonką i synami

397020opb1-A-G

Z głębokim żalem żegnamy zmarłego
16 listopada 2020 r.
ś. † p.
Jarosława Chyżewskiego
długoletniego pracownika
Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji
Spółki z o.o. w Olsztynie.
Rodzinie i Najbliższym
wyrazy głębokiego współczucia
składają
Zarząd oraz koleżanki i koledzy
z olsztyńskich wodociągów

397920opb1-A-G

Można odejść na zawsze, by stale być blisko
Serdecznej Koleżance
Basi Piecek
wyrazy głębokiego żalu i słowa otuchy
z powodu śmierci ukochanej
Mamy
składają
dyrekcja oraz koleżanki i koledzy
z Departamentu Organizacyjnego
Urzędu Marszałkowskiego
Województwa Warmińsko-Mazurskiego
w Olsztynie

396320opb1-A-G

eprasa.pl bbe2903985

31419opb1-a -C

Czym jest śmierć? Drogą bez powrotu. Podróżą w jednym tylko kierunku… do Boga
Ks. J. Twardowski

**Zawiadamiamy, że 14 listopada 2020 r.
w wieku 90 lat zasnęła w Chrystusie
z wiarą i nadzieją życia wiecznego nasza najdroższa
Mama, Babcia, Prababcia i Ciocia**

ś. † p.

Krystyna Moszczyńska

**Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
19 listopada 2020 r. o godz. 9.00
w kościele pw. bł. Franciszki Siedliskiej
przy ul. Wilczyńskiego.
Msza Święta rozpocznie się o godz. 9.30,
po której nastąpi wyprowadzenie
na cmentarz komunalny przy ul. Poprzecznej.**

Pogrążona w żałobie rodzina

396120opb1-A-G

*I słyszę głos, który mówi, że z Wami zostać nie mogę,
i widzę rękę, co wzywa w daleką, daleką drogę*

**Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 12 listopada 2020 r.
odeszła od nas nasza kochana
Żona, Mama i Babcia**

ś. † p. Irena Małek

**Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
18 listopada 2020 r. o godz. 10.00
mszą świętą żałobną w kościele
pw. MB Różańcowej na Dajtkach,
po czym nastąpi odprowadzenie i pochowanie
na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.**

Pogrążona w smutku rodzina

398320opb1-A-G

**TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE
NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI
W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"**

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu).
Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek
– dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
• na sobotę – do czwartku do godz. 15.00
* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej)
ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN, plac Józefa Bema 5
czynne w godz. 7.00-15.00
soboty – nieczynne**
tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35**
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00

28919opb1-C-K

Nie umiera ten, kto trwa w sercach i pamięci żywych

**Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 13 listopada 2020 r.
odeszła od nas na zawsze, pozostawiając po sobie smutek i żal,
Nasza Ukochana Żona, Mama, Babcia i Siostra**

ś. † p. Danuta Maciuk

**przeżywszy 70 lat.
Nabożeństwo żałobne odbędzie się w czwartek, 19 listopada 2020 r.,
o godz. 10.00 w kościele parafii NMP Fatimskiej w Olsztynie, ul. Bajkowa 15.
Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym w Dywitach.**

Wdzięczna Bogu za Dar Jej Życia rodzina

396920opb1-A-G

**Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 12 listopada 2020 r. odeszła od nas w wieku 55 lat
Nasza Kochana Córka i Siostra**

ś. † p.

Elżbieta Szewczak-Pakulska

**Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w środę,
18 listopada 2020 r., o godz. 10.30 modlitwą w archidiecezjalnym sanktuarium Bożej Opatrzności w Bartągu.
O godz. 11.00 zostanie odprawiona
msza święta żałobna. Ceremonia pochowania
odbędzie się na cmentarzu parafialnym w Bartągu.**

Pogrążona w smutku rodzina

395320opb1-a-M

Najbliższej Rodzinie

**najszczersze wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci**

Pani Elżbiety Szewczak-Pakulskiej

**wieloletniej pracownicy
Olsztyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej
składają Prezes Zarządu oraz pracownicy**

396520opb1-A-G

Koledze

Krzysztofowi Karpiesiukowi

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają koleżanki i koledzy z Katedry Hodowli Trzody Chlewnej

397820opb1-A-G

**Z głębokim smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci**

ś. † p.

Jarosława Chyżewskiego

**wieloletniego pracownika
Pogotowia Wod.-Kan. PWiK w Olsztynie.**

Rodzinie i Najbliższym

**przekazujemy serdeczne
wyrazy współczucia.**

**Pracownicy Działu Pogotowia Wod.-Kan. PWiK
w Olsztynie**

396220opb1-A-G

SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

**ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom 530 308 308**

GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

320520opb1-a-M

USŁUGI POGRZEBOWE

ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

**OLSZTYN
(Zatorze),** ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, kom. 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, kom. 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowe przewozy zmarłych

614619opb1-e-M

Warmiński
1987
ZAKŁAD POGRZEBOWY

dawniej **market**

OLSZTYN	**895 355 300**
ul. Lengowskiego 18-20	**602 327 277**
BISKUPIEC	**897 152 093**
ul. Armii Krajowej 4	**608 680 642**

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09

Pomożemy Ci godnie pożegnać

614219opb1-E-G

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski **kom. 602 514 880**
Joanna Kamińska **kom. 691 410 360**
Andrzej Domasiewicz **kom. 602 514 888**

Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę

614419opb1-a -K

eprasa.pl bbe2903985

SUKCESY, DOLARY, WIĘZIENIE

PIŁKA NOŻNA\\\ W 1972 roku reprezentacja Polski zdobyła złoty medal olimpijski, a dwa lata później zajęła trzecie miejsce na mistrzostwach świata. Zwiastunem tych wspaniałych chwil był sezon 1969/70, w którym Górnik i Legia błysnęły w Europie.

Niedawno minęło pół wieku od sezonu, który w polskim ligowym futbolu na pewno już się nigdy nie powtórzy. Prędzej piekło zamarznie, kościoły opustoszeją, a pewien premier zacznie mówić prawdę, niż doczekamy się, że dwa polskie kluby ponownie w jednym miesiącu zagrają w półfinale i finale europejskich pucharów.

A tak było właśnie w sezonie 1969/70 — na początku kwietnia w półfinale Pucharu Europy Mistrzów Krajowych (poprzednik dzisiejszej Ligi Mistrzów) Legia najpierw w Warszawie bezbramkowo zremisowała z Feyenoordem Rotterdam, po czym w Holandii mistrzowie Polski przegrali 0:2. Natomiast 29 kwietnia w Wiedniu rozegrano finał Pucharu Zdobywców Pucharu, w którym Górnik Zabrze zmierzył się z Manchesterem City. Tu też górą byli rywale, którzy zwyciężyli 2:1. Mimo porażek występ Legii i Górnika jest największym sukcesem polskiego klubowego futbolu, chociaż warto zauważyć, że 20 lat później Legii ponownie udało się dotrzeć do półfinału Pucharu Zdobywców Pucharów.

Ale wróćmy do starcia z Feyenoordem, bo ten mecz bardzo wiele zmienił także na... trybunach warszawskiego stadionu.

CO PRAWDA KIBICE LEGII PRZYSZLI NA ŁAZIENKOWSKĄ Z WIELOMA TRANSPARENTAMI TYPU „CHOĆ RASOWE MACIE KROWY, O ZWYCIĘSTWIE NIE MA MOWY", „CHŁOPCY Z KRAJU TULIPANÓW BIORĄ LANIE OD UŁANÓW" CZY „PRZECIWNIKOM TĘGIE LANIE, LEGIA ZAGRA W MEDIOLANIE" (TAM MIAŁ BYĆ FINAŁ), TO JEDNAK GENERALNIE BYŁ TO JEDYNY PRZEJAW ICH INWENCJI.

Tysiące polskich fanów tworzyły szaro-bury tłum, który ożywał jedynie wtedy, gdy na boisku działo się coś ciekawego. Co innego Holendrzy! Ci byli głośni, ruchliwi i rozśpiewani, a przy tym kolorowi, bowiem mieli ze sobą kibicowskie gadżety. Sympatycy Legii doskonale to zapamiętali i po meczu z holenderską drużyną w Warszawie narodził się nowy styl kibicowania. Styl ten ewoluował, aż doczekaliśmy tego, co obecnie, ale o tym później.

Fot. zaglebie.eu

W latach 1964-71 Władysław Grotyński rozegrał w bramce Legii Warszawa 149 meczów

Być może mecz rewanżowy miałby inny, szczęśliwszy, finał, ale podczas kontroli na lotnisku Okęcie celnicy przyłapali bramkarza Władysława Grotyńskiego i napastnika Janusza Żmijewskiego na próbie przemytu około trzech tysięcy dolarów. Po latach Żmijewski przyznał, że za te dolary chciał kupić samochód marki Wołga. Dlaczego zatem nie zrobił tego w kraju? Bo można ją było kupić tylko za dolary, ale trzeba było udokumentować ich pochodzenie. A Żmijewski kupił dolary od cinkciarzy, więc ich udokumentować nie mógł. Ale wystarczyło „zielone" przemycić za granicę, a podczas powrotu zgłosić je polskiemu celnikowi, by twarda waluta miała już udokumentowane pochodzenie. Ot, jeden z wielu peerelowskich absurdów. Warto wyjaśnić, że wcale nie trzeba było w tym celu jechać na „zgniły" Zachód — przy powrocie ze Związku Radzieckiego nasze dolary też stawały się legalne, dzięki czemu można je było potem na przykład wpłacić do banku. Lub kupić wymarzoną Wołgę.

W tamtych czasach wielu sportowców zajmowało się kontrabandą, ale celnicy zazwyczaj przymykali oko, gdy u gwiazdy polskiego sportu znaleźli sto dolarów lub jakiś kryształ i wódkę, które były przeznaczone do sprzedania za granicą. Ale co się dziwić, skoro przed meczami z Feyenoordem piłkarzom Legii obiecano — jako premię — po... sześć dolarów. W tej sytuacji 3000 dolarów to już była poważna kontrabanda! W efekcie Grotyński i Żmijewski przed rewanżowym półfinałem do piłki „za bardzo nie mieli głowy", bo bardziej zajmowały ich rozmyślania o tym, co będzie po powrocie do kraju. Czy skończy się „tylko" na przepadku pieniędzy („tylko", bowiem 3000 dolarów to była wtedy prawdziwa fortuna), czy też polecą ich głowy, czyli wylądują w więzieniu. Podobno Grotyński już od pewnego czasu był na oku odpowiednich służb, ponieważ miał — delikatnie mówiąc — dość rozrywkowy styl życia.

BRAMKARZ LEGII LUBIŁ SIĘ BAWIĆ I WYDAWAĆ PIENIĄDZE, BYŁ CZĘSTYM GOŚCIEM LUKSUSOWEJ RESTAURACJI ADRIA, A PO WARSZAWIE ROZBIJAŁ SIĘ FORDEM MUSTANGIEM. I TO W CZASACH, GDY WIĘKSZOŚĆ RODAKÓW MARZYŁA O SYRENCE, KTÓRA BYŁA DLA NICH CZĘSTO — DODAJMY — MARZENIEM NIE DO ZREALIZOWANIA!

Ostatecznie afera na Okęciu skończyła się dobrze, bo chociaż odbył się proces, to obaj piłkarze za kraty nie trafili. Ale do czasu...

Jak już wspomniałem, przemytem zajmowało się wielu sportowców, więc dla koszykarzy Legii też nie był to nieznany temat. A gdzie drwa rąbią, tam wióry lecą, więc jeden z nich został złapany na próbie przemytu złota. Podczas przesłuchania wśród tych, którzy w ten interes byli zaangażowani, koszykarz wymienił m.in. obu piłkarzy Legii. W efekcie Żmijewski spędził w więzieniu osiem miesięcy, a Grotyński dwa lata, chociaż został skazany na lat pięć. Przy okazji Grotyński, który wiosną 1970 roku nie stracił gola przez 762 minuty, stracił szansę na wyjazd na olimpiadę w Monachium, gdzie polscy piłkarze w 1972 roku zdobyli złoty medal, oraz na mistrzostwa świata, na których podopieczni Kazimierza Górskiego zajęli trzecie miejsce.

W 1974 roku Władysław Grotyński wyszedł z więzienia i natychmiast trafił do... Zagłębia Sosnowiec, które dzięki niemu uratowało się przed spadkiem. Rok później zakończył pierwszoligową karierę, po czym w latach 1977-79 grał jeszcze w Mazurze Karczew, którego był wychowankiem. A potem zajął się... nielegalnym wówczas handlem walutą — codziennie można go było spotkać przed warszawskim Domem Chłopa, gdzie Grotyński miał swój „kantor". Zmarł w 2002 roku w wieku zaledwie 57 lat.

Natomiast Janusz Żmijewski, który w Legii zagrał w 300 oficjalnych meczach (236 w I lidze) i strzelił 80 bramek (60 w lidze), po wyjściu z więzienia trafił do Ruchu Chorzów. Potem były jeszcze inne kluby niższych klas, po czym wyjechał do Kanady, gdzie mieszka do dzisiaj.

A teraz — zgodnie z obietnicą — wróćmy jeszcze do fanów Legii, którym sympatycy Feyenoordu 50 lat temu pokazali, jak się kibicuje. Trzeba przyznać, że przez te lata uczeń przerósł mistrza, bo teraz to Holendrzy — którym też nic nie brakuje — mogą się uczyć, jak rozbijać autobusy, atakować protestujące kobiety, niszczyć pociągi, „kupować" w Empiku, palić stadionowe krzesełka oraz demolować miasto i siać przestrach po zdobyciu mistrzostwa.

Żeby jednak nie dać się sklasyfikować jedynie jak zwykli stadionowi bandyci, „kibice" Legii organizują także naprawdę imponujące tzw. oprawy meczowe. Często przy tym odwołują się do patriotyzmu i bohaterskiej przeszłości, ze szczególnym uwzględnieniem Powstania Warszawskiego. A gdy jeszcze zaczęli krzyczeć „Tusk, matole, twój rząd obalą kibole", wtedy od razu zostali zaliczeni do grupy najbardziej patriotycznej polskiej młodzieży. Takiej co to kościół obroni, zwierzęta w schronisku nakarmi i geja uratuje (przestając go kopać już po pięciu minutach).

No i niedawno natknąłem się w internecie na krótki film, w którym po jakimś meczu dziennikarz przepytał kibiców Legii ze znajomości historii, do której tak często wracają na stadionowych banerach.

ZGODNIE Z PRZEWIDYWANIAMI TEST WYPADŁ WPROST ŻENUJĄCO — NA PRZYKŁAD DOWIEDZIELIŚMY SIĘ M.IN., ŻE POWSTANIE WARSZAWSKIE, KTÓRE WYBUCHŁO PRAWDOPODOBNIE W 1920 ROKU, JEST BARDZO WAŻNE, BO WTEDY WSZYSCY WALCZYLI ZA LEGIĘ.

Poza tym równie ważne było zabicie Szucha (zamach był na Franza Kutscherę, a na alei Szucha była siedziba Gestapo), natomiast „Zośka" to była „nasza ulubiona pani". W rzeczywiści był to pseudonim Tadeusza Zawadzkiego, jednego z warszawskich bohaterów II wojny światowej, m.in. był uczestnikiem akcji pod Arsenałem, podczas której Grupy Szturmowe Szarych Szeregów uwolniły podharcmistrza Jana Bytnara „Rudego".

Jestem kibicem Legii już pół wieku — zaczęło się to właśnie w 1970 roku od europejskich pucharów, po których wszyscy moi koledzy w Pasymiu stali się fanami klubu z Zabrza. Doskonale pamiętam także m.in. późniejszy finał Pucharu Polski z 1972 roku, kiedy to w Łodzi Górnik wygrał z Legią 5:2 (cztery gole Włodzimierza Lubańskiego!), chociaż do przerwy to warszawianie prowadzili 2:1.

Jednak im dłużej jestem kibicem Legii, tym bardziej dociera do mnie, że z kibicami Legii mam coraz mniej wspólnego...

ARTUR DRYHYNYCZ
a.dryhynycz@gazetaolsztynska.pl

eprasa.pl bbe2903985

WARUNKI SĄ RÓWNIE WAŻNE JAK PASJA

SPORTY WALKI\\\ Od lat marzymy o własnej, wyposażonej sali, ale dociera do nas coraz bardziej, że to, co mamy, to szczyt i lepiej już nie będzie, co trochę gasi zapał do treningu — mówi Tomasz Zaremba, trener zawodników Kickboxing Bartoszyce.

— Po ostatniej walce Michała Kuźniaka na gali DFN powiedziałeś: „dochodzimy do pewnej ściany możliwości przygotowań". Co miałeś na myśli?

— Przygotowanie zawodnika na poziomie mistrzostw Polski lub do walk zawodowych wymaga podstawowych warunków treningowych. Kickboxing to sport indywidualny i nie da się całego procesu przygotowawczego oprzeć o zajęcia w grupie. Każdemu zawodnikowi potrzebny jest też indywidualny trening, przede wszystkim na specjalistycznym sprzęcie i w odpowiednich warunkach. Do tego konieczny jest swobodny dostęp do sali treningowej.

TO TROCHĘ TAK JAK TRENOWANIE ŁYŻWIARSTWA FIGUROWEGO: DO PEWNEGO POZIOMU MOŻNA TO ROBIĆ NAWET W SALI GIMNASTYCZNEJ, ALE BEZ LODOWISKA I INDYWIDUALNEGO PRZYGOTOWANIA OSTATECZNIE NIE DA SIĘ RADY.

— W tygodniowym harmonogramie zajęć ekipy Kickboxing Bartoszyce są rozpisane sparingi. Te klubowe nie wystarczają?

— Takie sparingi powinny odbywać się przy wykorzystaniu ringu lub maty. Dla młodych zawodników, stawiających pierwsze kroki w tym sporcie, nie ma aż tak dużego znaczenia, czy trening będzie w sali gimnastycznej, czy w ringu. Ale dla zawodników bardziej doświadczonych ma to już znaczenie dość istotne. Oczywiście musimy również wyjeżdżać i korzystać ze sparingów w innych klubach, z innymi zawodnikami. Mam świadomość i powtarzam to zawodnikom, że nie uda się dojść do wysokiego poziomu sportowego w kickboxingu, ograniczając swój trening tylko do zajęć grupowych i tylko w macierzystym klubie.

— Jako przykład ograniczeń mówiłeś też o braku ringu. Dlaczego trening w nim jest tak ważny?

— Chociażby dlatego, że walczymy w ringu. Są pewne zachowania, rozwiązania taktyczne, wykorzystujące jego warunki. W drugiej walce podczas tegorocznych mistrzostw Polski K1 w Ełku przeciwnik Michała Kuźniaka bardzo dobrze wykorzystywał liny ringu do przeprowadzania ataków i kontrataków, czym zaskakiwał naszego zawodnika. To są niuanse, ale na wysokim poziomie właśnie one decydują o wyniku. Oczywiście w treningu rekreacyjnym ma to znikome znaczenie, ale w przygotowaniach do walk zawodowych czy mistrzostw Polski jest to bardzo ważne.

— Jak w takim razie do tej pory realizowaliście plany przygotowań do kolejnych mistrzostw i walk?

— Opieraliśmy się na tym, co mamy. Pamiętam, że kiedy przygotowywaliśmy się do mistrzostw świata oraz mistrzostw Europy, to zachowania przy linach odzwierciedlaliśmy poprzez wykorzystywanie... piłkochwytów na orliku. No, ale był to sierpień. Michał i Sebastian (starszy z braci Kuźniaków, mistrz świata juniorów z 2018 roku — red.), będąc zawodnikami kadry Polski juniorów, mieli możliwości trenowania na konsultacjach czy zgrupowaniach, gdzie mogli nadrabiać braki w przygotowaniach.

— Znasz się z trenerami z innych klubów, wiesz, czym one dysponują. Na co mogą liczyć na przykład zawodnicy Tajfunu Legionowo?

— Tajfun to przykład normalnego klubu sportów walki, jakich w Polsce w ostatnim czasie otworzyło się bardzo dużo. Trenowanie tych sportów oparte na szkolnych salach gimnastycznych dawno odeszło do lamusa. Poza tym chcąc przyciągać młodzież, trzeba stwarzać jej coraz lepsze warunki treningowe. Adepci muszą widzieć, że w tym, co robią, co trenują, mają możliwości rozwoju. Klub sportów walki - taki jak chociażby legionowski Tajfun- to otwarta cały dzień sala wyposażona w matę, ring czy klatkę, w której na stałe wiszą różnego rodzaju worki bokserskie i inne pomoce treningowe. Sala, do której można wejść o każdej porze i w zależności od potrzeb zrealizować określony trening. Niby nic szczególnego, a jednak marzymy o takim miejscu w Bartoszycach.

— Przez jakiś czas rozglądałeś się w mieście za miejscem, w którym można byłoby stworzyć warunki, o których opowiadasz. Wciąż jednak spotykacie się w niewielkiej sali gimnastycznej SP 4. Dlaczego z poszukiwań nic nie wyszło?

— Na przeszkodzie stoją finanse. Nie uda się utrzymać w Bartoszycach takiego obiektu, opierając się wyłącznie o składki członkowskie. Trenując w szkolnej sali płacimy tylko za określone godziny korzystania, a własny obiekt trzeba utrzymywać przez cały dzień, siedem dni w tygodniu.

— Od kilku tygodni w mieście funkcjonuje nowa hala widowiskowo-sportowa. Jest w niej siłownia, są sale fitness. Widziałbyś tam salę, o której rozmawiamy?

— Oczywiście. Korzystamy z sali fitness w soboty, ponieważ w weekendy nie możemy wejść do SP4. Jest to pomieszczenie, z którego korzystają różne grupy, więc musi być uniwersalne. Nie ma możliwości zaadoptowania go na stałe do sportów walki. Trochę szkoda tego miejsca, gdzie rozstawiono siłownię. Z jednej strony dobrze, że ona jest, ale z drugiej, to już czwarta siłownia w mieście, a sali sportów walki nie ma żadnej.

— Były w ogóle jakieś rozmowy, by w hali powstało miejsce do trenowania sportów walki?

— W trakcie budowy sygnalizowałem taką potrzebę i zainteresowanie. Miała być sala z matą do sportów walki. Być może jeszcze będzie. Zobaczymy.

— O ograniczeniach w przygotowaniach mówisz już od jakiegoś czasu, a mimo to Michał dwa razy został mistrzem Europy juniorów, a jego starszy brat Sebastian był mistrzem świata. Swoje tytuły zdobyli na przekór ograniczeniom organizacyjnym?

— JAKO ZAWODNICY KADRY POLSKI PEWNE BRAKI NADRABIALI PODCZAS ZGRUPOWAŃ, CZĘSTO WYJEŻDŻALI NA TRENINGI DO INNYCH KLUBÓW. POZA TYM W DOMU MAJĄ POMIESZCZENIE DO TRENINGU, A ŻE SĄ PODOBNYCH WARUNKÓW FIZYCZNYCH, WIĘC MOGLI TRENOWAĆ ZE SOBĄ. SENIORSKI POZIOM JEDNAK WERYFIKUJE JUŻ DUŻO WIĘCEJ I TU PEWNYCH KWESTII NIE DA SIĘ OSZUKAĆ.

— Jak ich sukcesy były odbierane w środowisku polskiego kickboxingu?

— Jak każdego juniora, który zdobywa tytuł mistrza świata czy mistrza Europy. Na stronach Polskiego Związku Kickboxingu można przeczytać wywiady zatytułowane „Nadzieje Polskiego Kickboxingu". Jednak etap juniora trwa krótko i aby spełniać nadzieje, trzeba szybko odnaleźć się w rywalizacji seniorów, a to dużo wyższy poziom. Inaczej można być szybko zapomnianym. Powtarzam zawodnikom, że to ich pięć minut, które szybko się skończy i drugich nie będzie.

— Dochodzenie do ściany, jeśli chodzi o możliwości przygotowań, widzisz nie tylko ty, ale widzą je zapewne i sami zawodnicy. Przekłada się to na ich zaangażowanie?

— Zawsze powtarzam, że trening sportów walki jest dla pasjonatów, dla których nie ważne są złe czy dobre warunki. Jednak pasja do treningu to jedno, a przygotowanie do walki to drugie. Poza tym same przygotowania do walk to ciężka codzienna harówka i walka z samym sobą. Tu nie ma miejsca na rekreację, bo ring szybko to zweryfikuje. Od kilku lat marzymy o własnej, wyposażonej sali, ale dociera do nas coraz bardziej, że to, co mamy, to szczyt i lepiej już nie będzie, a to trochę gasi zapał do treningu i do pracy.

— Powoli kończymy ten rok. Macie jakieś plany startowe na kolejny?

— To dziwny rok, w którym udało się wystartować tylko w kilku turniejach. Trochę stracony jest to rok dla kadetów, bo kiedy w marcu zamknęli szkoły, to nie mieliśmy sali treningowej, a po powrocie we wrześniu od razu wrzucono mistrzostwa Polski. Bardzo chciałbym zbudować mocną grupę kadetów i na nich oprzeć siłę bartoszyckiego kickboxingu. Mam nadzieję, że nie zamkną nam ponownie sali gimnastycznej i będziemy mogli trenować bez przerw. Dziękujemy przy tym pani dyrektor i panu kierownikowi SP4 za to, że w tych dziwnych i trudnych warunkach udaje się nam trenować w szkolnej sali gimnastycznej. Jeżeli zaś chodzi o seniorów, to zarówno Sebastian, jak i Michał głośno mówią, że wrócą do ringu jeszcze mocniejsi, więc szukamy motywacji, wyznaczamy cele i ciśniemy do przodu, nie patrząc za siebie.

Fot. Grzegorz Kwakszys

Tomasz Zaremba (z prawej) i Michał Kuźniak. — Trening sportów walki jest dla pasjonatów — mówi pierwszy z nich

GRZEGORZ KWAKSZYS
g.kwakszys@gazetaolsztynska.pl

MICHAŁ KUŹNIAK
dwukrotny mistrz Europy juniorów

— Mówi się, że mistrzowie wywodzą się z najcięższych warunków, z piwnic, z małych sal, ale w tych piwnicach podstawowym elementem jest ring. W sali gimnastycznej z ograniczonymi warunkami i godzinami dojdzie się do pewnego poziomu, w którym dalszy rozwój jest niewykonalny. Kiedy wyjeżdżam do innych klubów mających własną salę wyposażoną w matę, ringi, worki to w ogóle jest inna bajka. W szkolnej sali gimnastycznej nie ma tego klimatu. Jeśli chce się być profesjonalistą, to trzeba mieć profesjonalny sprzęt.

eprasa.pl bbe2903985

TO BYŁA WŁOSKA LEKCJA FUTBOLU

PIŁKA NOŻNA\\\ W swoim przedostatnim meczu Ligi Narodów 2020 Polacy przegrali z Włochami, którzy zostali nowym liderem grupy 1 Dywizji A. Co tam przegrali – zostali wręcz „zjedzeni" przez rywala, przewyższającego ich co najmniej o klasę...

• Włochy – Polska 2:0 (1:0)
1:0 – Jorginho (27 karny), **2:0** – Berardi (83); **żółte kartki:** Krychowiak, Góralski; **czerwona kartka:** Góralski (77, za drugą żółtą)
WŁOCHY: Donnarumma – Florenzi (89 Di Lorenzo), Acerbi, Bastoni, Emerson – Locatelli, Jorginho, Barella – Bernardeschi (63 Berardi), Belotti (79 Okaka), Insigne (89 El Shaarawy)
POLSKA: Szczęsny – Bereszyński, Glik, Bednarek, Reca – Szymański (46 Zieliński), Krychowiak, Moder (46 Góralski), Jóźwiak (46 Grosicki) – Linetty (74 Milik) – Lewandowski

Zanim polscy piłkarze zdążyli wybiec na boisko w Reggio Emilia, definitywnie... stracili szanse na pierwszy koszyk podczas losowania eliminacji mistrzostw świata 2022. Otóż w przedostatniej kolejce Ligi Narodów Holendrzy planowo ograli Bośnię i Hercegowinę (3:1), nie tylko awansując – przynajmniej na dwie godziny – na pozycję lidera grupy 1 Dywizji A, ale i zapewniając sobie miejsce właśnie w pierwszym, najmocniejszym z sześciu koszyków.

PRZYPOMNIJMY: LOSOWANIE ELIMINACJI W STREFIE EUROPEJSKIEJ ODBĘDZIE SIĘ 7 GRUDNIA W ZURYCHU I JUŻ WIADOMO, ŻE BIAŁO-CZERWONI BĘDĄ WÓWCZAS ROZLOSOWYWANI Z DRUGIEGO KOSZYKA.

Na pewno nie trafią więc w eliminacjach mundialu 2022 na Szwajcarię, Szwecję, Walię, Ukrainę, Austrię, Turcję ani Słowację, a być może także ani na Serbię, ani Rosję (te dwie ekipy jeszcze nie są pewne miejsca w drugim koszyku). Za to zostaną dolosowani do którejś z tych reprezentacji z najmocniejszego koszyka: Belgia, Francja, Anglia, Portugalia, Hiszpania, Chorwacja, Niemcy, Dania, Włochy i Holandia.

W niedzielny wieczór Polacy zagrali z Włochami o fotel lidera w Lidze Narodów, bo wiadomo było, że zwycięzca zluzuje Holendrów na szczycie grupy A1. Przynajmniej w teorii zagrali, bo patrząc na przebieg pierwszej połowy, o Biało-czerwonych można było powiedzieć wiele, ale na pewno nie to, że mieli choć promil szans na wygraną. To tak najbardziej oględnie, bo mówiąc wprost: drużyna Jerzego Brzęczka wyglądała na tle grających składnie i z polotem Włochów, jak maluch (czyli fiat 126p) próbujący się ścigać z ferrari. Między obydwoma drużynami była taka dysproporcja w kulturze gry, wyszkoleniu technicznym czy sposobie konstruowania akcji, że – z polskiego punktu widzenia – aż oczy bolały na to patrzeć...

Fot. pzpn.pl
Reprezentacja Polski grupowe rozgrywki Ligi Narodów zakończy środowym meczem w Chorzowie z Holandią

Squadra Azzurra objęła prowadzenie w 20. min, ale wtedy goście mieli jeszcze szczęście, bo po ładnym strzale z dystansu Lorenzo Insigne piłka – owszem – trafiła do siatki, tyle że tuż przed nosem Wojciecha Szczęsnego był wtedy Andrea Belotti. Pozycja spalona, gol anulowany i... to tyle tych dobrych wieści dla Polski.

Co się odwlecze, to nie uciecze – w 27. min Jorginho zmylił Szczęsnego i zdobył bramkę na 1:0 z rzutu karnego, podyktowanego po ewidentnym faulu Grzegorza Krychowiaka (żółta kartka) na Belottim. Niektóre liczby pierwszej połowy – rzuty rożne 6-0 dla Włochów, strzały 7-0...

Jerzy Brzęczek musiał coś zmienić w przerwie, no i zmienił, „przewietrzając" kompletnie zdominowaną przez Włochów linię pomocy. Z boiska zeszli więc młodzi Kamil Jóźwiak (22 lata), Jakub Moder i Sebastian Szymański (po 21 lat), a do gry weszła „stara gwardia", czyli – odpowiednio – Kamil Grosicki (32 lata), Jacek Góralski (28) i Piotr Zieliński (26).

Na niewiele to się zdało, choć wizualnie gra gości nie wyglądała aż tak dramatycznie jak w pierwszych 45 minutach. Inna sprawa, że Włosi mieli już to swoje 1:0, więc nie mieli żadnych powodów, żeby szarpać się i tracić siły. Mimo to dołożyli jeszcze, po pięknej akcji, drugie trafienie, dobijając grających już w dziesiątkę Biało-czerwonych. Dlaczego w dziesiątkę? Ano dlatego, że Góralski zarobił w ciągu kwadransa dwie żółte kartki, za co obejrzał też czerwony kartonik... Inna sprawa, że wcześniej równie czerwoną kartkę powinien zobaczyć Robert Lewandowski, który bez pardonu łokciem potraktował rywala.

W środę Bośnia i Hercegowina podejmie Włochy, a Polska zagra w Chorzowie z Holandią.

• **Inny mecz grupy A:** Holandia - Bośnia i Hercegowina 3:1 (Wijnaldum 6, 14, Depay 55 - Prevljak 63). **pes**

GRUPA A

1. Włochy	9	5:2
2. Holandia	8	5:3
3. Polska	**7**	**5:4**
4. BiH	2	3:9

SPRINTEM

PIŁKA NOŻNA\\\ Nie tylko w „polskiej", ale i w pozostałych trzech grupach Dywizji A Ligi Narodów nadal otwarta jest sprawa awansu do marcowego turnieju Final Four. I tak w grupie 2 o wszystkim zadecyduje w ostatniej kolejce bezpośredni mecz Belgii z Danią (Belgów urządza remis), w grupie 3 o krok od awansu są Francuzi (w dzisiejszym starciu ze Szwecją też wystarczy im punkt), a w grupie 4 Hiszpanie muszą wygrać dziś z Niemcami, bo w przeciwnym razie do finałowej czwórki dostanie się ich rywal. Takie bezpośrednie spotkanie zadecyduje też o jednym z awansów do najwyższej dywizji – w grupie B4 Walijczycy (13 pkt), którzy nie stracili jeszcze gola w rozgrywkach (bramki 4:0!), podejmą w środę Finów (12).

• **Liga Narodów. Dywizja A, grupa 2:** Dania – Islandia 2:1 (Eriksen 12 karny, 90+2 karny - Kjartansson 85); Belgia – Anglia 2:0 (Tielemans 10, Mertens 24); **grupa 3:** 14.11 (20:45): Szwecja – Chorwacja 2:1 (Kulusevski 36, Danielson 45+2 - Danielson 82 samob.); Portugalia – Francja 0:1 (Kante 53); **grupa 4:** Szwajcaria – Hiszpania 1:1 (Freuler 26 - Moreno 89); Niemcy – Ukraina 3:1 (Sane 23, Werner 33, 64 - Jaremczuk 12).

GRUPA A2

1. Belgia	12	12:4
2. Dania	10	6:3
3. Anglia	7	3:4
4. Islandia	0	3:13

* Ostatnie mecze (18.11): Anglia – Islandia, Belgia – Dania.

GRUPA A3

1. Francja	13	8:3
2. Portugalia	10	9:2
3. Chorwacja	3	7:13
4. Szwecja	3	3:9

* Ostatnie mecze (17.11): Chorwacja – Portugalia, Francja – Szwecja.

GRUPA A4

1. Niemcy	9	10:7
2. Hiszpania	8	7:3
3. Ukraina	6	5:10
4. Szwajcaria	3	6:8

* Ostatnie mecze (17.11): Hiszpania – Niemcy, Szwajcaria – Ukraina.

• **Dywizja B, grupa 1:** Austria – Irlandia Płn. 2:1 (Schaub 81, Grbić 87 - Magennis 75); mecz Rumunia – Norwegia odwołano z powodu zagrożenia epidemicznego; **czołówka tabeli:** 1. Austria 12 pkt (5 meczów); 2. Norwegia 9 (4); 3. Rumunia 4 (4); **grupa 2:** Słowacja – Szkocja 1:0 (Gregus 32); Czechy – Izrael 1:0 (Darida 7); **czołówka:** 1. Szkocja 10; 2. Czechy 9; 3. Izrael 5; **grupa 3:** Turcja – Rosja 3:2 (Karaman 26, Under 32, Tosun 52 karny - Czeryszew 11, Kuzajew 57); Węgry – Serbia 1:1 (Kalmar 39 - Radonjić 17); **czołówka:** 1. Rosja, 2. Węgry – po 8; 3. Turcja 6; **grupa 4:** Bułgaria – Finlandia 1:2 (Iliew 68 karny - Pukki 7, Lod 45+1); Walia – Irlandia 1:0 (Brooks 67); **czołówka:** 1. Walia 13; 2. Finlandia 12; 3. Irlandia 2.

• **Dywizja C, grupa 2:** Macedonia Płn. – Estonia 2:1 (Trickovski 29, Stojanovski 68 - Sappinen 52); Gruzja – Armenia 1:2 (Kazaiszwili 65 karny - Gazarjan 33, Adamjan 86); **grupa 3:** Mołdawia – Grecja 0:2 (Fortounis 32, Bakasetas 41); Słowenia – Kosowo 2:1 (Kurtić 63, Ilcić 90+4 karny - Muriqi 58); **grupa 4:** Albania – Kazachstan 3:1 (Cikalleshi 16, Ismajli 23, Manaj 63 karny - Abiken 25); Białoruś – Litwa 2:0 (Jabłoński 5, Ebong 20).

SIATKÓWKA\\\ **Wyniki 13. kolejki PlusLigi:** Aluron Zawiercie - Trefl Gdańsk 0:3 (-22, -21, -23), Jastrzębski Węgiel - Cuprum Lubin 3:0 (17, 15, 26).

TABELA PLUSLIGI

1. ZAKSA	8-0	24	24:4
2. Jastrzębie	8-1	23	25:9
3. Trefl	7-4	19	23:18
4. Ślepsk	6-5	17	20:18
5. Aluron	5-2	16	17:7
6. Verva	4-5	13	17:20
7. Resovia	5-1	12	15:11
8. Skra	4-2	12	14:8
9. Katowice	4-3	12	15:11
10. Czarni	4-7	12	17:26
11. Indykpol AZS	**2-6**	**6**	**10:20**
12. Będzin	2-7	6	10:24
13. Cuprum	1-9	4	13:24
14. Stal	0-8	4	10:24

SPORT W TV\\\ **Tenis.** Turniej ATP Finals w Londynie: faza grupowa gry podwójnej (13, 19, Polsat Sport Extra) oraz gry pojedynczej (15, Polsat Sport; 21, Polsat Sport Extra)

• **Piłka nożna.** Eliminacje mistrzostw Europy U-21: Polska - Łotwa (17.25, TVP Sport); Puchar Polski, 1/16 finału: Olimpia Grudziądz - Lechia Gdańsk (17.30, Polsat Sport News); Liga Narodów: Hiszpania - Niemcy (20.35, Polsat Sport News; 20.40, TVP Sport), Chorwacja - Portugalia (20.35, Polsat Sport Premium 1), Francja - Szwecja (20.35, Polsat Sport Premium 2); magazyn Ligi Narodów (23.30, Polsat Sport Extra)

• **Siatkówka.** PlusLiga: Resovia - Ślepsk, Aluron - Stal (17.30, 20.30, Polsat Sport)

• **Piłka ręczna.** Liga Europejska mężczyzn: Czechowskie Niedźwiedzie - Orlen Wisła Płock (18.40, Eurosport 2). **pes**

eprasa.pl bbe2903985

ZLATAN SZOKUJE NIE TYLKO NA BOISKU

PIŁKA NOŻNA\\\ Kiedy Zlatan Ibrahimović debiutował w seniorskim futbolu, Leo Messi był dzieckiem cierpiącym na niedobór hormonu wzrostu, a 14-letni Cristiano Ronaldo przekonywał swoją mamę, żeby pozwoliła mu odpuścić szkołę na rzecz futbolu.

Dzisiaj, mając 39 lat na karku, Zlatan Ibrahimović wciąż jest czołowym napastnikiem świata, liderem klasyfikacji strzelców Serie A, który ma w tym sezonie na koncie tyle goli, co CR7 i Messi... razem wzięci. Gra na tyle dobrze, że zasugerował nawet możliwość powrotu do reprezentacji Szwecji. Jaki jest sekret jego długowieczności?

Pomimo szalejącej w całej Europie pandemii koronawirusa, prace nad filmem biograficznym o Zlatanie Ibrahimoviciu, opartym na jego głośnej książce „Ja, Zlatan", idą pełną parą. Twórcy produkcji, która ma trafić do kin jesienią przyszłego roku, zacierają ręce, patrząc na obecną formę gwiazdora AC Milan, który łamie wszelkie prawidła dotyczące najlepszego wieku dla piłkarza, będąc znów jednym z czołowych napastników świata.

DZIĘKI JEGO GRZE ROSSONERI PO RAZ PIERWSZY OD LAT POWAŻNIE LICZĄ SIĘ W WALCE O MISTRZOSTWO SERIE A, A SAM SZWED PUŚCIŁ OKO DO SWOICH RODAKÓW, SUGERUJĄC NA INSTAGRAMIE MOŻLIWOŚĆ POWROTU DO REPREZENTACJI SZWECJI, Z KTÓRĄ POLSKA ZMIERZY SIĘ W NADCHODZĄCYCH MISTRZOSTWACH EUROPY.

Filmowa opowieść będzie skoncentrowana na drodze młodego syna imigrantów z Bałkanów do międzynarodowej kariery, ale historia jego sukcesu wciąż pisze się na naszych oczach. – Zlatan to nie tylko fantastyczny piłkarz, ale też historia nieporównywalna z innymi. Jego podróż z przedmieść Malmö na światowe areny to klasyczna opowieść z gatunku „od pucybuta do milionera". Chcieliśmy uchwycić całą złożoność jego drogi i podkreślić kluczowe punkty zwrotne, a także kryzysowe momenty – podkreśla David Lagercrantz, współscenarzysta filmu i autor biografii Zlatana. Producenci mają szczęście, że scenariusz prowadzi nas przez życie piłkarza tylko do 23. roku życia, bo w przeciwnym razie musieliby przygotować nie film, tylko wieloodcinkowy serial. I pewnie nie skończyłoby się na jednym sezonie.

Fot. Abel Tumik/Shutterstock.com

Zlatan Ibrahimović chciałby ponownie zagrać w reprezentacji Szwecji

Przecież już sam romans Zlatana z drużyną narodową to materiał na wielogodzinną hollywoodzką opowieść. Odcinek pierwszy: w poszukiwaniu tożsamości. Ibrahimović miał do wyboru aż trzy reprezentacje. Urodził się w Szwecji, jego tata jest Bośniakiem, a mama Chorwatką. Ostatecznie postawił na zespół Trzech Koron, odwdzięczając się w ten sposób krajowi, który go wychował.

Odcinek drugi: zespół jednej gwiazdy. Na przestrzeni piętnastu lat rozegrał w żółto-niebieskich barwach 116 spotkań, zdobył 62 bramki i... niczego szczególnego nie osiągnął. Szwedzi ze Zlatanem w składzie przeważnie albo nie kwalifikowali się do wielkich turniejów, albo odpadali w fazie grupowej. Największy sukces ostatnich lat – ćwierćfinał mistrzostw świata w 2018 roku – osiągnęli, kiedy Ibry w kadrze zabrakło. – Mundial beze mnie nie ma sensu, nie ma po co tego oglądać. Ale Szwecji będzie łatwiej, przynajmniej zagra bez presji. Ze mną musiałaby walczyć o zwycięstwo, taki mam charakter – mówił przed turniejem, który śledził z loży VIP jako przedstawiciel jednego ze sponsorów. Okazało się, że faktycznie Szwedom poszło najlepiej od lat, a z turniejem pożegnali się dopiero po porażce w ćwierćfinale z Anglią, późniejszym wicemistrzem.

Odcinek trzeci: rozstania i powroty. O tym, że Zlatan nie ma łatwego charakteru, nie trzeba nikogo przekonywać. Najlepiej zdają sobie z tego sprawę kolejni selekcjonerzy kadry. Jako pierwszy skonfliktował się z nim Lars Lagerbäck. W 2006 roku przed meczem eliminacji do Euro Ibra wybrał się do klubu nocnego wspólnie z Olofem Mellbergiem i Christianem Wilhelmssonem. Selekcjoner odesłał całe trio do domów za złamanie zasad obowiązujących na zgrupowaniu. I o ile dwaj koledzy posypali głowy popiołem i na kolejnym zgrupowaniu wrócili do łask, o tyle Zlatan uznał, że kara była niesłuszna i rozpoczął kilkumiesięczny bojkot drużyny narodowej. Potem powrócił, ale nie na długo, bo dwa lata później, gdy Szwedzi nie zakwalifikowali się na Mundial w RPA, Ibrahimoviciowi odechciało się grać w kadrze. Po kilku miesiącach dał się jednak przekonać do powrotu nowemu selekcjonerowi Erikowi Hamrenowi, który powierzył mu opaskę kapitańską.

Odcinek czwarty: kij w mrowisku. Ostatecznie (tylko czy na pewno?) Zlatan rozstał się z drużyną narodową po Euro 2016, na którym Szwedzi, jako jedna z nielicznych drużyn w nowej formule, nie wyszli nawet z grupy. Od tego czasu Trzy Korony grają lepiej, przestały być uzależnione od jednego zawodnika. Nawet kibicom jego ewentualny powrót nie jest w smak – dziennik „Aftonbladet" przed Mundialem 2018 zrobił ankietę, w której aż 63 procent badanych stwierdziło, że jest przeciwne ewentualnemu powrotowi napastnika do kadry.

NIE PRZESZKADZA TO ZLATANOWI W REGULARNYM WKŁADANIU KIJA W MROWISKO. PO RAZ OSTATNI ZROBIŁ TO NIEDAWNO, WRZUCAJĄC NA INSTAGRAMA SWOJE ZDJĘCIE W ŻÓŁTO-NIEBIESKIEJ KOSZULCE, Z PODPISEM „DAWNO SIĘ NIE WIDZIELIŚMY".

Medialna burza znowu odżyła, dopiero słowa selekcjonera Janne Anderssona, który przypomniał, że Ibra 4,5 roku temu ogłosił koniec gry w kadrze i nic w tej sprawie się nie zmieniło, uspokoiły sytuację. Na razie, bo Zlatan w takiej formie byłby łakomym kąskiem dla każdej drużyny na świecie. Co ciekawe, w ciągu kilku tygodni, kiedy jego powrót wydawał się realny, kursy u bukmacherów na to, że Szwecja zdobędzie mistrzostwo Europy, spadły. Obecnie na przykład w firmie Totolotek, u legalnego bukmachera, za jedną złotówkę postawioną na to zdarzenie można zarobić aż sto złotych (minus podatek). To dokładnie taka sama stawka, jak za historyczny triumf biało-czerwonych, którzy zmierzą się ze Szwedami w fazie grupowej. W oczach ekspertów z branży bukmacherskiej, powrót snajpera Milanu byłby tym czynnikiem, który sprawiłby, że Szwedzi byliby jedynie nieznacznie lepsi od Polaków.

W ostatnich latach eksperci i kibice z całego świata często podnosili głosy, że klasa sportowa Ibrahimovicia nie nadąża za jego wybujałym ego i rozbuchanym gwiazdorskim wizerunkiem. Teksty piłkarza w stylu: „To nie Zlatan ma koronawirusa, tylko koronawirus Zlatana" przestały bawić, a zaczęły irytować tak jak kiedyś żarty o Chucku Norrisie. O ile jednak odtwórca roli „Strażnika Teksasu", wbrew pogłoskom, pewnie jednak nie byłby w stanie trzasnąć drzwiami obrotowymi czy kozłować piłką lekarską na plaży, o tyle Ibrahimović swoją dyspozycją w wieku 39 lat udowadnia, że jednak ma w sobie coś nadludzkiego. Przede wszystkim jest to olbrzymia pasja do pracy. – Cierpię, kiedy trenuję, ale kocham to cierpienie. Od najmłodszych lat musiałem robić więcej niż inni. Bez tego nie byłbym Zlatanem – podkreśla „Ibrakadabra". Wszystkim wydawało się, że kiedy w wieku blisko 37 lat wyjeżdżał za ocean, żeby grać w MLS, rozpoczął właśnie epilog pięknej piłkarskiej historii. Kiedy jednak kibice powoli dojadali popcorn i szykowali się na napisy końcowe, okazało się, że bohater dopiero się rozkręca.

I POZOSTAŁ TYM SAMYM NIEPOKORNYM „IBRĄ", BO NA POŻEGNANIE Z AMERYKAŃSKIMI KIBICAMI W MEDIACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH NAPISAŁ: „A TERAZ WRACAJCIE OGLĄDAĆ BASEBALL".

Oby tylko ostatnie fragmenty tej epickiej historii nie koncentrowały się na ucieraniu nosa Polakom. Jednego, Krzysztofa Piątka, już pozbawił nadziei na zrobienie kariery na San Siro. Oby Jens Andersson dalej uparcie trwał w postanowieniu o nieprzywracaniu Ibrahimovicia do drużyny narodowej, bo na Euro „skrzywdzeni" mogą zostać nasi kolejni rodacy. **red.**

eprasa.pl bbe2903985

PRENUMERATA ZA ZDJĘCIE

JEZIORO EŁCKIE
Stanisława Hawrus

PRZYCZAJONA JESIEŃ
Kazimierz Plakwicz

CZEKAMY NA WASZE ZDJĘCIA POKAZUJĄCE PIĘKNO NASZEGO REGIONU. BĘDZIEMY JE PUBLIKOWAĆ W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" / „DZIENNIKU ELBLĄSKIM". AUTORZY ZDJĘĆ, KTÓRE ZAMIEŚCIMY W NASZYM PAPIEROWYM WYDANIU, OTRZYMAJĄ OD NAS TRZYMIESIĘCZNY BEZPŁATNY DOSTĘP DO ELEKTRONICZNEGO WYDANIA „GAZETY OLSZTYŃSKIEJ"/ „DZIENNIKA ELBLĄSKIEGO". ZDJĘCIA Z DZISIEJSZEJ GAZETY/DZIENNIKA MOŻNA OBEJRZEĆ TEGO SAMEGO DNIA NA GAZETAOLSZTYNSKA.PL
Wysyłajcie zdjęcia tutaj: i.hrywna@gazetaolsztynska.pl

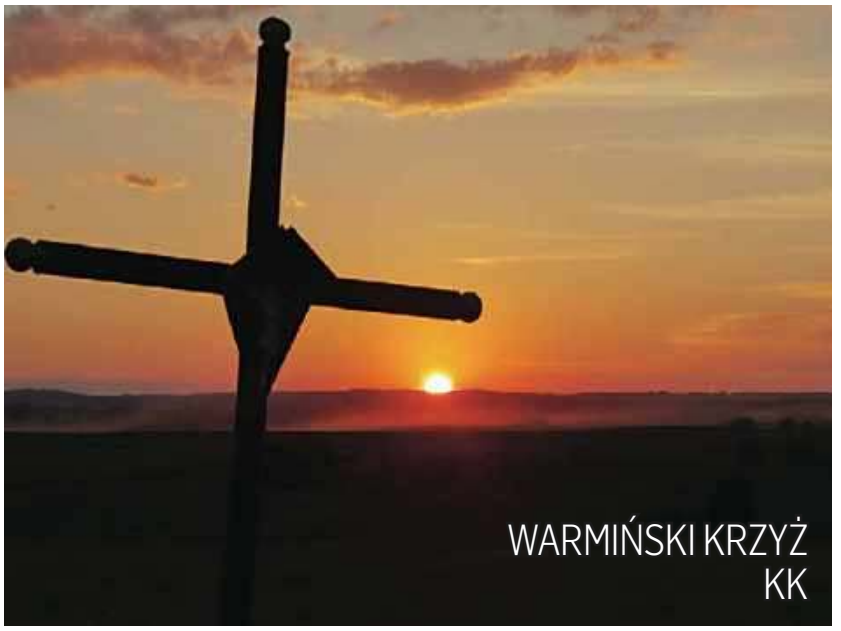
WARMIŃSKI KRZYŻ
KK

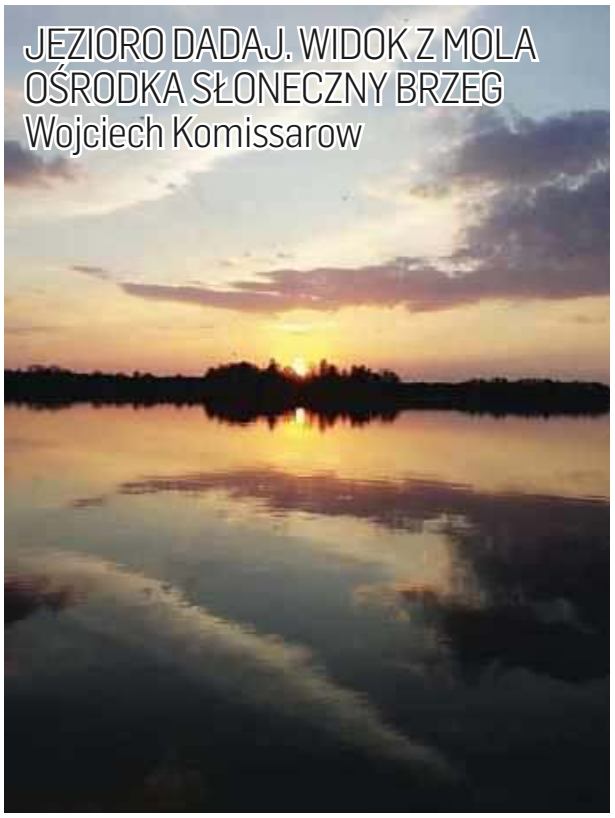
JEZIORO DADAJ. WIDOK Z MOLA OŚRODKA SŁONECZNY BRZEG
Wojciech Komissarow

WSPOMNIENIE LATA
Elżbieta Jaszczuk

WILCZKOWO: WSCHÓD SŁOŃCA
Aneta Cendrowska

eprasa.pl bbe2903985

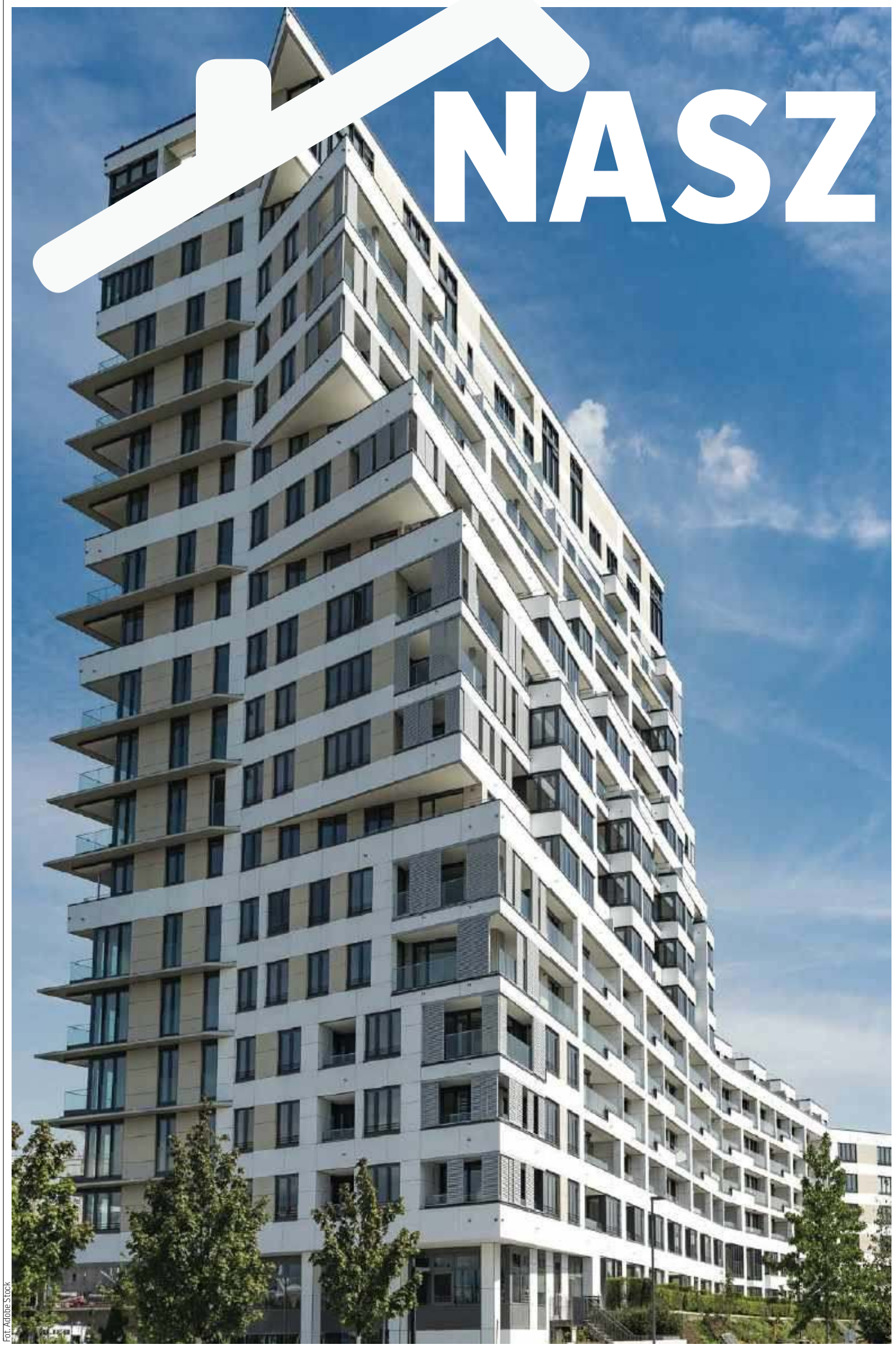

Fot. Adobe Stock

WTOREK |17|11|2020|

NASZ DOM

POLACY NAGMINNIE PRZEGRZEWAJĄ MIESZKANIA.

CZYTAJ NA STR. 12-13

SPRAWY SPADKOWE. JAK ZOSTAWIĆ NIERUCHOMOŚĆ TYLKO JEDNEMU DZIECKU?
STR. 2

POLACY CHĘTNIE INWESTUJĄ W NIERUCHOMOŚCI
STR. 4-5

INTELIGENTNY DOM TO NIŻSZE RACHUNKI I WIĘKSZE BEZPIECZEŃSTWO MIESZKAŃCÓW
STR. 6-7

KUCHNIA, CZYLI PIERWSZY I DRUGI PLAN
STR. 14-15

eprasa.pl bbe2903985

SPRAWY SPADKOWE. JAK ZOSTAWIĆ NIERUCHOMOŚĆ TYLKO JEDNEMU DZIECKU?

JAK UPORZĄDKOWAĆ SWOJE SPRAWY SPADKOWE W TAKI SPOSÓB, BY ZOSTAWIĆ NIERUCHOMOŚĆ TYLKO JEDNEMU DZIECKU? CZY MOŻNA PRZEKAZAĆ NIERUCHOMOŚĆ JESZCZE ZA ŻYCIA RODZICÓW? CZY LEPSZA BĘDZIE W TYM WYPADKU UMOWA DAROWIZNY, CZY UMOWA RENTY DOŻYWOTNIEJ ZAWARTA MIĘDZY RODZICAMI, A DZIECKIEM? WĄTPLIWOŚCI ROZWIEWA MAŁGORZATA ROSIŃSKA, KIEROWNIK DZIAŁU PRAWNEGO FUNDUSZU HIPOTECZNEGO DOM.

Fot. newseria.pl

Małgorzata Rosińska
Kierownik Działu Prawnego
Funduszu Hipotecznego DOM

Wyobraźmy sobie, że małżeństwo seniorów ma dwóch synów. Ich współwłasnością małżeńską jest dom, którego wartość to ok. pół miliona złotych. Jeden z małżonków od kilku lat poważnie choruje, a koszty jego terapii i leków drenują budżet domowy emerytów. Starszy syn pomaga rodzicom, także finansowo. Młodszy syn od wielu lat jest za granicą i nie utrzymuje kontaktu z rodziną. W jaki sposób seniorzy mogą rozwiązać sprawy spadkowe w taki sposób, by ich jedynym spadkobiercą był starszy (opiekujący się nimi) syn?

Co się wydarzy po śmierci małżeństwa, jeśli wcześniej nie podejmą żadnych działań (dziedziczenie ustawowe)?

Jeżeli małżonkowie nie sporządzą testamentów (warto przypomnieć i podkreślić, że każdy z nich musi sporządzić indywidualnie swój testament), to już po śmierci pierwszego z małżonków nastąpi dziedziczenie ustawowe z połowy domu. Jeśli pierwszy odejdzie mąż (senior), to jego żona odziedziczy 1/3 jego udziału w domu, po 1/3 dostaną również ich synowie. Po śmierci żony (seniorki)jej udział w domu zostanie natomiast podzielony w równych częściach między obu synów, a więc będą mieli wówczas po 50 proc. udziałów w domu po rodzicach.

Co seniorzy mogą zrobić, by połowa ich majątku nie trafiła w ręce syna, który jest za granicą i nie opiekuje się rodzicami?

Zgodnie z art. 991 KC „Zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadał przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachowek)". Oznacza to, że jeśli małżonkowie sporządzą testamenty i każdy z nich swoją część domu zapisze starszemu synowi, to faktycznie on odziedziczy ostatecznie dom rodziców, ale jego młodszy brat (który jest za granicą) wciąż będzie mógł domagać się zachowku po rodzicach (o ile wcześniej nie otrzymał od rodziców darowizny pokrywającej jego zachowek lub przysługujące mu roszczenie nie znalazło pokrycia w poczynionym na jego rzecz zapisie). Kwotę tego zachowku o wartości ¼ spadku po rodzicach starszy brat będzie musiał wypłacić młodszemu. Na dodatek, jeżeli młodszy syn, obecnie przebywający za granicą, będzie trwale niezdolny do pracy, wówczas starszy będzie musiał mu wypłacić kwotę odpowiadającą wartości 2/3 udziału spadkowego, który by mu przypadał przy dziedziczeniu ustawowym (tj. 1/3 wartości domu).

Aby „pozbawić" młodszego syna prawa do zachowku, małżonkowie muszą go skutecznie wydziedziczyć w treści swoich testamentów. Warto tu jednak pamiętać, że spadkodawca może pozbawić uprawnionego zachowku tylko wtedy, gdy: uprawniony – wbrew woli spadkodawcy – postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego; dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci np. lub uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych (np. wszczyna ciągłe awantury, kieruje pod adresem spadkodawcy nieuzasadnione i krzywdzące zarzuty, wyrzuca go z domu, nie bierze udziału w jego życiu choćby poprzez wizyty w jego miejscu zamieszkania czy okazywanie zainteresowania jego sprawami).

Fot. Adobe Stock

Ważne jest również to, że przyczyna wydziedziczenia musi jasno wynikać z testamentu. W przeciwnym razie wydziedziczenie będzie nieskuteczne, nawet jeżeli w rzeczywistości przyczyna wydziedziczenia zachodziła. W testamencie małżonkowie muszą zatem wskazać konkretne zarzuty pod adresem młodszego syna oraz przykłady jego nagannych zachowań, które legły u podstaw wydziedziczenia np. nadużywanie alkoholu czy pozostawienia rodziców bez opieki niezbędnej ze względu na ich wiek lub zły stan zdrowia.

Co istotne zstępni wydziedziczonego zstępnego są uprawnieni do zachowku, chociażby przeżył on spadkodawcę. W praktyce może to oznaczać, że uprawnionym do zachowku (w przypadku skutecznego wydziedziczenia młodszego syna) będą jego syn lub córka, którym – w przypadku gdy są małoletni – będzie przysługiwać nawet 1/3 wartości domu.

Czy umowa o dożywocie może być alternatywą?

Alternatywną opcją w tym przypadku może być umowa o dożywocie, którą małżeństwo może zawrzeć ze starszym synem. Wówczas stanie się on formalnym właścicielem domu jeszcze za życia rodziców, oni zaś będą mieli zagwarantowane w umowie dożywotnie prawo zamieszkiwania w tej nieruchomości oraz opiekę ze strony syna. Po ich śmierci dom nie wejdzie już do masy spadkowej, a więc młodszy syn nie będzie mógł domagać się zachowku od wartości tej nieruchomości.

Jeżeli rodzice nie chcieliby faworyzować jednego z synów, a jednocześnie uniknąć sporów o podział majątku po ich śmierci, to mogą zawrzeć umowę o dożywocie np. z funduszem hipotecznym. W wyniku takiej umowy ich dom stanie się własnością funduszu i będzie wyłączony z masy spadkowej. Seniorzy zachowają dożywotnie prawo do korzystania z domu i zyskają comiesięczne środki finansowe na codzienne życie czy leczenie. Trzeba jednak podkreślić, że po ich śmierci żaden z synów nie odziedziczy domu, który będzie już własnością funduszu hipotecznego. **źródło: newseria.pl**

GAZETA OLSZTYŃSKA
Wydawca: GRUPA WM Sp. z o.o., ul. Tracka 5, 10-634 Olsztyn
Reklama: Jacek Warmiński tel. 514 800 515 | j.warminski@gazetaolsztynska.pl
Redakcja: Magdalena Maria Bukowiecka tel. 502 499 520 | m.bukowiecka@gazetaolsztynska.pl
eprasa.pl bbe2903985

CENTAURUS

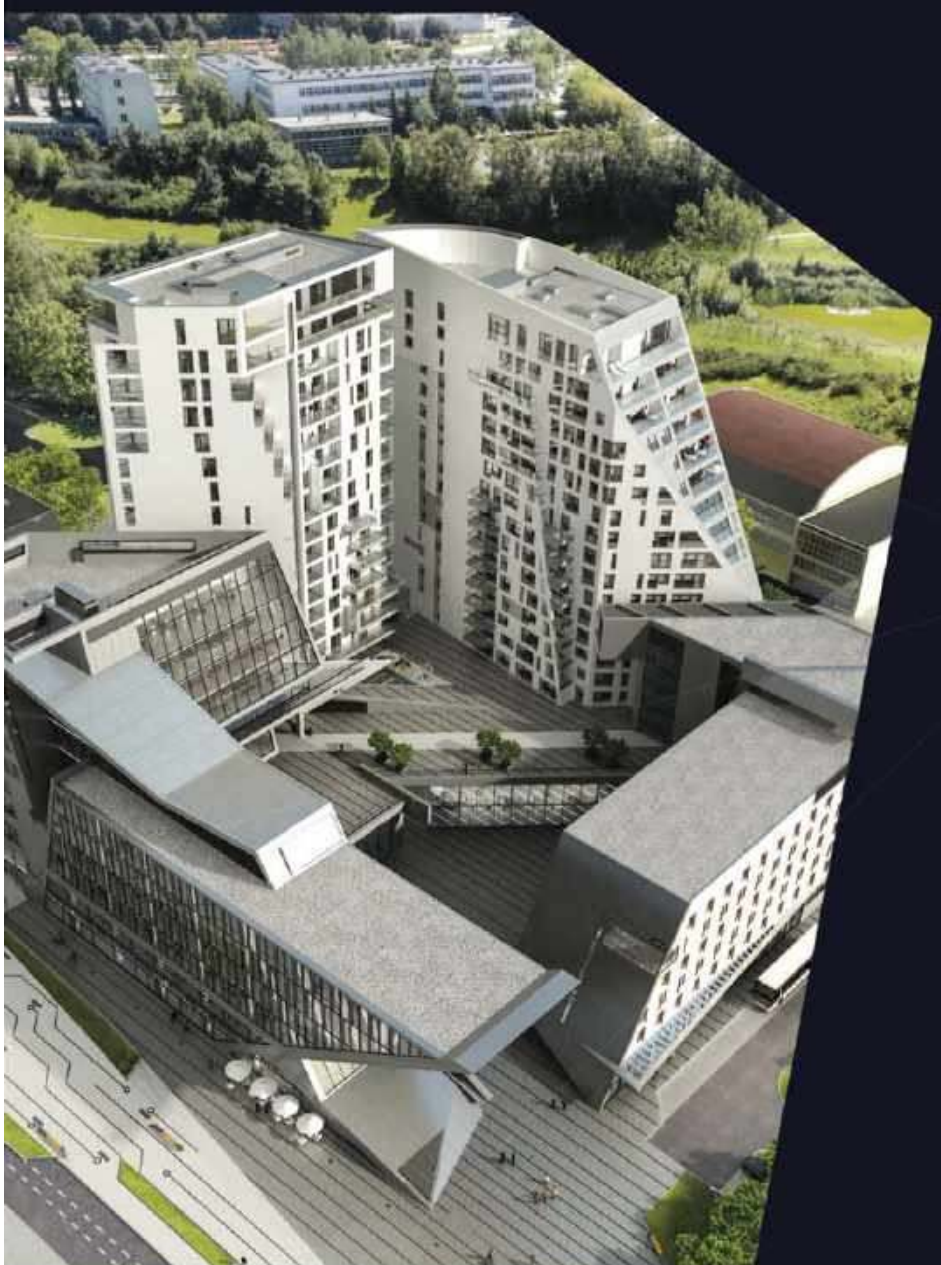

Najwyższy poziom wygody.

Znajdź wymarzone miejsce
dla siebie.

Poznaj ofertę mieszkań
i apartamentów z najlepszym
widokiem na Olsztyn.

Tel. 570 252 524 www.centaurus-olsztyn.pl apartamenty@centaurus.pl

125620otbr-a-M

eprasa.pl bbe2903985

POLACY CHĘTNIE INWESTUJĄ W NIERUCHOMOŚCI

NIE MA WĄTPLIWOŚCI, ŻE OBECNA SYTUACJA GOSPODARCZA STAJE SIĘ BARDZO NIEKORZYSTNA DLA INWESTORÓW I POSIADACZY OSZCZĘDNOŚCI. PO RAZ PIERWSZY STOPY PROCENTOWE OBNIŻONO DO ZERA, A PANDEMIA WPŁYNĘŁA NA ZMIANĘ ZACHOWAŃ KONSUMENCKICH I TRENDÓW BIZNESOWYCH. TAK NISKIE STOPY PROCENTOWE UTRUDNIAJĄ INSTYTUCJOM FINANSOWYM OFEROWANIE ATRAKCYJNYCH PRODUKTÓW DEPOZYTOWYCH, PODCZAS GDY WSKAŹNIK INFLACJI, MIMO DEFLACYJNEGO CHARAKTERU KRYZYSU WZRÓSŁ DO 3,2 PROC. OZNACZA TO, ŻE PIENIĄDZE ZDEPONOWANE W FORMIE LOKAT BANKOWYCH BĘDĄ SZYBKO TRACIĆ NA WARTOŚCI, A SZCZEGÓLNIE TRUDNA STANIE SIĘ SYTUACJA OSÓB OSZCZĘDZAJĄCYCH DŁUGOTERMINOWO. UTRATA 3 PROC. WARTOŚCI KAPITAŁU ROCZNIE PRZY PROCENCIE SKŁADANYM OZNACZA, ŻE NASZE OSZCZĘDNOŚCI STOPNIEJĄ O POŁOWĘ W ZALEDWIE 15 LAT. DLATEGO BIEŻĄCY ROK JEST REKORDOWYM DLA LOKOWANIA KAPITAŁU W NIERUCHOMOŚCI.

Słabnące lokaty

Od lutego Polacy wycofali z banków ponad 64 mld zł, a to - jak podaje NBP - więcej niż 1 /5 wszystkich zgromadzonych na depozytach terminowych środków. Wszystko przez pogarszające się na lokatach warunki. Jeszcze na początku tego roku rodacy zgromadzili w bankach rekordowo wysokie oszczędności, gdyż suma zdeponowanych pieniędzy sięgnęła łącznie blisko 620 mld zł. Dla przykładu, tylko w marcu i kwietniu było to w sumie 46 mld zł, co oznacza, że środki pieniężne w obiegu wzrosły aż o 20 proc.

Jak informuje Expander sytuacja ta w ostatnich miesiącach uległa drastycznej zmianie. Po analizie danych opublikowanych przez NBP, dla 10 tysięcy złotych ulokowanych na rok, przeciętna kwota odsetek spadła z 126 zł przed rokiem do 75 zł obecnie - a będzie tylko gorzej.

Dane są rekordowe, bo Polacy jeszcze nigdy wcześniej nie wypłacali gotówki z banków w takich ilościach. Co prawda, wzrosło zainteresowanie rachunkami inwestycyjnymi, jednak świadomość dotycząca tych instrumentów jest na tyle niska, że brakuje nam odwagi, by w nie inwestować.

Relokacja oszczędności

Wiele osób, szukając alternatywy dla swoich oszczędności, zaczęło inwestować je w nieruchomości. I to nie z myślą o przeprowadzce do nowego mieszkania, a jako lokatę kapitału. Zainteresowanie dotyczy głównie mieszkań jeszcze w budowie, które będą gotowe w 2022 r. Ze względu na to, że ceny mieszkań nie spadają - tym bardziej w otoczeniu rosnącej inflacji oraz przy niskich stopach procentowych - zawsze będzie można sprzedać je drożej, wynająć lub wykorzystać do zamieszkania. Co ciekawe, równie dużym sukcesem okazały się emitowane w 2020 r. przez firmy deweloperskie obligacje, których publiczne emisje biją rekordy sprzedażowe. W samym III kw. br. w ten sposób pozyskano ponad pół miliarda złotych na przyszłe inwestycje mieszkaniowe. W przyszłym roku nie należy się też spodziewać wzrostu oprocentowania lokat bankowych, bo stopy procentowe powinny się utrzymać na dotychczasowym, rekordowo niskim poziomie.

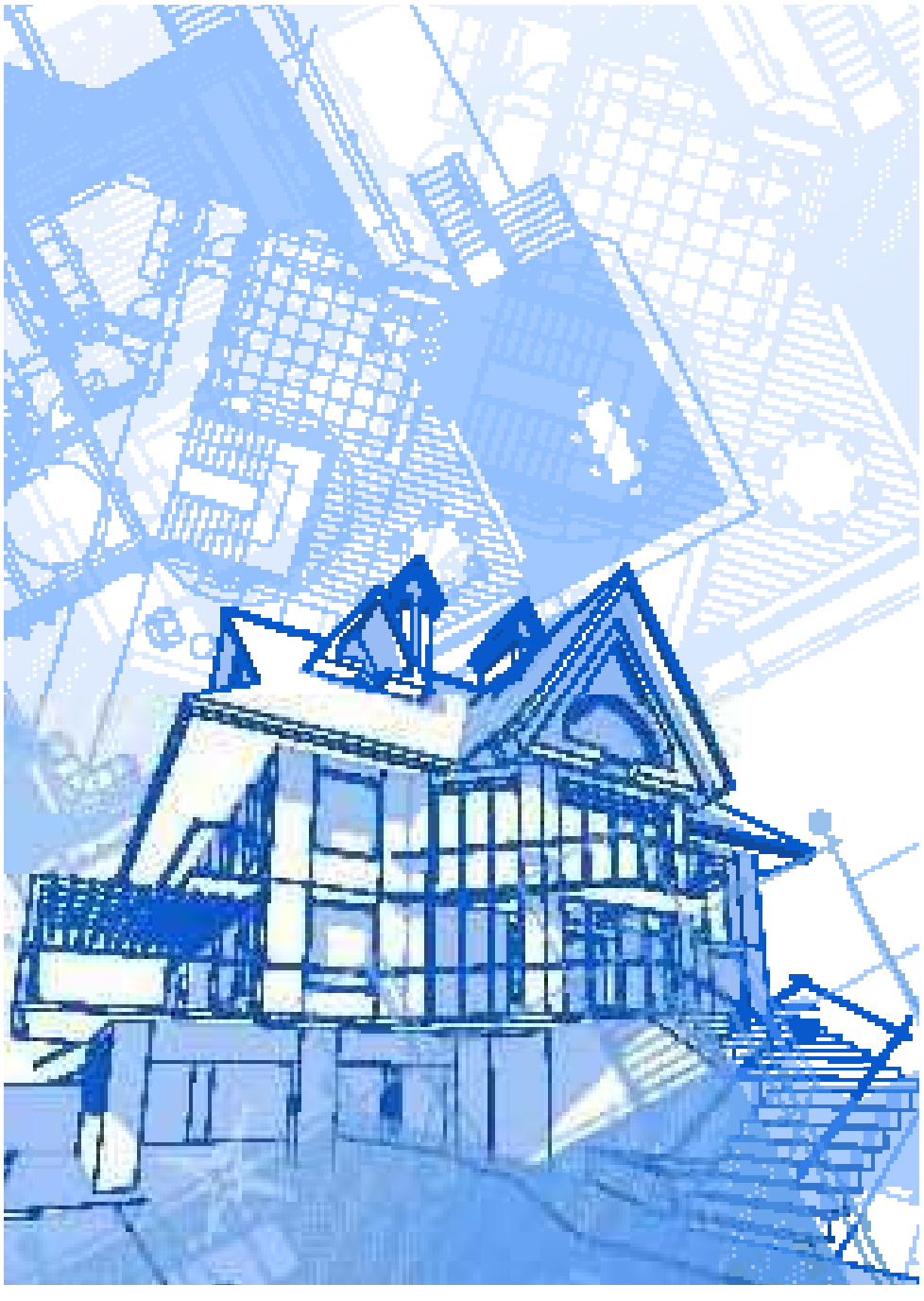

Fot. Adobe Stock

eprasa.pl bbe2903985

Rosnące ceny mieszkań

Covid-19 nie spowodował też obniżek cen na rynku pierwotnym, wręcz przeciwnie spodziewane są dalsze ich wzrosty. Jak podaje Emmerson Evaluation, w samej Warszawie w ciągu ostatnich dwóch lat mieszkania podrożały o 15,7% i nic nie zapowiada zmiany. Przeciętna cena mkw. lokali na stołecznym rynku pierwotnym w I półroczu osiągnęła rekordowe 10,7 tys. zł, a to o 5,6 proc. więcej niż pod koniec 2019 r. Podobna tendencja utrzymuje się w innych dużych miastach, jak np. we Wrocławiu odnotowano wzrost cen o 15%, a Krakowie aż o 23%.

Również wzrost sprzedaży jest dobrym sygnałem dla całego rynku. W III kwartale br. statystyki sprzedażowe deweloperów mieszkaniowych w większości przypadków wykazały tendencję wzrostową. Z najnowszych danych opublikowanych przez firmę JLL, w sześciu miastach (Warszawa, Wrocław, Kraków, Trójmiasto, Poznań, Łódź) sprzedano ok. 13,3 tys. mieszkań, a w samej Warszawie - 4,5 tys. Biorąc pod uwagę, iż drugim kwartale rezygnacje z zakupu mieszkania stanowiły aż 24 proc. transakcji. A w trzecim kwartale spadły do poziomu 4 proc. - to świetny wynik. Klienci oddawali niemal gotowe mieszkania, a deweloperzy zwracali im niemal całość wpłat i natychmiast wystawiali je na sprzedaż już po podwyższonej cenie. I od razu znajdowali się nowi chętni, którzy kupowali te mieszkania. W samej Warszawie takich operacji było kilkaset.

Jakie nieruchomości wybierają inwestorzy?

Najatrakcyjniejsze w tym segmencie inwestycyjnym są grunty, obiekty klasy premium i małe apartamenty w przyszłościowych rozwojowych lokalizacjach, jak np. warszawska Praga czy Powiśle. Potwierdzają to sukcesy sprzedażowe inwestycji takich firm, jak: Atal, Mostostal, Marvipol, Skanska,Kreator Dom Invest czy Nexity Polska.

- Ponad miesiąc temu rozpoczęliśmy sprzedaż w inwestycji Bliska Residence na warszawskiej Pradze. Bez reklamy i promocji, która dopiero ruszyła sprzedaliśmy blisko 10% ze 196 klimatyzowanych apartamentów inwestycyjnych o metrażach 20 i 35 m2, a kolejnych 20% jest już zarezerwowanych. To tylko potwierdza, jak dobrze sprzedają się przemyślane inwestycje w dobrej okolicy i jak duże jest nimi zainteresowanie przez inwestorów poszukujących atrakcyjnej formy lokowania kapitału. - mówi Klaudia Siarkiewicz, Prezes Kreator Dom Invest.

Jak informuje Polski Związek Firm Deweloperskich Największym, pozytywnym zaskoczeniem w danych za 2020 jest fakt, iż deweloperzy rozpoczęli budowę właściwie takiej samej liczby mieszkań jak w 2019 roku (wzrost o 1,3%). Większość transakcji w tym, segmencie realizowana jest za tzw "gotówkę" gdzie klienci nie wymagają wsparcia kredytowego banków. Wyraźnie widać tu inwestorów szukających bezpiecznej alternatywy dla lokaty oszczędności. Nic dziwnego, bo zainteresowanie zakupem mieszkań na własność nie spada, co odzwierciedla też wciąż wysokie zapotrzebowanie na kredyty mieszkaniowe. Tylko we wrześniu liczba zapytań o hipoteki wzrosła o ponad 15 proc. względem sierpnia br. i o ponad 5 proc. rok do roku. Spada przy tym w ostatnim czasie odsetek odmów, bo banki liberalizują zaostrzoną przez pandemię politykę kredytową.

Dlaczego obawiamy się lokowania kapitału w złoto i akcje?

Warto również wspomnieć, że od początku roku złoto podrożało o około 24 proc. Srebro na początku kryzysu taniało, aby od końca marca do sierpnia podrożeć prawie trzykrotnie. Amerykańskie giełdy są w okolicy historycznych rekordów, a technologiczny indeks Nasdaq 100 od końca marca wystrzelił do góry aż o 80 proc. Obecnie wielu inwestorów boi się kupować akcje tak drogo. Inwestycje w akcje oraz złoto są postrzegane, jako coraz bardziej ryzykowne. Przy tak wysokich cenach zakupu stopy zwrotu wcale nie muszą okazać się atrakcyjne. To jednak pozostaje niszą dla osób, które posiadają wiedzę i doświadczenie w tej dziedzinie. Wielu inwestorów nie będących ekspertami giełdowymi, po wcześniejszych złych doświadczeniach inwestycyjnych nie jest zainteresowana tym obszarem. Trudno też jest przekonać do inwestowania nie dając żadnych gwarancji, po bolesnej serii wpadek z toksycznymi produktami, które pozbawiły oszczędności tysięcy inwestorów i nadszarpnęły zaufanie do nakłaniających do ich kupna doradców i instytucji finansowych.

źródło: newseria.pl

REKLAMA

Biuro Sprzedaży Olsztyn ul. Bartąska 172/1 | tel. 575 304 306 | e-mail: sprzedaz@angodevelopment.pl

ANGO DEVELOPMENT

91720otbr-A-G

eprasa.pl bbe2903985

INTELIGENTNY DOM TO NIŻSZE RACHUNKI I WIĘKSZE BEZPIECZEŃSTWO MIESZKAŃCÓW

NTELIGENTNE ROZWIĄZANIA W DOMU TO GWARANCJA OSZCZĘDNOŚĆ FINANSOWEJ I BEZPIECZEŃSTWA MIESZKAŃCÓW. ZINTEGROWANY SYSTEM STEROWANIA OGRZEWANIEM POZWALA NA ZMNIEJSZENIE ZUŻYCIA ENERGII, A TYM SAMYM OBNIŻENIE RACHUNKÓW. SYSTEM CZUJNIKÓW ALARMOWYCH I DOMOFON POŁĄCZONY ZE SMARTFONEM LUB KOMPUTEREM OSOBISTYM CHRONIĄ NATOMIAST PRZED WŁAMANIEM. INSTALACJA TEGO TYPU TECHNOLOGII MOŻLIWA JEST ZARÓWNO NA ETAPIE BUDOWY NOWEGO DOMU, JAK I W GOTOWYM JUŻ MIESZKANIU.

Inteligentny dom to technologia oparta na sieci czujników i jednym, centralnym systemie zarządzania zintegrowanymi instalacjami. Dzięki systemowi możliwa jest regulacja wielu instalacji, np. rolet okiennych, oświetlenia i ogrzewania, za pomocą jednego przycisku. Inteligentny budynek dostosowuje się do czynników wewnętrznych i zewnętrznych, takich jak temperatura, nasłonecznienie czy wilgotność powietrza. Przy dużym słońcu system sam zasuwa rolety w oknach, a przy spadku temperatury włącza ogrzewanie. Inteligentny dom to także automatyka budynku, czyli urządzenia domowe, elektryczne i elektroniczne, zaprogramowane tak, aby samodzielnie wykonywały określone czynności.

– Systemy domu inteligentnego integrują się dzisiaj z wieloma urządzeniami działającymi w domu, np. z pompą ciepła, która staje się coraz popularniejsza. Pod hasłem dom inteligentny kryje się również hasło dom energooszczędny, ekonomiczny czy pasywny – czyli taki, który praktycznie sam wytwarza energię na własne potrzeby, a nawet jest w stanie produkować i oddawać ją dalej. Jest to cały zakres urządzeń służących do pozyskiwania energii, np. wiatrowej, fotowoltaicznej czy słonecznej, i dbających o nasze bezpieczeństwo – mówi Arkadiusz Walus, przedstawiciel Dominteligentny.pl, w rozmowie z agencją informacyjną Newseria.

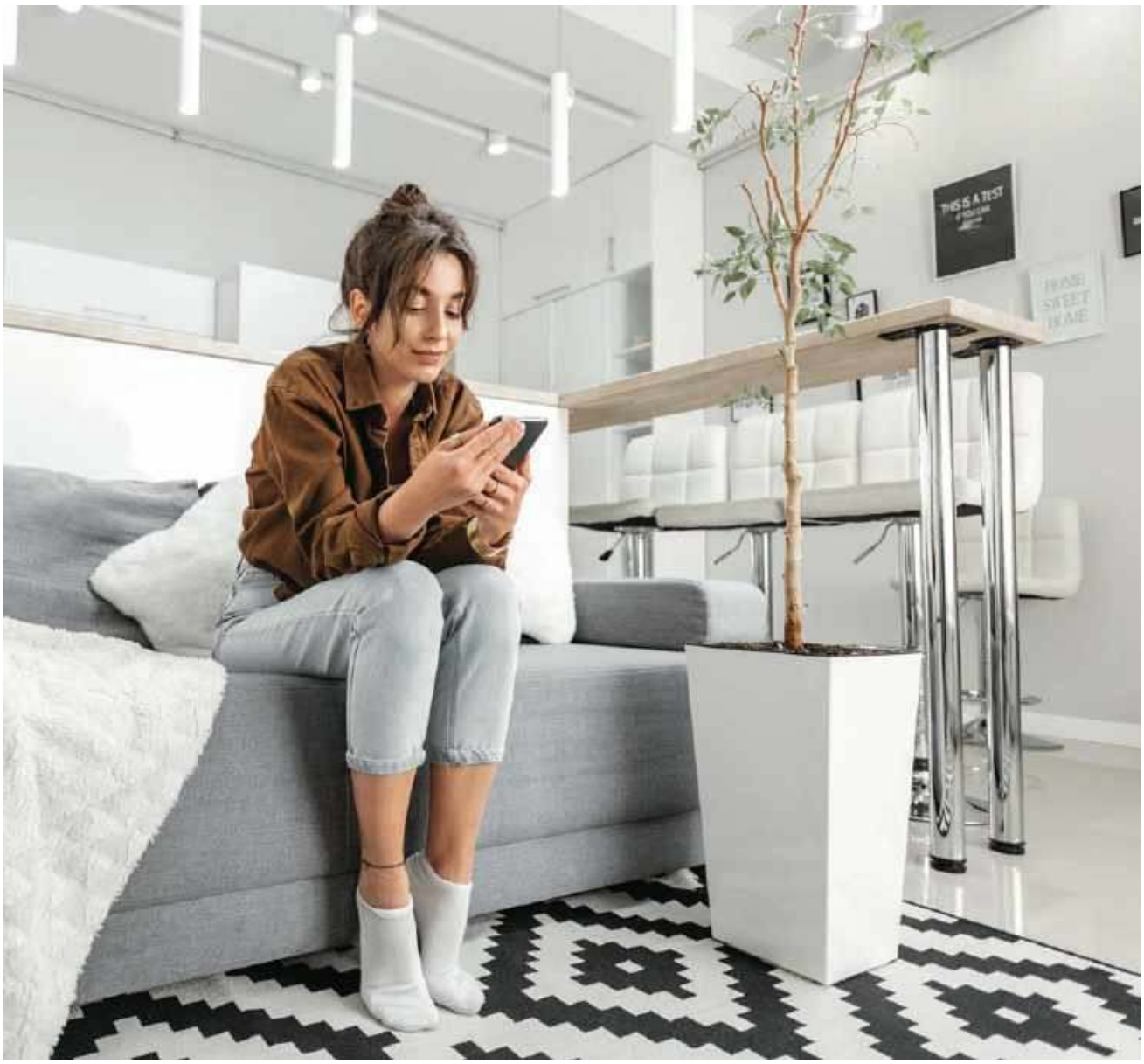

Fot. Adobe Stock

Najpopularniejszym elementem domu inteligentnego jest system sterowania oświetleniem. Dzięki inteligentnej instalacji możliwe jest wykreowanie w domu pożądanego nastroju, uruchomienie kilku źródeł światła jednym przyciskiem, rezygnacja z włącznika na rzecz detektora ruchu, który sam uruchamia źródło światła, np. w momencie, gdy domownik wchodzi do pomieszczenia. Inteligentny dom pozwala na sterowanie temperaturą, dzięki niemu możliwe jest ustawienie mniejszej temperatury, gdy domowników nie ma w mieszkaniu. System sam podniesie temperaturę na ustawioną wcześniej godzinę, np. czas powrotu dzieci ze szkoły.

Inteligentny dom zadba także o bezpieczeństwo mieszkańców.

– Nie tylko możemy monitorować, czy ktoś wszedł na naszą posesję, lecz także może sprawdzać podstawowe funkcje, jak chociażby czujnik dymu, czujnik pożarowy czy zalania, o którym system może nas powiadomić przez telefon komórkowy – mówi Arkadiusz Walus. – Bardzo ciekawą funkcją jest domofon. Kiedyś, żeby rozmawiać z osobą stojącą przed furtką czy przed klatka schodową, musieliśmy być w domu. Dzisiaj ta osoba nawet nie wie, że

eprasa.pl bbe2903985

Fot. Arinha Stork

nie ma nas w domu, ponieważ kiedy przyciska przycisk i dzwoni do nas, widzimy ją na ekranie naszego smartfona i rozmawiamy, będąc w zupełnie innym miejscu, nawet w innej strefie czasowej.

Domem można sterować z dowolnego miejsca na świecie poprzez smartfon lub urządzenie z dostępem do internetu. Wystarczy zainstalować w telefonie lub na komputerze specjalną aplikację. Dzięki temu można otworzyć drzwi lub bramę wejściową przed domownikiem, który zapomniał kluczy, wpuścić gości, którzy czekają na powrót właściciela, włączyć centralne ogrzewanie lub opuścić rolety w oknach.

– Istnieje obawa, że ktoś dostanie się do naszego domu, przez kamery będzie zaglądał do naszej sypialni. Ale uspokajam: poziom szyfrowania tego dostępu jest dokładnie taki sam, jak w systemach bankowych. Jedynym słabym ogniwem jest człowiek, który przy wbijaniu PIN-u do karty może pokazać go innym osobom, tak samo logując się do domu w miejscu publicznym, może komuś ujawnić PIN i wtedy takie włamanie faktycznie jest możliwe. Dopóki chronimy swoje hasło i dopóki nie jest to 1234, możemy nie myśleć o jakimkolwiek zagrożeniu – mówi Arkadiusz Walus.

Polacy uważają, że system inteligentnego domu jest bardzo kosztowny. Specjaliści przekonują jednak, że technologia ta jest o wiele tańsza, niż była jeszcze kilka lat temu.

Fot. newseria.pl

Arkadiusz Walus
przedstawiciel
Dominteligentny.pl

Ponadto jest to jednorazowa inwestycja, która pozwala na późniejsze, znaczne oszczędności, np. sterowanie ogrzewaniem pozwala na zmniejszenie zużycia energii, a tym samym obniżenie rachunków. Niezbędną instalację można zamontować także w istniejącym domu lub mieszkaniu, bez konieczności dużego remontu. **źródło: newseria.pl**

STATYSTYKI

Mieszkania, na budowę których wydano pozwolenia lub dokonano zgłoszenia z projektem budowlanym według powiatów w województwie warmińsko-mazurskim w 2019 r.

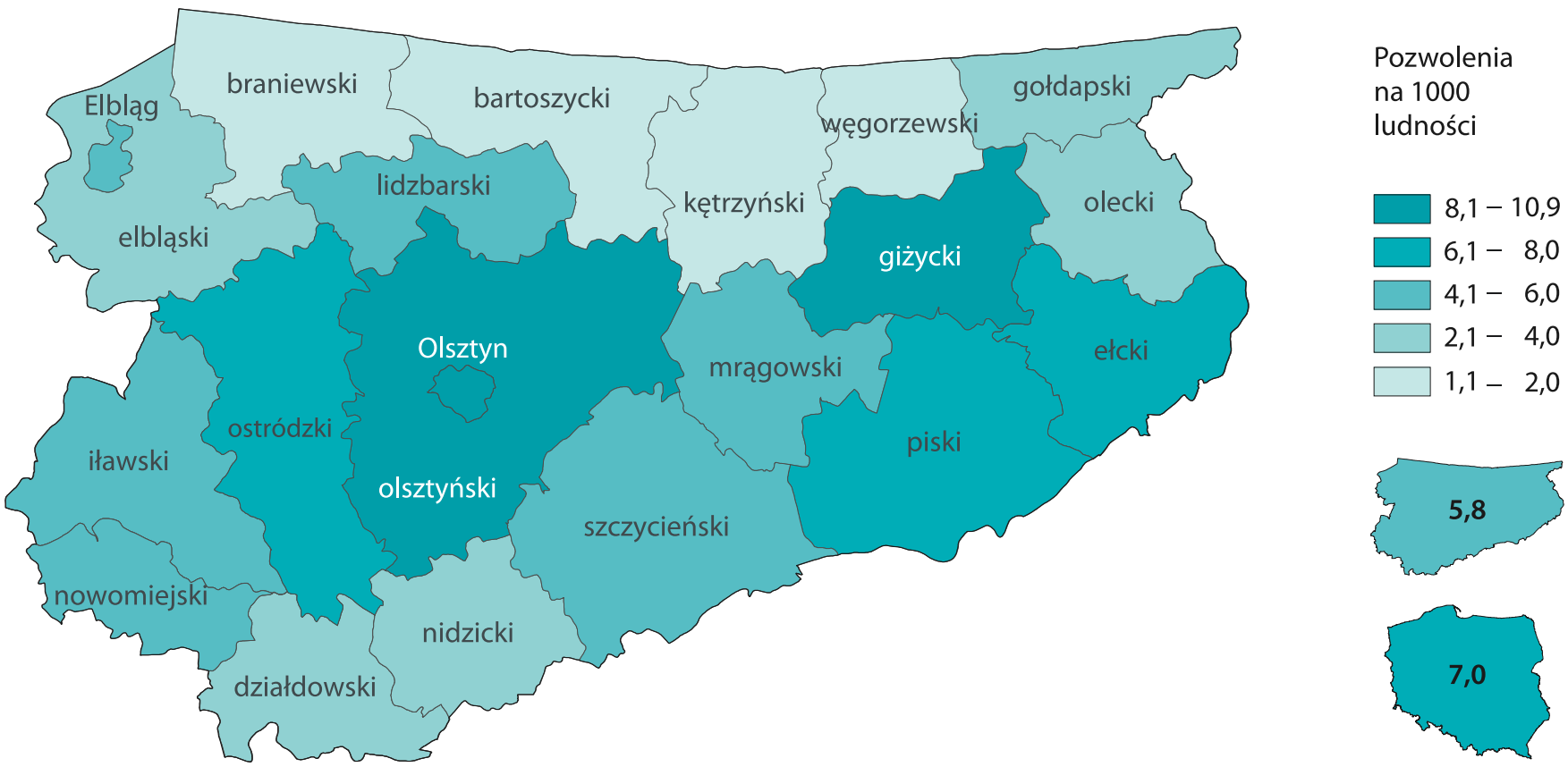

Źródło: Dane Urzędu Statystycznego w Olsztynie

eprasa.pl bbe2903985

MAPA OLSZTYŃSKICH INWESTYCJI MIESZKANIOWYCH

1 IPPON BARCZA SP. Z O.O.
Osiedle AURORA
Etap III, ul. Barcza, mieszkania od 47,37 do 85,83 mkw
Apartament 94,73 mkw

2 ANGO DEVELOPMENT W OLSZTYNIE
Nowy Bartąg
mieszkania od 29 do 93 mkw.

3 ROMBUD WPB SP. Z O.O.
a Wrzosowe Ogrody, ul. Zamenhofa 12c mieszkania 94 mkw. i 12d - 62 mkw.
b Klonowa Aleja, ul. Limanowskiego mieszkania od 58 do 100 mkw.
c Villa Garden ul. Jagiellończyka mieszkania od 60 do 95mkw.

4 GRUPA DEVELOPERSKA MAK-DOM HOLDING S.A.
a Na Skarpie, ul. 15 Dywizji/Artyleryjska mieszkania od 36 do 68 mkw. Etap II inwestycji mieszkania od 36 do 69 mkw.

5 NOWE ZATORZE INWESTYCJE SP. Z O.O.
Nowe Zatorze, ul. Zientary-Malewskiej (vis a vis Agapitu)
Mieszkania: od 26 do 120 mkw.

6 IŁAWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE IPB SP. Z O.O.
a Rezydencja Vintage, ul. Kasprzaka mieszkania od 54 do 71 mkw.
b Olimpijskie Ogrody, ul. Bydgoska/Oficerska (teren po OSW) mieszkania od 43 do 67 mkw.
c Apartamenty Ukiel, ul. Bałtycka mieszkania od 25 do 92 mkw.

7 AZ-BUD STANISŁAW ANDRZEJ ZABOROWSKI, ZDZISŁAW CECHOWSKI SPÓŁKA CYWILNA
LEŚNA OAZA
ul. Marii Zientary-Malewskiej 57
mieszkania od od 39 mkw. do 76 mkw.

8 P.B.O. EKOBUD SP. Z O.O.
a Osiedle Sady, ul. Nowaka mieszkania od 54 do 70,88 mkw.
b Osiedle QUATRO, ul. Poprzeczna mieszkania od 40 do 70 mkw.
c Budynek mieszkalny wielorodzinny z garażem podziemnym, ul. Kasprzaka W Olsztynie, mieszkania od 40 do 80 mkw.

9 PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE MAS-BUD SPÓŁKA JAWNA
a Osiedle Ruś - domki jednorodzinne powierzchnie od 170 do 216,98 mkw.
b Horyzont Jaroty
B2 mieszkania od 35-79 mkw.

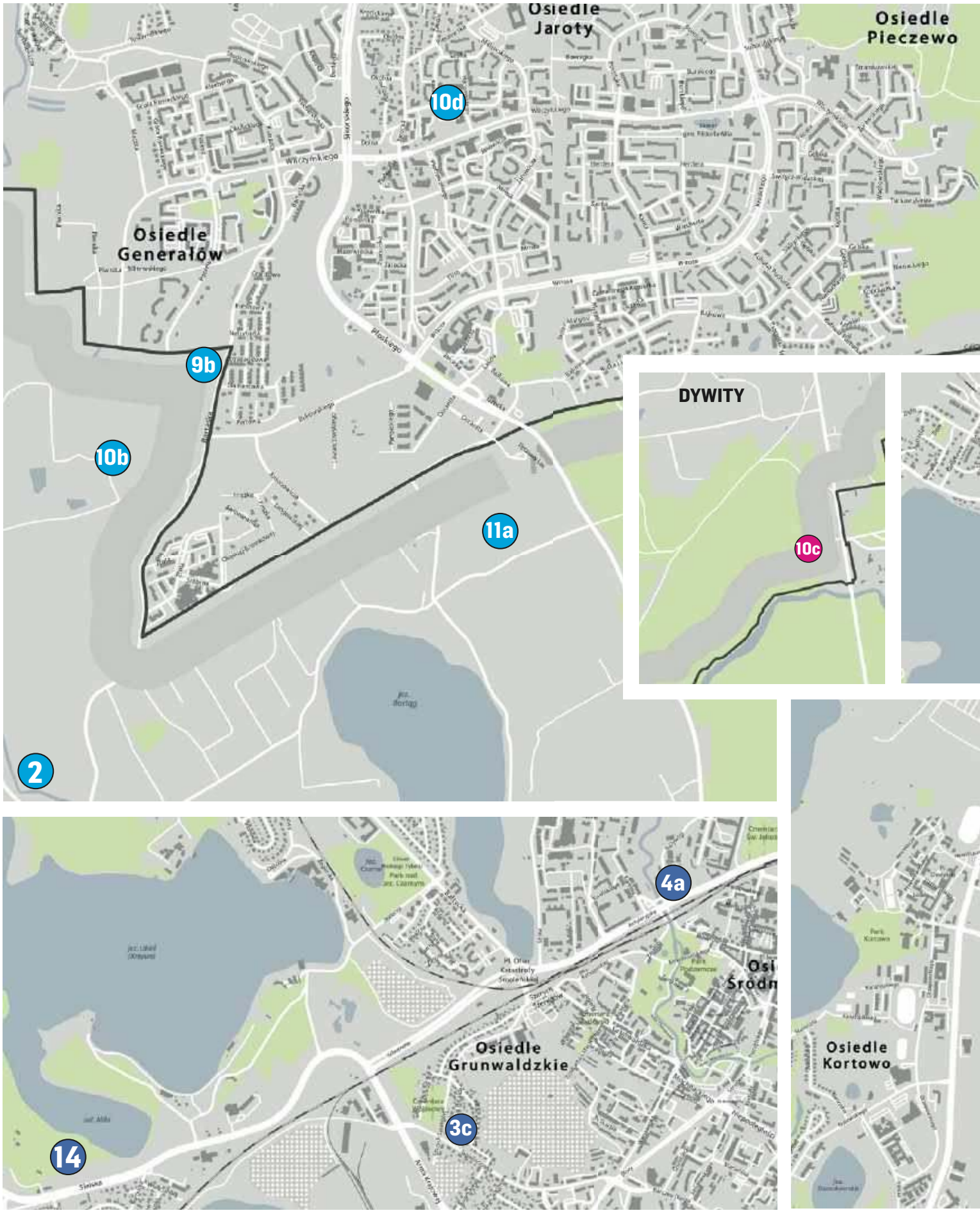

eprasa.pl bbe2903985

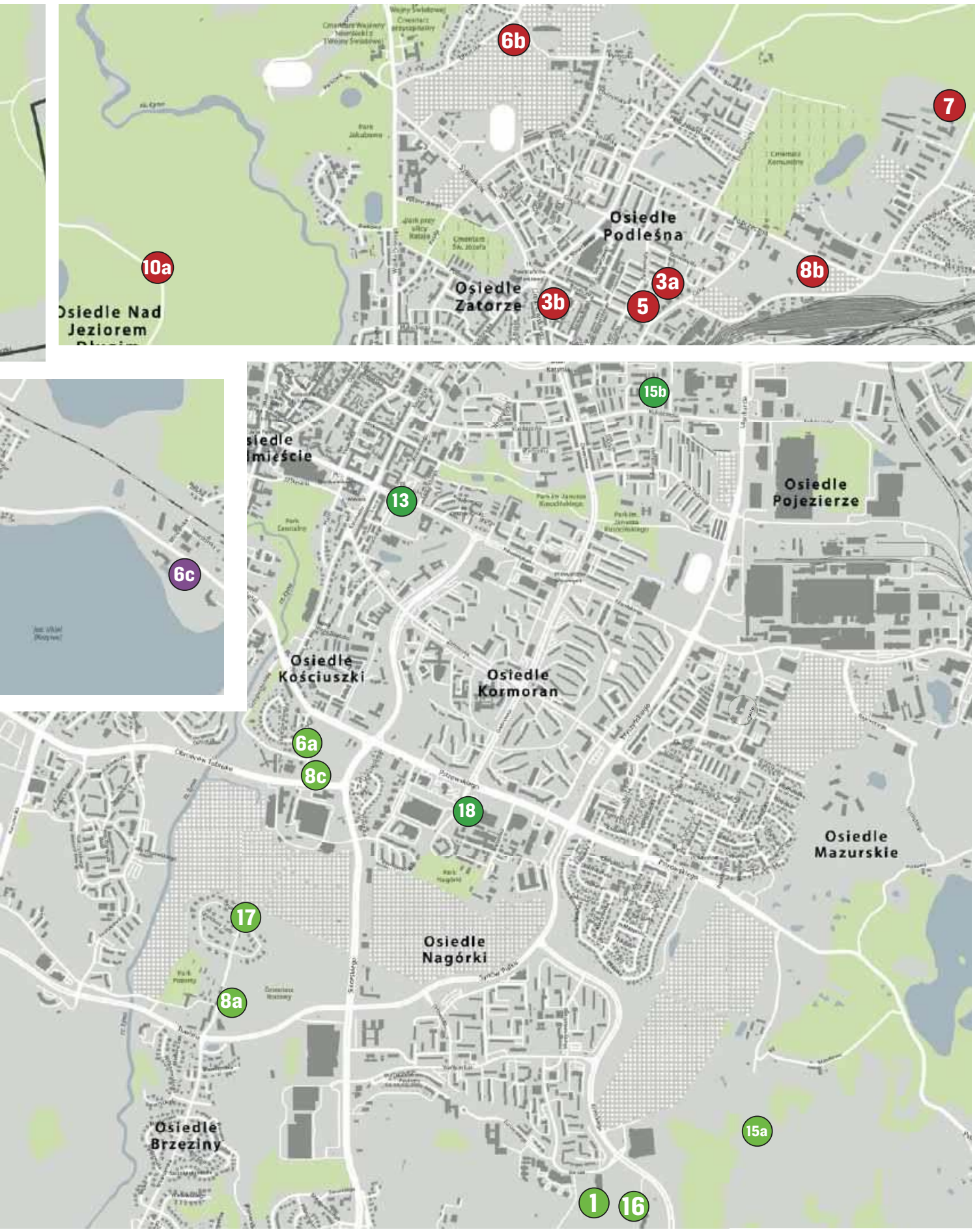

10 ARBET

- a Osiedle Leśna II etap ul. Leśna – budynek A i B - mieszkania od 29,75 do 125 mkw.
- b Osiedle Bartąg ul. Bartąska - budynek B13, B14, B15 (wkrótce) - mieszkania od 27 do 70 mkw.
- c Osiedle Sterowców ul. płk. Franciszka Hynka mieszkania – budynek S7, S8, S9, S10, S11, – od 32 do 74 mkw.
- d LUNA HOUSE ul. Wilczyńskiego /Jaroszyka – 77 mieszkań – mieszkania od 43 do 56 mkw.

11 NOVDOM

- a Osiedle Morena 2, ul. Morenowa w Bartągu
  Etap A mieszkania od 33 do 71 mkw
  Etap B mieszkania od 55 do 82 mkw
- b Fregata Park, ul. Augustowska mieszkania od 68 do 93 mkw.

12 NATURE ART STAWIGUDA SP Z.O.O.

Nowa Stawiguda, ul. Ceglana/Olsztyńska. Domy w zabudowie szeregowej 135 mkw. z działkami o powierzchni od 200 do 350 mkw.

13 WARMIA INVESTMENT SP. Z O.O.

CENTAURUS mieszkania i apartamenty Śródmieście, Al. marsz. Józefa Piłsudskiego 36.

14 SIELSKA SP. Z O.O. S K

Ukiel Park, ul. Sielska 12A
Apartamenty pow. od 30 do 90 mkw.

15 PIECZEWO SP. Z O.O.

- a Osiedle Premium, ul. M.Dądrowskiej 11 na byłym poligonie za Cerrefourem, mieszkania od 40 do 77 mkw.
- b ul. Kołobrzeska 36B

16 BUDLEX SP. Z O.O.

Osiedle Libero
ul. Krasickiego/Barcza (za szkołą LO5)
mieszkania od 26 do 101 mkw.

17 PM DEVELOPMENT

Gruszowe Sady, ul. Nowaka, II etap, mieszkania 68 i 87 mkw.

18 T.J.M DEVELOPMENT

VILLA NOVA, ul. Pstrowskiego 18
mieszkania od: 31,59 do 60 mkw

eprasa.pl bbe2903985

OD 2021 ROKU NOWE STANDARDY ENERGOOSZCZĘDNOŚCI W BUDOWNICTWIE. MOGĄ OZNACZAĆ WZROST CEN MIESZKAŃ I KOSZTÓW REMONTÓW

W PRZYSZŁYM ROKU WCHODZĄ W ŻYCIE NOWE STANDARDY W BUDOWNICTWIE DOTYCZĄCE EFEKTYWNOŚCI ENERGETYCZNEJ. PRODUCENCI MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH, STOLARKI I CHEMII BUDOWLANEJ BĘDĄ MUSIELI SPEŁNIĆ BARDZIEJ RESTRYKCYJNE WYMOGI I WYCOFAĆ Z RYNKU CZĘŚĆ TAŃSZYCH PRODUKTÓW. W OCENIE BRANŻY PRZEŁOŻY SIĘ TO NA WZROST KOSZTÓW O 20–30 PROC. TO ZAŚ ODBIJE SIĘ NA PORTFELACH POLAKÓW, KTÓRZY PLANUJĄ BUDOWĘ, REMONT LUB ZAKUP NIERUCHOMOŚCI.

Fot. Adobe Stock

Branża budowlana podkreśla, że zaostrzenie regulacji zbiega się w czasie z osłabieniem koniunktury wynikającym z pandemią koronawirusa, i proponuje odłożenie nowych regulacji o dwa lata. Ministerstwo Rozwoju podkreśla jednak, że zmiany wynikają z regulacji unijnych, a wyższy koszt będzie ekompensowany przez zwrot z inwestycji w energooszczędność.

– Nowe warunki techniczne dotyczące materiałów budowlanych wejdą w życie 31 grudnia 2020 roku. To wymóg dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady UE, zgodnie z którą podniesione zostaną wymagania dotyczące współczynników przenikalności ciepła, czyli ile zużytej energii ucieka nam z domów – mówi w rozmowie z agencją informacyjną Newseria Biznes Robert Nowicki, wiceminister rozwoju.

Nowe wymogi dla nowo powstających i modernizowanych budynków wynikają z dyrektywy EPBD z 2010 roku. Jak podkreśla wiceminister, Polska wprowadzała zmiany w regulacjach w trzech etapach – od 2014, 2017 i właśnie od 2021 roku. Służyło to temu, żeby wszyscy uczestnicy rynku budowlanego mogli płynnie dostosować się do wprowadzanych zmian. Od przyszłego roku znacznie zaostrzone zostaną m.in. współczynniki zużycia energii i przenikania ciepła w budynkach. Innymi słowy: remontowane i nowo budowane domy będą musiały charakteryzować się bardzo niskim zapotrzebowaniem na energię. W ten sposób Unia Europejska chce dążyć do redukcji zużycia energii i emisji CO_2 w budownictwie.

Energooszczędne budownictwo jest tańsze w utrzymaniu i eksploatacji. Taki budynek pozwala zaoszczędzić na kosztach ogrzewania i mediach, jak prąd czy gaz, a przy tym nie wpływa negatywnie na jakość powietrza. Energia jest pozyskiwana ze źródeł takich jak naturalne ciepło gruntu, światło słoneczne lub ciepło, które wytwarzają mieszkańcy i sprzęty. Dzięki ponadstandardowej izolacji straty ciepła są znacznie mniejsze niż w tradycyjnych domach.

– Lepszy wskaźnik przenikalności ciepła to niższe rachunki. Koszty wytworzenia i dostarczenia energii będą wzrastać, to jest nieunikniony trend w całej Europie. Mając szczelny budynek, który wykorzystuje np. tanią energię z fotowoltaiki, można obniżyć wysokość rachunków – mówi Robert Nowicki.

Zaostrzone zostaną wymogi względem izolacyjności cieplnej materiałów budowlanych. Nowe warunki techniczne wymuszą np. stosowanie okien i drzwi o wyższych parametrach energooszczędności, a dachy i ściany będą wymagały grubszej warstwy termoizolacyjnej.

– Efektywność energetyczna budynków jest absolutnie kluczowa. Wpływa na zużycie energii, a więc i wysokość rachunków, ale jest też silnie powiązana z ochroną środowiska i emisją CO_2 czy walką ze smogiem. Jednak przy użyciu materiałów budowlanych, które spełniają obecne wymogi, już teraz jesteśmy w stanie budować bardzo energooszczędnie, a w projektach termomodernizacyjnych osiągać oszczędności zużycia energii dochodzące wręcz do 60 proc. względem stanu pierwotnego. Stąd wydaje się, że zaostrzenie przepisów nie jest konieczne –

REKLAMA

135020otbr-

eprasa.pl bbe2903985

Fot. Adobe Stock

ocenia Jacek Siwiński, prezes VELUX Polska.

W porównaniu do tradycyjnego budownictwo energooszczędne wciąż ma jednak spory minus: jest droższe i wymaga większych nakładów finansowych. Tymczasem ceny materiałów budowlanych i tak rosną już od kilku lat. Według danych GUS w maju br. wzrost cen w budownictwie wyniósł 2,6 proc. w ujęciu rocznym i 0,2 proc. w miesięcznym. Ten trend będzie się utrzymywać m.in. ze względu na brak siły roboczej, wzrost kosztów pracy czy dodatkowe zawirowania rynkowe związane z pandemią SARS-CoV-2.

Wprowadzenie surowszych regulacji z początkiem 2021 roku przełoży się na wzrost cen o kolejne 20–30 proc. Producenci materiałów budowlanych, stolarki i chemii budowlanej będą też musieli wycofać z rynku część tańszych produktów, kupowanych najczęściej przez osoby z mniej zasobnym portfelem.

– Inwestycja we własne mieszkanie czy dom jest obliczona na kilkadziesiąt lat. Po to inwestujemy w nowoczesne źródła czy materiały o wyższym standardzie, które mogą być droższe, abyśmy później mieli niższe koszty energii – mówi wiceminister rozwoju.

– Zaostrzenie wymogów dla materiałów budowlanych poskutkuje w praktyce wzrostem kosztów dla klientów i mniejszą możliwością wyboru technologii. Przykładowo dla nas oznacza to konieczność wycofania z oferty naszych okien dwuszybowych, które są nadal bardzo popularne wśród klientów – mówi prezes VELUX Polska.

Jak podkreśla, odbije się to na portfelach Polaków, którzy planują budowę lub remont domu. Część z nich zniechęci do termomodernizacji, co stoi w sprzeczności z rządowym programem Czyste Powietrze.

– Zaostrzenie przepisów spowoduje wzrost barier wejścia w projekty budowlane, przede wszystkim dla klientów o mniej zasobnych portfelach. W rezultacie okaże się, że projektów termomodernizacyjnych będzie mniej, więc wcale nie zaoszczędzimy więcej energii i bilans będzie ujemny – mówi Jacek Siwiński.

Prezes VELUX Polska zauważa też, że inne kraje Europy, w których budownictwo jest bardziej nowoczesne i energooszczędne, nie mają tak restrykcyjnych wymagań, jakie będą obowiązywać w Polsce. W segmencie okien polskie przepisy dotyczące parametrów energooszczędności też należą już w tej chwili do najostrzejszych w Europie. Z tą opinią zgadza się Konrad Płochocki, dyrektor generalny Polskiego Związku Firm Deweloperskich.

– Od stycznia współczynniki przenikalności ciepła rosną dużo bardziej niż w wielu krajach Europy Zachodniej, do których nasi producenci eksportują produkty budowlane. Wzrost kosztów tych materiałów wyniesie nawet kilkadziesiąt procent, w przypadku okien będzie to ok. 30–40 proc. – wskazuje.

Zdaniem Płochockiego wprowadzenie nowych regulacji tym samym odbije się na cenach mieszkań. Polacy, którzy planowali zakup własnego lokum, muszą więc liczyć się ze wzrostem ceny za mkw.

– W przypadku 50-metrowego mieszkania będzie to kwota kilku tysięcy złotych, dochodząca nawet do 10 tys. zł. Oczywiście to też zależy od mieszkania, bo jeśli będzie w nim dużo przeszklonych przestrzeni, ta różnica może wynieść kilkanaście tysięcy złotych. I nie ma to większego uzasadnienia, ponieważ oszczędność w rachunkach będzie zwracała się przez kilkadziesiąt lat – dodaje prezes PZFD.

Jak wskazuje, nowe standardy, które zaczną obowiązywać z początkiem 2021 roku, zostały określone na podstawie dyrektywy UE sprzed dekady, z 2010 roku – i dzisiaj nie mają już uzasadnienia ekonomicznego, bo technologia poszła w tym czasie do przodu.

– Dużo lepiej jest zastosować rozwiązania innowacyjne np. w fotowoltaice, które są po prostu tańsze i możemy osiągnąć ten sam efekt dużo łatwiej – przekonuje Konrad Płochocki.

Branża budowlana zwraca też uwagę, że zaostrzenie regulacji zbiega się w czasie z osłabieniem koniunktury wynikającym z pandemii koronawirusa.

– Branża budowlana ma duży potencjał generacji wzrostu gospodarczego. To istotne zwłaszcza w tej chwili, w kontekście niwelacji skutków pandemii SARS-CoV-2. To nie jest dobry czas, aby tworzyć nowe bariery dla tej branży. Przesunięcie wejścia w życie tych przepisów o dwa lata, a w międzyczasie ich zrewidowanie byłoby lepszym rozwiązaniem – postuluje Jacek Siwiński.

– Zależy nam, żeby branża budowlana, która stanowi ok. 20 proc. PKB, dalej się rozwijała i była kołem zamachowym gospodarki, zwłaszcza po pandemii SARS-CoV-2 – podkreśla wiceminister Robert Nowicki.

Jak informuje, w ocenie Ministerstwa Rozwoju wymogi, które narzuci od przyszłego roku unijna dyrektywa, nie zahamują rozwoju branży budowlanej, ale resort wsłuchuje się w potrzeby przedsiębiorców i prowadzi z nimi dialog.

źródło: newseria.pl

REKLAMA

OLSZTYN, ul. Kołobrzeska 50, tel. 89 534 41 00, www.danysc.pl

98720otbr-d-N

eprasa.pl bbe2903985

POLACY NAGMINNIE PRZEGRZEWAJĄ MIESZKANIA.

TO ODBIJA SIĘ NIE TYLKO NA RACHUNKACH, LECZ PRZEDE WSZYSTKIM NA ICH ZDROWIU

PONAD POŁOWA POLAKÓW PRZEGRZEWA SWOJE MIESZKANIA, UTRZYMUJĄC ŚREDNIĄ TEMPERATURĘ NA POZIOMIE 22°C I WIĘCEJ – WYNIKA Z BADANIA PRZEPROWADZONEGO DLA IZBY GOSPODARCZEJ CIEPŁOWNICTWO POLSKIE. JEJ EKSPERCI REKOMENDUJĄ, ŻEBY OBNIŻYĆ JĄ O 1–2°C. PRZYKRĘCENIE TERMOSTATU MOŻE OBNIŻYĆ WYSOKOŚĆ RACHUNKÓW ZA CIEPŁO OD 5 DO 16 PROC. ROCZNIE. MA TAKŻE POZYTYWNY WPŁYW NA ZDROWIE, BO PRZEGRZANE POMIESZCZENIA SPRZYJAJĄ ROZWOJOWI INFEKCJI GÓRNYCH DRÓG ODDECHOWYCH.

Fot. Adobe Stock

To szczególnie ważne zwłaszcza teraz, gdy z powodu pandemii w pomieszczeniach spędzamy całe dnie. W skali kraju ograniczanie temperatury o zaledwie 1°C w domach i biurach ogrzewanych ciepłem systemowym przyczyniłoby się do zmniejszenia w Polsce emisji CO2 o około 1 mln ton rocznie.

– Skala marnowania ciepła w polskich domach i mieszkaniach jest zbyt wysoka – mówi agencji Newseria Biznes Jacek Szymczak, prezes Izby Gospodarczej Ciepłownictwo Polskie. – Obniżając temperaturę o 1°C, możemy zaoszczędzić w skali roku od 5 do 8 proc. na rachunkach za ciepło, zapewniając sobie przy tym komfortowe warunki pod względem zdrowotnym i swój minimalny wkład w poprawę jakości powietrza. Z ciepła systemowego korzysta 15 mln Polaków, więc każde takie racjonalne zachowanie ograniczające zużycie ciepła ma duży wpływ na ograniczanie emisji CO2.

Polacy w dużej mierze nauczyli się już racjonalnie korzystać z wody czy energii elektrycznej, ale wciąż marnują sporo ciepła – pokazuje badanie przeprowadzone na zlecenie Izby Gospodarczej Ciepłownictwo Polskie. Wynika z niego, że ponad połowa z nich przegrzewa swoje mieszkania, utrzymując średnią temperaturę na poziomie co najmniej 22°C. Tymczasem według lekarzy w okresie jesienno-zimowym temperatura w ogrzewanych pomieszczeniach nie powinna przekraczać 20–21°C. Wyższa ma niekorzystny wpływ na zdrowie, bo obniża poziom wilgotności powietrza, co sprzyja m.in. stanom zapalnym i chorobom dróg oddechowych.

– W warunkach wysokiej temperatury rozwijają się czynniki środowiskowe, które są niezdrowe dla domowników, np. roztocza kurzu domowego czy zarodniki grzybów pleśniowych – mówi prof. dr hab. n. med. Bolesław Samoliński, specjalista zdrowia publicznego i alergolog z Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. – W przegrzanych pomiesz-

eprasa.pl bbe2903985

Fot. Adobe Stock

czeniach ludzie czują się źle, mają bóle głowy, źle śpią. Suche powietrze źle wpływa na drogi oddechowe, może spowodować martwicę nabłonka błony śluzowej nosa, zatok przynosowych i gardła. Z tego powodu pojawiają się u pacjentów dolegliwości takie jak chrypka, zatkany nos i uczucie dyskomfortu w obrębie górnych dróg oddechowych. Dlatego rekomendujemy, żeby te temperatury były jednak niższe.

Na temperaturę trzeba zwracać uwagę nie tylko w domach czy mieszkaniach, lecz także w miejscu pracy, gdzie spędzamy około 1/3 swojego czasu.

– Kiedy temperatura w pomieszczeniu jest zbyt wysoka, możemy czuć się gorzej, organizm będzie źle pracował, będzie nam duszno i gorąco. Dlatego lepiej obniżyć ją do 20–21°C. To ważne szczególnie teraz, kiedy powinniśmy budować naszą odporność – mówi Sylwia Majcher, edukatorka ekologiczna.

Jak podkreśla, marnowaniu ciepła przeciwdziałają też takie dobre nawyki jak wietrzenie mieszkania przy wyłączonych kaloryferach czy wyłączanie grzejników na czas wyjazdu lub innej długiej nieobecności.

– Temperatura w mieszkaniu ma także bardzo duże znaczenie dla dzieci. Obserwujemy u nich skłonność do infekcji, przerostu migdałków i nieżytów górnych dróg oddechowych spowodowanych złymi warunkami klimatycznymi w mieszkaniach, przede wszystkim przegrzaniem, zbyt suchą atmosferą. Co ważne, dzieci znakomicie się adaptują do niższych temperatur w otoczeniu, znacznie lepiej niż osoby w wieku podeszłym – mówi prof. Bolesław Samoliński.

Niższa średnia temperatura przełożyłaby się też pozytywnie na jakość powietrza. Według ekspertów z Politechniki Warszawskiej jej zmniejszenie tylko o 1°C we wszystkich mieszkaniach w Polsce ocieplanych ciepłem systemowym pozwoliłoby obniżyć emisję CO2 o 1 mln ton rocznie, czyli o ok. 5 proc. Do pochłonięcia takiej ilości dwutlenku węgla potrzeba 15 mln drzew. Po obniżeniu temperatury o 2°C korzyści środowiskowe byłyby jeszcze większe.

– Smog jest dzisiaj czwartym czynnikiem powodującym przedwczesne zgony na świecie. W Polsce dotyczy to 45 tys. osób. Poza tym powoduje choroby układu krążenia i układu oddechowego, zwiększoną predyspozycję do infekcji i chorób nowotworowych, szczególnie układu oddechowego – wymienia alergolog z WUM.

– Ciepłownicy zachęcają do racjonalnych i świadomych zachowań. Wiemy, że tendencji związanych z poprawą efektywności energetycznej, ochroną klimatu i poprawą jakości powietrza nie da się zahamować, dlatego informujemy odbiorców ciepła, że warto je oszczędzać, odnosząc przy tym korzyści zdrowotne, ekonomiczne i mając swój wkład w poprawę jakości powietrza, którym oddychamy – mówi Jacek Szymczak.

Branża ciepłownicza zachęca do przykręcenia termostatów w ramach akcji edukacyjnej „20 stopni dla klimatu", która pokazuje, jakie korzyści można odnieść nawet z minimalnego obniżenia temperatury. Patronat nad kampanią objęło Polskie Towarzystwo Alergologiczne, a wspierają ją autorytety z dziedziny medycyny i ekologii. Do akcji ciepłownicy zapraszają urzędy, szkoły, kawiarnie, restauracje i inne miejsca publiczne, w których ciepło jest często zużywane nadmiernie.

– Sektor ciepłownictwa od 20 lat mocno inwestuje w poprawę jakości powietrza, m.in. poprzez ograniczanie wysokiej i niskiej emisji. Zamieniając indywidualne piece w gospodarstwach na ciepło systemowe, możemy stukrotnie ograniczyć emisję pyłów PM10, PM2,5 oraz dwustukrotnie ograniczyć emisję szczególnie niebezpiecznego benzoalfapirenu, który powoduje raka. Badania URE pokazują, że w ramach wysokiej emisji przez ostatnie 15 lat ograniczyliśmy już o 80 proc. emisję grubego pyłu, o 75 proc. związki siarki i przynajmniej o 50 proc. związki azotu. Ograniczyliśmy również emisję CO2 na poziomie 20 proc. Natomiast teraz, promując zachowanie odpowiedniej temperatury w mieszkaniach, przyczyniamy się do tego, aby redukcja tego gazu cieplarnianego była jeszcze mniejsza – mówi prezes Izby Gospodarczej Ciepłownictwo Polskie.

źródło: newseria.pl

REKLAMA

FalBud
Buduj razem z nami!
Solidny Partner
Rok założenia 1993
DACH HOLDING

CENTRUM
POKRYĆ DACHOWYCH I KLINKIERU

• dachówki, cegły klinkierowe, płytki ceramiczne • blachy, papy
• rynny: PCV, metalowe (powlekane, miedziane, tytan.-cynk), ocynkowane
• okna dachowe • akcesoria dachowe • farby

Olsztyn, ul. Towarowa 15
tel. 89 532-91-45, -46
Zapraszamy: pn.-pt. 7.30-16.30, sob. 8.00-13.00
e-mail: info@falbud.pl
www.falbud.pl

78720otbr-A-G

eprasa.pl bbe2903985

KUCHNIA, CZYLI PIERWSZY I DRUGI PLAN

KUCHENNY KRAJOBRAZ TO KILKA RÓŻNYCH PLANÓW: JEDNO WARTO WYEKSPONOWAĆ — INNE, WRĘCZ PRZECIWNIE: SCHOWAĆ, ZAKAMUFLOWAĆ, UKRYĆ PRZED ŚWIATEM. WYSPA I PÓŁWYSEP KUCHENNY TO CENTRUM KUCHENNYCH ARANŻACJI. ALE NIEKTÓRE SPRAWY KUCHENNE POWINNY POZOSTAĆ DYSKRETNIE UKRYTE.

Fot. KAM

Gwiazdy pierwszego planu

Siła wyspy i półwyspu kuchennego kryje się w mocno wyeksponowanej pozycji, która z kolei nakłada obowiązek nienagannej prezentacji i ozdobnego charakteru. Mebel z pogranicza stref o odmiennym charakterze w estetyczny sposób musi połączyć dwa różne oblicza.

Wyspa i półwysep kuchenny to pojemna zabudowa meblowa, która stanowi dodatkowy potencjał powierzchni roboczej czy przestrzeni do przechowywania. Ale to również atrakcyjny sposób rozdzielenia, a jednocześnie połączenia strefy kuchennej i salonowej w otwartych wnętrzach. Ta umowna granica jest mocno wyeksponowana. Wyspa lub półwysep ustawione są w centralnym miejscu kuchni, dlatego skupiają na sobie uwagę. To niełatwe zadanie, dlatego ten wielofunkcyjny mebel musi wyróżniać się atrakcyjną bryłą i estetycznym wykonaniem, które w połączeniu z efektownymi dekorami będą stanowić jego główne atuty.

Nie można oczywiście zapominać o stronie praktycznej. Od strony kuchennej wyspa i półwysep mają charakter roboczy. Pod blatem, który stanowi wygodną powierzchnię roboczą, jest wystarczająco miejsca na pojemne szuflady czy szafki do przechowywania zapasów żywności lub naczyń. Można tu również zaaranżować strefę zmywania lub gotowania. Od strony salonu mają z kolei charakter reprezentacyjny. Jak efektownie połączyć obie te funkcje?

Estetyka na pierwszym planie

Wyspa kuchenna to niezliczone możliwości aranżacyjne, które pozwolą pogodzić jej dwa odmienne oblicza. Można na niej przygotowywać posiłki, zmywać naczynia czy gotować, a strefę roboczą subtelnie ukryć za pomocą oryginalnej „dostawki" w formie baru zaprojektowanego od strony salonu. Będzie on ozdobą wyspy i nada jej bardziej nowoczesnego designu, a jednocześnie zamaskuje jej kuchenny charakter.

Dużym atutem wyspy będą piękne dekory, które zostaną odpowiednio skomponowane z pozostałą częścią zabudowy meblowej w kuchni i w części salonowej. Całość powinna stworzyć harmonijną aranżację, w której każdy z elementów idealnie do siebie pasuje. Jak przystało na „gwiazdę pierwszego planu", wyspa musi być szykowna i efektowna.

Wygoda przede wszystkim

Mała zmiana — wielki efekt! Warto spersonalizować wyspę, bo pomysłowe i nieszablonowe rozwiązania to skuteczny sposób na uzyskanie wyjątkowego efektu, a o taki przecież chodzi w przypadku mebla umiejscowionego w centralnym miejscu wnętrza kuchenno-salonowego. Na wyspie dużo się dzieje, dlatego powinna być wygodna. A gdyby tak potraktować to dosłownie i poza wygodą pracy pomyśleć również o odpoczynku? Od strony kuchennej wyspa ma charakter roboczy: pełni funkcję blatu, pod którym zaprojektowane są pojemne szuflady do przechowywania. Od strony salonu można zaaranżować na niej ławę, miękko wykończoną tapicerowanym obiciem, na której, na przykład oczekując na zagotowanie się wody na herbatę czy podgrzanie posiłku, można wygodnie usiąść.

Otwarte półki to zawsze dobre rozwiązanie

Nawet wyspa o klasycznej, prostej formie może mieć wiele wersji. O końcowym efekcie decydują „drobiazgi" w postaci wyrazistych detali, które będą przyciągały uwagę. Nie tylko fantazyjny kształt, ale i otwarte półki, w pomysłowy sposób wkomponowane w mebel, zindywidualizują jego bryłę. To również sposób na nadanie mu wizualnej lekkości.

Innym ciekawym rozwiązaniem aranżacyjnym jest półka umieszczona na blacie wyspy, która będzie doskonałym miejscem do ustawienia doniczek z ziołami. Będą one naturalną ozdobą wnętrza a dodatkowo mamy je w zasięgu dłoni podczas przygotowania posiłków.

Otwarte półki, wyróżnione innym dekorem niż pozostała część mebla, są efektowną dekoracją wyspy a jednocześnie nadają jej charakter ekspozycyjny — to idealne miejsce na ozdobne naczynia czy oryginalne bibeloty.

Doskonała para: półwysep i stół w jednym

Przestrzeni kuchennej nie ukrywamy już za drzwiami, a umowną granicę pomiędzy strefą roboczą a wypoczynkową często wyznacza półwysep. On również może mieć bardziej designerską formę, która pozwoli połączyć funkcję użytkową z estetyczną. Półwysep ustawiony w centralnym miejscu kuchni może być alternatywą dla jadalni i pełnić rolę stołu, przy którym będą spożywane posiłki, zwłaszcza gdy ograniczenia metrażu nie pozwalają na ustawienie osobnego stołu. Półwysep zintegrowany ze stołem to nie tylko rozwiązanie bardzo praktyczne, ale ciekawy sposób na zindywidualizowanie formy mebla.

Zaskakujący efekt można uzyskać decydując się na asymetryczny układ czy wprowadzając różne wysokości blatu, które zaakcentują roboczą część półwyspu przynależną kuchni i część jadalnianą.

Sztuka kuchennego kamuflażu

Kuchnia coraz częściej jest przestrzenią otwartą, połą-

eprasa.pl bbe2903985

czoną z salonem, co nakłada duże wymagania odnośnie jej reprezentacyjnego wyglądu. Aby ukryć roboczy charakter tego wnętrza, wiele elementów wyposażenia, niezbędnych do wykonywania codziennych obowiązków, można estetycznie zamaskować. Jednocześnie są one w każdej chwili w zasięgu dłoni, łatwo dostępne. I choć na pierwszy rzut oka pozostają niewidoczne, od nich zależy nie tylko wygoda użytkowania kuchni i codziennej pracy, ale to również dzięki nim w panuje estetyczny ład. Pozostają wyłącznie do dyspozycji użytkowników mebli, zapewniając nienaganny wygląd wnętrza.

— Kuchnia zmienia swój wizerunek, co jest odpowiedzią na zmieniający się styl życia i wynikające z niego nowe potrzeby mieszkańców — mówi Sylwia Kowalska-Mikutel, projektantka Spółki Meblowej KAM z Milejewa, producenta mebli kuchennych. — W jej przestrzeni musi być miejsce nie tylko na wyposażenie, do którego już się przyzwyczailiśmy, jak czajnik elektryczny, toster czy ekspres do kawy, ale i nowe przedmioty, które chcemy mieć pod ręką, jak smartfon czy tablet, a które również mają pewne wymagania techniczne.

Smartfon, laptop czy tablet wymagają ładowania, co może być problemem dla wielu użytkowników kuchni, którzy nie wzięli tego wcześniej pod uwagę. Oznacza to niestety konieczność odłączenia któregoś ze sprzętów kuchennych z dostępnego gniazdka elektrycznego, ograniczając tym samym funkcjonalność wnętrza. Warto więc zadbać o odpowiednią liczbę gniazdek elektrycznych, ale również o to, aby je estetycznie wkomponować w zabudowę meblową. Obecnie jest to możliwe nawet w kuchni urządzonej według zasad ascetycznego minimalizmu, które narzucają jak najmniejszą liczbę wyeksponowanych elementów wyposażenia. Dodatkowe gniazdka elektryczne można dyskretnie zamaskować w

Fot. KAM

Fot. KAM

blacie roboczym i wygodnie z nich korzystać wtedy, kiedy będą potrzebne.

Takie rozwiązanie można zastosować także w przypadku innych elementów wyposażenia kuchni, które nie muszą być stale na widoku — choćby okap. Najczęściej to jeden z designerskich komponentów składających się na kompleksowy wizerunek aranżacji, ale okap czasami też potrzebujemy schować. Nowoczesna technika meblowa umożliwia jego szybkie i dyskretne ukrycie w blacie, skąd zostanie wysunięty podczas gotowania posiłku. Równie skuteczny kamuflaż osiągniemy montując okap pod szafkami górnej zabudowy meblowej, gdzie pozostaje niewidoczny, a jednak spełnia swoje podstawowe zadanie.

Z całą pewnością na widoku nie powinny pozostawać odpadki kuchenne, dlatego pojemniki, w których je segregujemy, ukrywamy — najczęściej w szafce pod zlewozmywakiem. Potrzeba ich schowania nie może jednak oznaczać dyskomfortu w codziennym użytkowaniu kuchni. Praktyczny system pojemników wysunie się przed korpus mebla wraz z otwarciem frontu, umożliwiając wygodne wyrzucenie odpadków bez potrzeby schylania się w głąb szafki. Następnie powróci na miejsce, skrywając w swoim wnętrzu pozostałości przygotowywania posiłków.

Schludne i uporządkowane wnętrze kuchenne to zasługa nie tylko starań jego gospodarzy, ale i przemyślanej organizacji, dzięki której utrzymanie ładu będzie dużo łatwiejsze. Wrażenie chaosu potęguje zbyt duża ilość akcesoriów pozostawionych na widoku. Dlatego nawet wąską wnękę w dolnej części zabudowy warto zagospodarować na praktyczny system cargo, który ma mniejsze wymagania powierzchniowe niż szafka z tradycyjnymi półkami, a skutecznie pozwoli uporządkować blat, zapewniając dodatkowe miejsce do przechowywania.

— Zaledwie kilkunastocentymetrowa szerokość frontu nie zdradza z zewnątrz, że kryje się za nim system cargo. Półki-kosze możemy wygodnie wysunąć z korpusu mebla wraz z całą ich zawartością. Taki funkcjonalny schowek można wykorzystać na przechowywanie podręcznych przypraw, zamiast trzymać je na blacie, albo przeznaczyć na schowanie akcesoriów do utrzymania czystości w kuchni, których również, w trosce o zachowanie estetyki wnętrza, nie musimy eksponować na widoku — podpowiada projektantka.

Fot. KAM

Porada: Niestandardowe AGD w zabudowie kuchennej

— Sprzęty do zabudowy zazwyczaj mają standardowe rozmiary. Kiedy jednak w kuchni za mało jest miejsca na kompletną zabudowę, możemy sięgnąć po niekonwencjonalne rozwiązania — mówi Andrzej Tomasiak z olsztyńskiego studia mebli kuchennych. — O ile płyta dwupolowa o szerokości 30 cm jest niczym nowym, to na rynku dostępne są również płyty trzypolowe o szerokości 45 cm, zarówno gazowe, jak i indukcyjne. Uzupełnieniem jest również elektryczny piekarnik do zabudowy o szerokości 45 cm. Co prawda okapów 45-centymetrowych wbudowanych w szafkę nie ma, ale mamy okapy kominowe o szerokości 40 cm. Zawsze możemy nad płytą zastosować również szerszy okap wbudowany w szafkę.

— Standardowe chłodziarko-zamrażarki do zabudowy montowane są w szafę o szerokości 60 cm, z wnęką o wysokości 178 cm. Na rynku dostępne są również wyższe urządzenia (193,5 cm) jak i szersze (69 cm). Taka chłodziarko-zamrażarka ma aż 400 litrów pojemności! Coraz częściej w zabudowie kuchennej pojawiają się też pralki i suszarki. W ofercie posiadamy suszarkę o głębokości 49 cm — pozwala nam to na wstawienie urządzenia nawet przed rurami kanalizacyjnymi. Miłośnikom wina polecamy natomiast chłodziarki do wina. Te najwęższe mają 15 cm szerokości, ale dostępne są również 30- i 60-centymetrowe. Wiele osób zna ponadto zalety szuflad grzewczych. Na rynku dostępne są również urządzenia do pakowania próżniowego. Zapraszam do studia — znajdziemy rozwiązanie na naprawdę każdym najbardziej wymyślny pomysł...! — zachęca Andrzej Tomasiak.

Oprac. mmb

REKLAMA

ATOM
Studio Mebli Kuchennych
www.atomkuchnie.pl
Olsztyn
ul. Pstrowskiego 33
Studio Patronackie
BOSCH SIEMENS
tel. **89 526 73 31**
kom. **695 771 749**

14020otbr-D-G

eprasa.pl bbe2903985

WŁASNY DOM — DOBRY ŻYCIOWY WYBÓR

— TAKIE MAMY CZASY, ŻE IM PRĘDZEJ PODEJMIEMY DECYZJĘ O BUDOWIE DOMU, TYM LEPIEJ. DOM TO PRZESTRZEŃ, BLISKOŚĆ PRZYRODY, ALE TEŻ ZNACZNIE LEPSZE WARUNKI DO PRACY ZDALNEJ, NA KTÓRĄ, CHCEMY CZY NIE, JESTEŚMY JEDNAK SKAZANI — MÓWI TOMASZ LELLA, ARCHITEKT Z OLSZTYNA, WŁAŚCICIEL STUDIA ARCHITEKTONICZNEGO „PANTEL".

Fot. Studio „Pantel"

— Wiele osób staje czasem przed życiową decyzją: mieszkanie czy dom? Jeśli mieszkanie — to małe czy większe, a może od razu duże? A może nie bawić się w mieszkania i zacząć budować dom — jeśli tak, to jaki? Co by Pan radził?

— W dzisiejszych czasach decyzja wydaje się być jednoznaczna. Zawsze lepsza będzie otwarta przestrzeń nawet małej, własnej działki — niż mieszkanie, nawet największe, ale jednak w bloku.

— W jakiej odległości od centrum miasta powinna się znajdować taka działka z domem?

— W obecnych czasach coraz więcej ludzi korzysta z pracy zdalnej — koronawirus pokazał nam co to home office. Nie ma zatem większego znaczenia w jakiej odległości od miejsca pracy, zakładu czy biura ten dom się znajduje — czy to 20, 30 czy 40 km. W domu i na naszej własnej działce z ogrodem trochę inaczej postrzegamy rzeczywistość.

— Jakie są inne, równie ważne uwarunkowania takiej decyzji?

— Przede wszystkim dobry projekt, a potem lokalizacja. Dobrze jest bowiem mieć widok na las, jezioro, rzekę, bagno czy zarośla. Takie miejsca istnieją w naszym regionie i warto z nich skorzystać. Warto kupić nawet małą działkę o powierzchni ok. 1000 m kw. i postawić na niej dom, ale ważne jest też, by naszym domem, zbudowanym według swoich marzeń, nie zepsuć krajobrazu Warmii i Mazur. To jest już bowiem nasza wspólna przestrzeń.

— Jakie projekty domów może Pan polecić?

— Jako pracownia projektowa od trzydziestu lat zajmujemy się projektowaniem architektury regionu. Opracowałem katalog 27 projektów regionalnych domów Warmii i Mazur. Każdy może znaleźć tutaj coś dla siebie — to domy o różnej powierzchni i co ważne — o architekturze tego regionu.

— Czy takie projekty są już zrealizowane?

— Jest już bardzo wiele takich realizacji, bo ludzie są coraz bardziej otwarci na budowanie tożsamości regionu poprzez architekturę regionalną. Obecnie realizujemy w okolicach Olsztyna projekt dużego osiedla domów — zarówno w zabudowie jednorodzinnej, jak i bliźniaczej. Każdy może tutaj znaleźć dom w malowniczym krajobrazie Warmii. Domy są przystosowane zarówno dla dwu-, jak i czteroosobowej rodziny. To dobre miejsce, wybór i decyzje na obecne czasy.

Oprac. mmb

REKLAMA

192119otbr-a -0

eprasa.pl bbe2903985